



**UKSW**



**Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie**



**Ministerstwo  
Edukacji i Nauki**

| 1

# **Analiza uwarunkowań postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce**

**WARSZAWA 2023**

**Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie**

ul. Dewajtis 5, 01-815 Warszawa  
tel.: +48 22 380 97 13  
ucbwr@uksw.edu.pl

„Zadanie finansowane ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy nr MEiN/2021/DPI/333 z dnia 14.01.2022”.

„Realizacja badań naukowych dotyczących kompleksowej i interdyscyplinarnej analizy wolności religijnej oraz zagadnień związanych ze współpracą na rzecz interreligijności i interkulturowości w wymiarze teoretycznym, empirycznym i praktycznym prowadzonych w ramach Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie”.



**UKSW**



**Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie**



**Ministerstwo  
Edukacji i Nauki**

# SPIS TREŚCI

Wprowadzenie.....	5
I. Cel i podstawowe założenia metodologiczne badania .....	12
II. Analiza dotychczasowych badań antykatolicyzmu – celowy przegląd literatury ...	14
1. Zakres badania.....	14
2. Strategia wyszukiwania.....	16
2.1. Wybór elektronicznych baz bibliograficznych .....	16
2.2. Wybór słów kluczowych .....	16
2.3. Wstępne przeszukiwanie literatury .....	18
2.4. Kryteria włączenia i wyłączenia.....	19
2.5. Opracowanie fraz wyszukiwania.....	20
3. Wyniki i opis wyłonionych publikacji .....	22
4. Analiza zjawiska antykatolicyzmu w wyłonionych artykułach badawczych.....	27
4.1. Negatywne postawy wobec katolików – pojęcia i rodzaje .....	27
4.2. Taksonomia negatywnych postaw.....	32
4.3. Mechanizmy prowadzące do negatywnych postaw .....	35
4.4. Miejsce występowania negatywnych postaw wobec katolików.....	39
5. Aktorzy w procesie dyskryminacji .....	52
5.1. Osoby dyskryminujące .....	52
5.2. Adresaci postaw negatywnych.....	57
6. Reakcja na uprzedzenia .....	60

III. Analiza zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na postawy antykatolickie – badanie jakościowe .....	62
1. Cel badania i podstawowe założenia metodologiczne .....	62
1.1. Cel badania.....	62
1.2. Realizacja zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI) .....	63
1.3. Badana grupa .....	65
1.4. Założenia analizy materiału badawczego .....	66
2. Rezultaty badania zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na niego – perspektywa jakościowa .....	67
2.1. Sposoby postrzegania katolików .....	67
2.2. Systematyzacja zachowań negatywnych .....	84
2.3. Przyczyny zachowań negatywnych wobec katolików .....	95
2.4. Miejsca występowania negatywnych postaw wobec osób wierzących .....	105
3. Podsumowanie .....	108
IV. Analiza zakresu postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce w percepcji katolików i niekatolików – badanie ilościowe .....	111
1. Cel badania i podstawowe założenia metodologiczne .....	111
1.1. Skala Dyskryminacji Religijnej (SDR).....	112
1.2. Kwestionariusz przyzwolenia na postawy antykatolickie wykorzystujący metodę epizodów.....	114
1.3. Stosunek do Kościoła Katolickiego i pytania metryczkowe.....	116
2. Charakterystyka grupy badawczej.....	117



**UKSW**



**Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie**



**Ministerstwo  
Edukacji i Nauki**

| 4

2.1. Charakterystyka społeczno-demograficzna.....	117
2.2. Samoocena postaw badanych wobec religii i katolicyzmu .....	123
3. Wyniki badań .....	125
3.1. Postawy wobec Kościoła Katolickiego i katolicyzmu.....	125
3.2. Skala Dyskryminacji Religijnej .....	132
3.3. Przyzwolenie na postawy antykatolickie – metoda epizodów .....	147
3.4. Poziom przyzwolenia na postawy antykatolickie ze względu na samoocenę stosunku do katolicyzmu i religii .....	172
V. Bibliografia.....	214

## Wprowadzenie

Na przestrzeni wieków, prześladowania religijne były obecne w różnych częściach świata. W wielu krajach na terenie Azji, Bliskiego Wschodu czy w Afryce, proceder ten trwa nadal. Europejski krajobraz religijny jest zróżnicowany, a tolerancja i wolność religijna są wartościami głęboko osadzonymi w jego strukturze. Mimo to, w krajach europejskich katolicy doświadczają niektórych z form dyskryminacji. Choć nie są to agresywne formy prześladowań, to jednak zdarzają się incydenty naruszające wolność religijną (Roszak, 2020). Antyklerykalizm, nawet w swojej agresywnej formie, staje się w ciągu ostatnich kilku lat coraz popularniejszy. Coraz więcej aktów agresji i mikroagresji zyskuje przyzwolenie społeczne, a w niektórych kręgach, nawet aprobatę społeczną (CBOS, 2022). Uprzedzenia wobec przedstawicieli religii mogą prowadzić do różnych form dyskryminacji, przejawów mikroagresji, a nawet aktów wandalizmu czy przemocy. W niektórych badaniach wskazuje się, że działania antykatolickie (czy antychrześcijańskie) nie wynikają wprost z uprzedzeń, czyli negatywnego nastawienia do tej grupy społecznej, a są wynikiem niechęci i strachu przed wpływem religii na życie publiczne oraz prywatne (Moulin-Stożek, 2019).

Należy pamiętać, że działania skierowane przeciw wolności sumienia i wyznania drugiej osoby to przestępstwo. Pod tą kategorią mieszczą się przestępstwa związane z dyskryminacją wyznaniową (art. 194 KK.), przeszkadzaniem publicznemu wykonywaniu aktów religijnych lub obrzędów żałobnych (art. 195 KK.) oraz obraza uczuć religijnych (art.196). Za każde z tych przestępstw grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Choć nie wiemy, ile przypadków dotyczy katolików, są to jedyne dostępne statystyki policyjne na ten temat.

Dyskryminacja wyznaniowa (art. 194) obejmuje akty związane z ograniczeniem człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość. W latach 2010-2020 stwierdzono łącznie 8 takich przestępstw na 30 wszczętych postępowań. Art. 195 wskazuje na złośliwe działania skierowane do drugiej osoby lub grupy osób by zakłócić publicznemu wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej. Działania te obejmują także przeszkadzanie w uroczystościach pogrzebowych lub obrzędów żałobnych. W latach 2010-2020 odnotowano 127 takich przestępstw (na 216 wszczętych postępowań). Art. 196 doprecyzowuje termin obrazy uczuć religijnych. Wskazuje, że jest to publicznie znieważenie przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. W latach 2010-2020 stwierdzono 561 takich przestępstw (na 694 postępowań). Szczegółowe zestawienie zawiera tabela poniżej. Inne statystyki policyjne obejmują akty nienawiści wobec osób o odmiennej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej czy politycznej (art. 119 i art. 257). Nie wiadomo jednak, ile z tych przypadków dotyczy wolności wyznania, dlatego nie zdecydowano się na umieszczenie tych statystyk w raporcie.

Tabela 1 Postępowania wszczęte i przestępstwa stwierdzone z art. 196 KK za lata 1999 - 2020

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba przestępstw stwierdzonych
2020	130	97
2019	80	53
2018	58	45
2017	70	60
2016	54	46

2015	59	32
2014	55	38
2013	51	54
2012	47	51
2011	42	33
2010	48	52

Źródło: Statystyka ogólna Policji ([www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl)).

Dokładna skala dyskryminacji katolików w Polsce nie jest znana. Dokładniejszych informacji niż statystyki policyjne dostarczają raporty badawcze. Poniżej przedstawiono kilka z tych, które ujmują najnowsze badania na temat negatywnych postaw wobec katolików.

Dyskryminacja ze względu na wyznanie może dotyczyć zarówno przedstawicieli mniejszości religijnych, jak i dominującej większości. Tematyką tą, w kontekście miejsca pracy, zajmował się m.in. Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego na zlecenie Rzecznika Praw Obywatelskich. Badania potwierdziły występowanie różnych form dyskryminacji ze względu na wyznanie w miejscu pracy, przy czym na dyskryminację narażeni są przede wszystkim przedstawiciele tych mniejszości religijnych, których dotyczą najbardziej utrwalone społecznie stereotypy. Czynnikiem zwiększającym ryzyko dyskryminacji jest silne utożsamianie się z daną religią i ujawnienie swojego zaangażowania w miejscu pracy nawet wówczas, gdy jest to religia dominująca (Rzecznik Praw Obywatelskich, 2018).

Jedną z pierwszych prób pomiaru wolności religijnej w Polsce podjął w 2015 r. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. Z przeprowadzonego pilotażu wynika, że w latach 2012-2014 księża katolicy z 12,1% przebadanych parafii doświadczali aktów

dyskryminacji polegających przede wszystkim na obraźliwych komentarzach. W 4,0% parafii katolickich do duszpasterzy zgłaszały się osoby, które twierdziły, że były nierówno traktowane jako katolicy. W prawie 9% katolickich parafii w latach 2012–2014 odnotowano aktu profanacji miejsc świętych (Sadłoń, 2016).

W badaniu zleconym przez Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości (2019) próbowano oszacować poziom uprzedzeń względem wyznawców religii w Polsce. W tym celu przebadano 1000 osób, w tym 865 katolików, 28 prawosławnych, 11 protestantów i 96 respondentów, którzy nie byli wyznawcami żadnej religii. Ponad połowa badanych (58,5%) wskazała, że co najmniej raz doświadczyła zlekceważenia ze względu na swój poziom identyfikacji religijnej. Dokuczanie ze względu na przynależność religijną (lub jej brak) doświadczyło blisko 46,6% badanych, natomiast wyśmiewania - 46,7%. Agresywniejsze formy negatywnych postaw były zdecydowanie rzadsze. Wyzywania doświadczyło 29,5% badanych, natomiast wrogości - 27,2% respondentów. Odczucia nienawiści zaznało 22,2% osób, czyli blisko co czwarty badany. Niemalże co dziesiątemu badanemu (11,3%) grożono użyciem przemocy fizycznej z powodu innej kultury wyznaniowej, a zniszczenia mienia doświadczyło 3,6% respondentów. Niestety, przedstawione wyniki podano jedynie dla całej grupy badawczej. Nie wiadomo, ile z wskazań respondentów dotyczyło katolików.

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris w swoim raporcie *Hate crimes against Christians and Christianity in Poland in 2022* przedstawił skalę agresji na tle religijnym względem chrześcijan w Polsce. Wykaz ten obejmuje przypadki przestępstw z całej Polski. W 2022 roku odnotowano 77 tego typu zdarzeń. Były to między innymi 2 fizyczne ataki na księży katolickich, 4 przypadki zakłócania Mszy Świętej, 18 przypadków zniszczenia świętych figur oraz 3 spektakle i happeningi profanujące symbole religijne i obrażające uczucia religijne chrześcijan.



Centrum Badania Opinii Społecznej (2019) wydało raport dotyczący mowy nienawiści. Większość badanych (57%) zetknęła się z więcej niż raz z negatywnymi wypowiedziami dotyczącymi czyjejs rasy, koloru skóry, wyznania (lub jego braku), narodowości, płci, wieku, niepełnosprawności czy orientacji seksualnej. Respondentów zapytano też o to, kto przeważnie jest adresatem takich wypowiedzi. 41% z nich wskazało, że mowa nienawiści, z którą się zetknęli dotyczyła przeważnie wyznania religijnego.

Przedstawione powyżej raporty próbują opisać sytuację związaną z negatywnymi postawami wobec osób religijnych, szczególnie katolików w Polsce. Jednak dotychczas brakuje całościowego ujęcia tego tematu. Jednocześnie sytuacja katolików w Polsce zmienia się w sposób dynamiczny. Badania dość szybko tracą swoją aktualność wobec zmieniającej się rzeczywistości. Dlatego tak istotne jest podjęcie tematu negatywnych postaw wobec współczesnych katolików.

Naszym celem było przygotowanie koncepcji badań i opracowanie wyników zgodnych z najwyższymi standardami naukowymi. Sytuacje związane z negatywnymi postawami (w tym zachowaniami) skierowanymi w stronę katolików są zawsze nacechowane dużymi emocjami. Dotyczą one kwestii stanowiących często oś tożsamości osób, które wyznają daną religię. Dlatego trudno jest ocenić jedynie na podstawie subiektywnych przekonań skalę zjawiska czy w ujęciu długoterminowym jego narastanie lub zmniejszanie się. Do tego konieczne jest zastosowanie instrumentów naukowych, które pozwolą na zachowanie standardów obiektywności nauki. Jednocześnie zastosowanie procedur naukowych jest istotne w sytuacji, kiedy konieczne jest przygotowanie działań, które mogłyby zapobiegać lub zmieniać negatywne postawy czy praktyki dyskryminacyjne. Podejście to jest zgodne z koncepcją *evidence-based*, która jest punktem wyjściowym dla efektywnych polityk publicznych (Cartwright & Hardie, 2012).

Zjawisko antykatolicyzmu nie jest jednowymiarowe. Dlatego przygotowując koncepcję metodologiczną badania założyliśmy, że chcemy oglądać je z różnych perspektyw, tak aby obraz był jak najpełniejszy i pozwalał na wyciągnięcie jak najbardziej obiektywnych wniosków. W związku z powyższym zastosowaliśmy kilka podejść, które umożliwiły osiągnięcie wysokich standardów naukowych, przy jednoczesnym zachowaniu szerokiego spojrzenia na zjawisko antykatolicyzmu.

Po pierwsze badanie nie ograniczyło się do badania sondażowego, ale zostało rozciągnięte na trzy postępujące po sobie etapy. Każdy z etapów pozwalał na szersze spojrzenie na przedmiot badania i jednocześnie budował podstawy teoretyczne i metodologiczne dla kolejnego. Wyjście od szerokiej analizy literatury badawczej, poprzez badania jakościowe do badania ilościowego pozwoliło na uchwycenie zjawiska antykatolicyzmu z różnych perspektyw. Analiza dotychczasowych badań także zagranicznych, pozwoliła na szersze spojrzenie, ale także identyfikację luk badawczych. Była inspiracją do poszukiwań właściwych narzędzi badawczych dla kolejnych etapów badania. Badania jakościowe, przeprowadzone z różnymi grupami respondentów, pogłębiły wiedzę o samym zjawisku i jego uwarunkowaniach. Z kolei rezultaty badań ilościowych pokazały intensywność, zakres postaw antykatolickich w Polsce oraz stopień przyzwolenia na tego typu postawy.

Kolejnym zabiegiem, który pozwolił na ujęcie różnych perspektyw w badaniu było zaangażowanie w badaniu zarówno katolików jak i niekatolików. Chcieliśmy uniknąć jednostronnego spojrzenia na badany temat. Dlatego w ramach badania jakościowego zaprosiliśmy do grup fokusowych katolików (2 grupy) oraz niekatolików (2 grupy). Także w badaniu ilościowym zapewniliśmy podział na te dwie grupy dzieląc rekrutując do badania 1500 katolików i 1500 niekatolików.



**UKSW**



**Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie**



**Ministerstwo  
Edukacji i Nauki**

Mamy nadzieję, że wszystkie te działania przyczyniły się, że prezentowany w raporcie materiał pogłębia dotychczasowe analizy i pozwala na spojrzenie na zjawisko antykatolicyzmu z różnych perspektyw.

Naszym pragnieniem jest także aby wyniki badań prezentowane w raporcie stały się punktem wyjścia do dyskusji dotyczącej wszelkich form dyskryminacji osób religijnych w Polsce, ale także rozwiązań, które pozwolą na funkcjonowanie wszystkim obywatelom w niedyskryminującym społeczeństwie.

## I. Cel i podstawowe założenia metodologiczne badania

Głównym celem badania jest analiza dwóch zjawisk występujących w polskim społeczeństwie:

- postaw antykatolickich,
- przyzwolenia na postawy, w tym zachowania, antykatolickie.

W badaniu chcieliśmy przeanalizować to zjawisko zarówno w wymiarze jakościowym, odkrywając i pogłębiając fenomen antykatolicyzmu i przyzwolenia na takie postawy a także w wymiarze ilościowym, które pozwalało na określenie zasięgu i natężenia występowania zjawiska w Polsce.

Pytania badawcze różniły się w zależności od etapu badania i paradygmatu badawczego. W badaniu przyjęto podejście procesualne, gdzie każdy wcześniejszy etap wspierał i kształtował podejście metodologiczne kolejnego.

Szczegółowe założenia metodologiczne zostały umieszczone na początku każdej części badania. Takie ujęcie pozwoliło na bardziej przejrzysty układ raportu.

Kolejne etapy badania wyglądały następująco:

I etap: Analiza dotychczasowych badań antykatolicyzmu – celowy przegląd literatury

II etap: Analiza zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na postawy antykatolickie – badanie jakościowe

III etap: Analiza zakresu postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce w percepcji katolików i niekatolików – badanie ilościowe

Mamy także świadomość, że każde badanie ma swoje ograniczenia. W związku z tym chcielibyśmy zwrócić uwagę na kilka zagadnień. Negatywne postawy wobec katolików to część szerszego zagadnienia – dyskryminacji osób ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, czy właśnie religię. Sama tematyka dyskryminacji jest szeroko poruszana w literaturze naukowej. Na konieczność walki z dyskryminacją wskazują również raporty rządowe i organizacji pozarządowych. Również w Polsce temat ten jest aktualny. Jednak należy wskazać, że większość raportów i artykułów naukowych koncentrująca się na tematyce dyskryminacji ze względu na wyznawaną religię, dotyczy grup mniejszościowych, tj. Żydów czy muzułmanów. W naszym badaniu mamy sytuację odwrotną. Negatywne postawy dotyczą grupy dominującej w społeczeństwie – katolików. Jednocześnie Kościół Katolicki jest znaczącym elementem kulturowym, społecznym, ale także politycznym w Polsce. Zmienia to w znaczący sposób ujęcie tematyki i jednocześnie odróżnia od wielu dotychczasowych badań dyskryminacyjnych.

Każde badanie powinno pozwolić na udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze i mamy nadzieję, że takie odpowiedzi czytelnik odnajdzie. Jednocześnie tak szerokie badania inspirują naukowców do stawiania nowych pytań, pozwalają na odkrycie nowych przestrzeni zjawiska, które dotychczas były nieuświadomiane. Wierzimy, że prezentowane wyniki badań nie tylko pokażą odpowiedzi, ale także zainspirują do nowych poszukiwań i stawiania kolejnych pytań badawczych na które odnajdziemy odpowiedź w kolejnych badaniach.

## II. Analiza dotychczasowych badań antykatolicyzmu – celowy przegląd literatury

W pierwszej części podjęta została analiza dotychczasowych badań związanych z antykatolicyzmem. Do wyboru istotnych artykułów związanych z negatywnymi postawami i zachowaniami wobec katolików wykorzystano celowy przegląd literatury (ang. *scope literature review*). Umożliwia szeroką i kompleksową analizę tematu oraz mapowanie kluczowych pojęć (Mayo-Wilson i in. 2017). Jest wykorzystywany również do (Peters i in. 2020):

- 1) ujawnienia istotnych koncepcji leżących u podstaw dziedziny badań,
- 2) wyjaśnienia definicji roboczych i/lub
- 3) wyjaśnienia ograniczeń koncepcyjnych tematu.

W celu zapewnienia przejrzystości i spójności w poszukiwaniu literatury i gromadzeniu danych, kierowano się zasadami leżącymi u podstaw protokołu PRISMA-ScR (*Preferred Reporting Items for Systematic Reviews and Meta-Analysis for Scope Literature Review*) (Tricco i in. 2018).

### 1. Zakres badania

Istotnym etapem celowego przeglądu literatury jest określenie zakresu badania, co umożliwi skonstruowanie jasnych celów i pytań badawczych. W tym celu wykorzystuje się różne narzędzia, a ich wybór jest uzależniony m.in. od tematu badania, obszaru naukowego, typu dostępnych źródeł oraz oczekiwań badacza. W tym przeglądzie wykorzystano model SPIDER, który stanowi alternatywę dla częściej stosowanego narzędzia PICO (*Population, Intervention, Comparison, Outcome*). Adaptuje on komponenty PICO czyniąc je lepiej dostosowanymi do wyszukiwania prac z zakresu nauk społecznych, koncentrujących się bardziej na badaniu subiektywnych postaw oraz zachowań związanych z konkretnym zjawiskiem niż

interwencji klinicznych lub społecznych (Cook, Smith & Booth, 2012). Model SPIDER obejmuje następujące elementy:

Elementy SPIDER	Opis	Wyróżnione elementy w ramach przeglądu
<b>S</b> <b>(Sample)</b>	Badana grupa osób	Katolicy i/lub osoby prezentujące negatywne postawy wobec Katolików,
<b>P and I</b> <b>(Phenomenon of Interest)</b>	Kluczowe pojęcia bądź zjawiska będące przedmiotem zainteresowania	stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja, mikroagresja wobec Katolików,
<b>D</b> <b>(Design)</b>	Metody zbierania danych	metody sondażowe (ankiety i wywiady), metody eksperymentu
<b>E</b> <b>(Evaluation)</b>	Wynik badania	subiektywna ocena doświadczania stereotypów, uprzedzeń, dyskryminacji, mikroagresji przez katolików,  negatywne postawy wobec katolików przejawiane przez inne grupy społeczne
<b>R</b> <b>(Research type)</b>	Rodzaj badania	Badania ilościowe, jakościowe, eksperymentalne, mieszane w recenzowanych artykułach naukowych ( <i>peer review</i> )

Na podstawie przygotowanego zakresu sformułowano następujące pytania badawcze:

1. Jakich negatywnych postaw doświadczają Katolicy ze względu na swoją wiarę i jaka jest ich częstotliwość oraz natężenie występowania?
2. Jakie grupy Katolików są adresatami negatywnych postaw wobec Katolików?
3. W jakich przestrzeniach (fizycznych i wirtualnych) dochodzi do dyskryminacji Katolików?

## 2. Strategia wyszukiwania

### 2.1. Wybór elektronicznych baz bibliograficznych

Wyszukiwanie istotnych artykułów naukowych z punktu widzenia tematu badawczego powinno być przeprowadzone w co najmniej dwóch różnych bazach bibliograficznych (Tricco i wsp. 2018). Wybrano Academic Search Ultimate, MEDLINE oraz Web of Science ze względu na ich interdyscyplinarność i szeroki zakres indeksowanych czasopism. Dodatkowo, przeprowadzono analizę bibliograficzną wyszukanych artykułów naukowych (tzw. metoda kuli śniegowej). Pozwoliło to na uzupełnienie wyników wyszukiwania o wybrane pozycje bibliograficzne istotne z punktu widzenia badanego tematu.

### 2.2. Wybór słów kluczowych

Słowa kluczowe muszą odzwierciedlać główne aspekty pytań badawczych. Negatywne postawy i zachowania wobec katolików i Kościoła Katolickiego mogą przyjmować różną postać. Słowa takie jak *stereotypy*, *uprzedzenia*, *dyskryminacja*, *zachowania agresywne* wynikają z tematu badania. W celu znalezienia synonimów, wykorzystano słownik wyrazów bliskoznacznych Amerykańskiego Stowarzyszenia Psychologicznego (APA *Thezaurus*) dostępny pod adresem <https://psycnet.apa.org/thesaurus/>. Wykorzystanie słownika pozwoli na zwiększenie



precyzji, niezawodności i wszechstronności wyszukiwania tematycznego w bazach danych oraz umożliwi strukturyzację tematu.

Wyodrębnione słowa kluczowe wraz z ich tłumaczeniem na język polski przedstawiono w tabeli poniżej. Łącznie zidentyfikowano 15 słów kluczowych związanych z negatywnymi postawami. Następnie, zweryfikowano ich trafność w wstępnym przeglądzie literatury.

<b>słowa kluczowe</b>	<b>tłumaczenie na język polski</b>
labeling (również: labelling)	etykietowanie
agression	agresja
violence	przemoc
abuse	znęcanie się
antisocial behavior (również: antisocial behaviour)	aspoleczne zachowanie
social isolation	izolacja społeczna
cyberbullying	cyberprzemoc
bullying	zastraszanie
harassment	nękanie, napastowanie
teasing	dokuczanie
hazing	szykanowanie
stereotype	stereotypizowanie

prejudice	uprzedzenia
discrimination	dyskryminacja
bias	stronniczość

### 2.3. Wstępne przeszukiwanie literatury

Wyszukiwanie przeprowadzono w trzech bazach bibliograficznych: Academic Search Ultimate, MEDLINE oraz Web of Science.

W bazie Web of Science posłużono się polem TOPIC (TS). Umożliwia ono wyszukiwanie w polach TITLE (tytuł), ABSTRACT (abstrakt), AUTHOR KEYWORDS (słowa kluczowe sformułowane przez autorów publikacji) oraz KEYWORDS PLUS (słowa kluczowe dodane przez Web of Science na podstawie analizy tytułu publikacji). W bazach Academic Search Ultimate i MEDLINE posłużono się polem ABSTRACT (abstrakt).

Zidentyfikowane słowa kluczowe połączono z podmiotem badania – katolikami i Kościołem Katolickim – tworząc frazy wyszukiwania. Następnie, połączono je operatorami booleańskimi – „AND” i „OR”.

Wstępne wyszukiwanie literatury dostarczyło następujących wniosków:

- z dalszego wyszukiwania wykluczono: „labeling” (oraz: „labelling”), „teasing” oraz „hazing”, ponieważ nie zwróciły unikalnych prac,
- część wyszukanej literatury dotyczyła negatywnych postaw i zachowań katolików wobec innych grup społecznych. Konieczne było zatem wskazanie kierunku oddziaływań w głównym wyszukiwaniu literatury.

## 2.4. Kryteria włączenia i wyłączenia

Próba badawcza została ograniczona do katolików i Kościoła Katolickiego, przy czym do przeglądu włączono także artykuły naukowe badające negatywne postawy wobec Katolików przez inne grupy społeczne. Wyniki wyszukiwania ograniczono do terenów Europy i Ameryki Północnej, ponieważ katolicy stanowią tam dominującą lub znaczącą grupę wyznawców. Wyłączono tereny Bliskiego Wschodu ze względu na konflikty i wojny na tle religijnym. Uwzględniono artykuły naukowe nie starsze niż 1990 rok, aby uwzględnić obecny obraz rzeczywistości. Szczegółowe kryteria włączenia i wyłączenia przedstawiono w tabeli poniżej.

Obszar	Kryteria włączenia	Kryteria wyłączenia
próba badawcza	-katolicy i Kościół Katolicki;  -osoby przejawiające negatywne postawy wobec Katolików	-przedstawiciele innych religii i innych odłamów chrześcijaństwa;  -osoby niereligijne
język	angielski lub polski	inne języki
rodzaj publikacji	czasopisma naukowe (recenzowane naukowo)	publikacje nierecenzowane naukowo, raporty badawcze i dokumenty rządowe, materiały konferencyjne
Rok publikacji	od 1990 do 2023	starsze niż 1990
Rodzaj badania	ilościowe, jakościowe, eksperymentalne	inne, w tym opracowania historyczne i prawne
zakres tematyczny	- negatywne postawy różnych	-negatywne postawy

	grup społecznych wobec katolików  -doświadczenie negatywnych postaw przez Katolików	Katolików wobec innych grup społecznych
Obszar geograficzny	Europa i Ameryka Północna	inny obszar geograficzny

## 2.5. Opracowanie fraz wyszukiwania

Frazy wyszukiwania opracowano na podstawie słów kluczowych wyodrębnionych we wstępnym wyszukiwaniu literatury. Formułując wyszukiwania w bazach danych, posłużono się znakiem specjalnym "\*", który zastępuje ciąg znaków o dowolnej długości. Został wykorzystany do wyszukiwania różnych form słowa - np. "catholic\*" znajduje publikacje, które zawierają słowa "catholics", "catholicism", "catholic". Dodano słowa wskazujące na kierunek uprzedzeń - "toward Catholic"; "anticatholic"; "anti-catholic". Następnie, różne wersje słów połączono operatorem logicznym "OR". Rezultaty wyszukiwania przedstawiono w tabeli poniżej. Ostatni wynik wyszukiwania zawiera sumę artykułów naukowych znalezionych za pomocą wybranych fraz, pomniejszone o duplikaty.

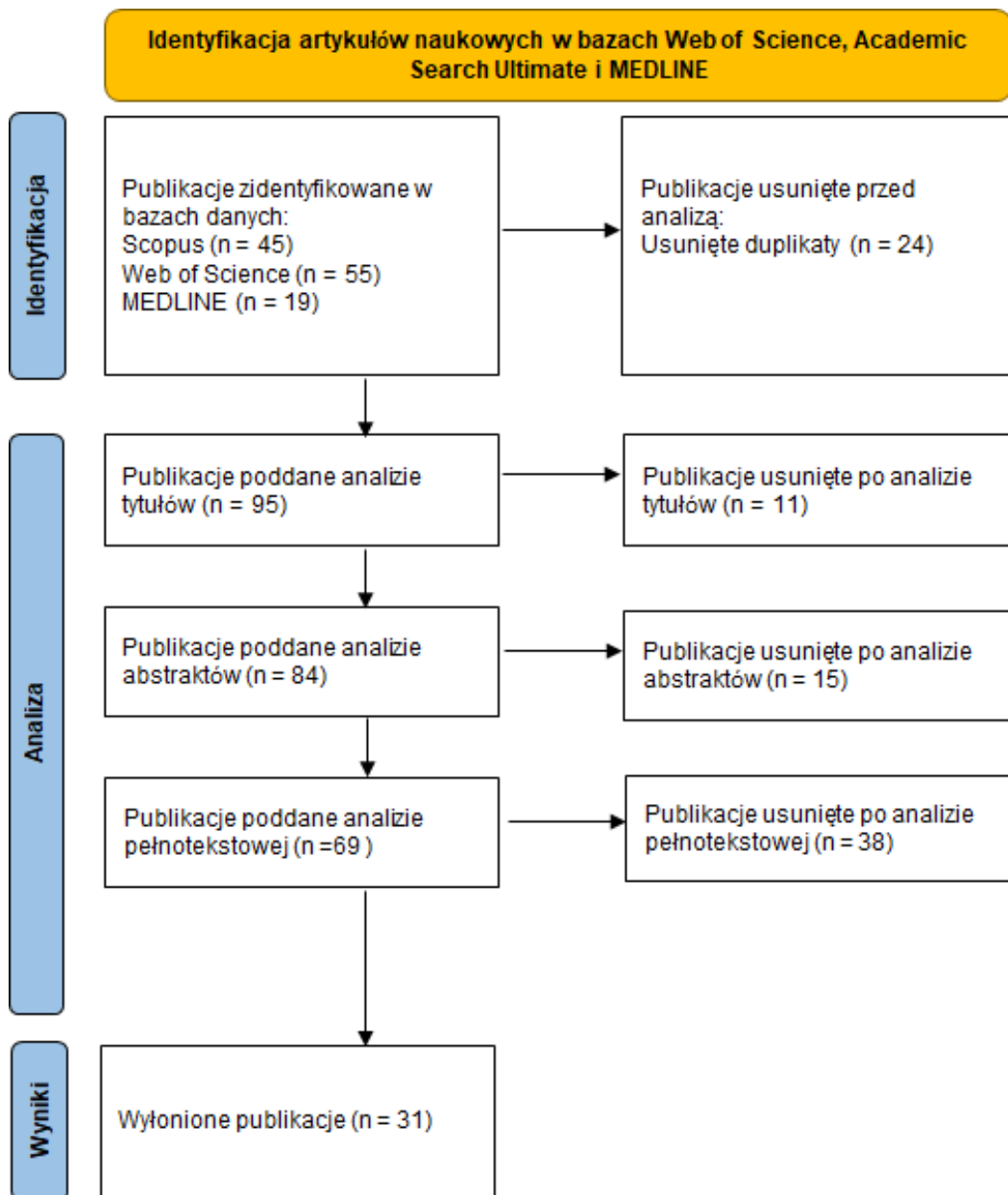
1	("aggress* against catholic*") OR ("aggress* toward catholic*") OR ("Anti-catholic* aggress*") OR ("Anticatholic* aggress*") OR ("violence against catholic*") OR ("violence toward catholic*") OR ("Anti-catholic* violence") OR ("Anticatholic* violence") OR ("Aggressive Behavior against catholic*") OR ("Aggressive Behavior toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Aggressive Behavior") OR ("Anticatholic* Aggressive Behavior") OR ("Abuse against
---	---

	catholic*") OR ( "Abuse toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Abuse") OR ("Anticatholic* Abuse")
2	("Antisocial Behavior against catholic*") OR ("Antisocial Behavior toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Antisocial Behavior") OR ("Anticatholic* Antisocial Behavior") OR ("Antisocial Behaviour against catholic*") OR ("Antisocial Behaviour toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Antisocial Behaviour") OR ("Anticatholic* Antisocial Behaviour")) OR ("Social Isolation against catholic*") OR ("Social Isolation toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Social Isolation") OR ("Anticatholic* Social Isolation")
3	("Cyberbully* against catholic*") OR ("Cyberbully* toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Cyberbully*") OR ("Anticatholic* Cyberbully*")) OR ("bully* against catholic*") OR ("bully* toward catholic*") OR ("Anti-catholic* bully*") OR ("Anticatholic* bully*")
4	("Harassment against catholic*") OR ("Harassment toward catholic*") OR ("Anti-catholic* Harassment") OR ("Anticatholic* Harassment")
5	("stereotypes against catholic*") OR ("stereotypes toward catholic*") OR ("Anti-catholic* stereotypes") OR ("Anticatholic* stereotypes")
6	("prejudice against catholic*") OR ("prejudice toward catholic*") OR ("Anti-catholic* prejudice") OR ("Anticatholic* prejudice")
7	("discrimination against catholic*") OR ("discrimination toward catholic*") OR ("Anti-catholic* discrimination") OR ("Anticatholic* discrimination")

8	("bias against catholic*") OR ("bias toward catholic*") OR ("Anti-catholic* bias") OR ("Anticatholic* bias")
9	S1 OR S2 OR S3 OR S4 OR S5 OR S6 OR S7 OR S8

### 3. Wyniki i opis wyłonionych publikacji

W bazie Web of Science uzyskano początkowo 45 pozycji literaturowych, w bazie Academic Search Ultimate - 55, natomiast w bazie MEDLINE - 19 artykułów. Po wyeliminowaniu duplikatów, uzyskano 62 wyniki, które następnie poddano analizie abstraktów i tytułów. Łącznie uzyskano 31 wyników. Podsumowanie procesu wyszukiwania oraz selekcji badań przedstawiono na schemacie PRISMA-ScR.



Wyłonione publikacje naukowe koncentrowały się na różnych zagadnieniach. 12 z nich koncentrowało się na zgłoszeniach samych katolików na temat doświadczanych uprzedzeń bądź dyskryminacji, z czego 4 prace koncentrowały się na zgłoszonych przypadkach uprzedzeń bądź dyskryminacji na uniwersytecie, 3 w

szkołach (2 z udziałem uczniów oraz 1 - katechetów), 2 na doświadczeniu wrogości ze strony partii politycznych, 2 przy rekrutacji do pracy bądź w miejscu pracy. W jednej pracy - Wilkinsa i współpracowników (2022), osoby LGBT, chrześcijanie i niechrześcijanie oceniali, która grupa społeczna doświadczała uprzedzeń między 1950 a 2000 rokiem.

W pracy Barnes a i współpracowników (2020 oraz 2021) zapytano chrześcijańskich studentów biologii o doświadczane uprzedzenia na uczelni wyższej. Podobne badanie kwestionariuszowe przeprowadzono na 126 chrześcijańskich absolwentach biologii w chrześcijańskich uczelniach i pytano o występowanie antychrześcijańskich uprzedzeń w nauce (Soner al i in., 2023, badanie pierwsze). Rios (2020) w badaniu pierwszym zapytał 214 chrześcijan (w tym 77 katolików) o odczuwanie zagrożenia stereotypem na temat ich zdolności naukowych.

Dupper i wsp. (2015) przeprowadzili częściowo ustrukturyzowane grupy fokusowe z udziałem 50 nastolatków ze szkół publicznych w Stanach Zjednoczonych (11 uczniów było Żydami, 11 muzułmanami, 18 katolikami i 10 unitarianami). Uczniowie opisywali incydenty i formy zastrzania i mikroagresji których doświadczyli od swoich rówieśników, a w skrajnych przypadkach - od nauczycieli. Podobne badanie przeprowadził Moulin (2016). Przeprowadził wywiady indywidualne i grupowe z chrześcijańskimi nastolatkami (N=26, w tym n=10 należących do kościoła rzymskokatolickiego). Roszak i in. (2021) przeprowadzili badanie jakościowe wśród 2558 nauczycieli religii katolickiej w szkołach państwowych, opisując ich doświadczenia z zachowaniami dyskryminacyjnymi ze strony uczniów, rodziców, innych nauczycieli czy kierownictwa szkoły.

Perl i Bendyna (2002) przeprowadzili badania ankietowe na próbie 746 amerykańskich katolików, którzy mieli opisać czy doświadczyli antykatolickiej wrogości ze strony konserwatywnych i liberalnych grup politycznych. Praca Brewera i



Hayesa (2011) koncentrowała się na wiktymizacji politycznej wykorzystując wyniki badania kwestionariuszowego „Life and Times” przeprowadzonego na próbie 665 katolików w Irlandii Północnej.

Walls i Williams (2010) przeprowadzili wywiady indywidualne z 39 katolikami i 33 protestantami na temat antykatolickich uprzedzeń przy rekrutacji do pracy. Scheitle i Ecklund (2017) badali, w jaki sposób obecność religii w miejscu pracy wpływa na postrzeganie dyskryminacji religijnej przez jednostkę.

Głównym celem 6 prac było wyjaśnienie uwarunkowań występowania uprzedzeń wobec Katolików i chrześcijan. Paolini i współpracownicy (2004) oraz Turner i in. (2013) badali zależność pomiędzy przyjaźnią z przedstawicielami innych grup religijnych a wyrażeniem uprzedzenia wobec tych grup. Tropp i in. (2017) sprawdzali, jak jakość kontaktu, jak i ekspozycja na konflikt międzygrupowy przewidują postawy, przekonania i zachowania istotne dla pojednania międzygrupowego. Rozich i wsp. (2018) oraz Hewstone i wsp. (2006) badali jak częstotliwość i jakość kontaktu wpływa na postrzeganie oraz zaufanie do grupy obcej. Noor i współpracownicy (2010) zbadali społeczne i psychologiczne czynniki przyczyniające się do utrzymywania relacji między protestantami a katolikami w Irlandii Północnej. Badanie przeprowadzono na 318 osobach, w tym 181 katolikach i 137 protestantach.

10 artykułów naukowych badało nastawienie innych grup społecznych wobec katolików i chrześcijan. McDermott (2007) wykorzystał badanie instytutu Gallupa z 2003 roku, aby zbadać czy przynależność do ugrupowania politycznego (republikanin lub demokrata) przewiduje chęć poparcia hipotetycznego kandydata katolickiego. Wright i in. (2013) przeprowadzili badanie eksperymentalne. Złożyli fikcyjne CV na 1600 ofert pracy, aby sprawdzić, czy pracodawcy zwracają uwagę na przynależność religijną przy zaproszeniu kandydata na rozmowę kwalifikacyjną oraz

czy przejawiają uprzedzenia wobec grup religijnych. Podobne badanie przeprowadzili Acquisti i Fong (2012), przy czym dodatkowo sprawdzili, czy pracodawcy poszukują i wykorzystują profile na portalach społecznościowych do szukania informacji na temat kandydatów do pracy. W pracy Cappellena i LaBouffa (2020) oraz Johnsona i współpracowników (2018) zbadano uprzedzenia do chrześcijan przez ateistów, agnostyków i osób identyfikujących się jako uduchowionych, ale niereligijnych. Brandt i Van Tongeren (2017) sprawdzili zależność pomiędzy poziomem wiary (lub niewiary) w Boga a wyrażaniem uprzedzeń wobec grup o innych przekonaniach ideologicznych. Podobne badanie przeprowadzili Kossowska i współpracownicy (2017), w którym badano zależność pomiędzy przekonaniami dogmatycznymi (religijnymi i niereligijnymi) a podatności na nietolerancję i uprzedzenia wobec grup, które naruszają ich wartości. Uzarevic i Saroglou (2020) badali uprzedzenia oraz wyznawany dystans społeczny 422 osób niewierzących wobec przedstawicieli głównych religii świata (katolicyzmu, islamu i buddyzmu). Rios i in. (2015) sprawdzili, jak ateści, chrześcijanie, Żydzi i Muzułmanie postrzegają swoją i odrębną grupę pod względem ogólnych kompetencji, kompetencji naukowych, wiarę w naukę oraz serdeczności. Pfaff i in. (2021) przeprowadzili eksperyment wysyłając emaile do 45 710 szkół publicznych z fikcyjną prośbą o spotkanie, losowo określając identyfikację religijną rodzin.

Trzy prace koncentrowały się na postrzeganiu Kościoła Katolickiego i Katolików w mediach. Rashid i współpracownicy (2019) opisują problem pedofili w Kościele Katolickim jako wierzchołek szerszego problemu - wykorzystywania seksualnego nieletnich przez osoby duchowne. Mimo, że ten poważny problem jest obecny w wielu religiach i wyznaniach na świecie, w społecznym dyskursie jest utożsamiany wyłącznie z księżami katolickimi. Odwołując się raportów i prac naukowych na temat seksualnego wykorzystywania nieletnich przez duchownych próbuje wyjaśnić potencjalne przyczyny tego zjawiska. Schwaiger i in. (2020) badali

zależność pomiędzy częstotliwością oglądania wiadomości telewizyjnych a postrzeganiem Kościoła Katolickiego. Bruce (2018) przedstawił empiryczną analizę kluczowych wątków w wiadomościach na temat islamu i katolicyzmu w Daily Mail i Telegraph oraz przeanalizował komentarze czytelników.

Wyniki celowego przeglądu literatury dostarczają dowodów na przejawy mikroagresji, uprzedzeń i dyskryminacji wobec Katolików, księży katolickich i Kościoła Katolickiego. W następnym rozdziale poszerzono przedstawione prace o wnioski z innych prac na temat negatywnych postaw wobec grup zewnętrznych.

## 4. Analiza zjawiska antykatolicyzmu w wyłonionych artykułach badawczych

### 4.1. Negatywne postawy wobec katolików – pojęcia i rodzaje

Artykuły naukowe wyłonione w celowym przeglądzie literatury opierają się na trzech głównych zagadnieniach: stereotypach, uprzedzeniach i różnych formach negatywnych zachowań wobec grupy obcej (w tym dyskryminacji i mikroagresji). Większość z prac analizuje więcej niż jeden typ negatywnych postaw wobec katolików. W kolejnej części raportu przedstawiono wybrane definicje najczęściej przywoływanych form negatywnych postaw wobec grupy zewnętrznej. Tematyka ta jest poruszana przez naukowców z różnych dyscyplin, dlatego w literaturze naukowej definicje te nie są jednoznaczne. Socjologowie koncentrują się na ich możliwych konsekwencjach w otoczeniu społeczno-kulturowym, politolodzy - wpływie na politykę i stosunki międzynarodowe. Najczęściej są analizowane na gruncie psychologii społecznej, badającej mechanizmy prowadzące do negatywnych postaw oraz ich wpływu na relacje interpersonalne (Białoportowicz, 2010). Następnie, przedstawiono przykłady klasyfikacji negatywnych postaw. W ostatnim podrozdziale omówiono wybrane teorie naukowe mogące tłumaczyć mechanizmy prowadzące do wyrażania i przejawiania szkodliwych zachowań wobec katolików.

Postawa, w swojej najprostszej definicji, dotyczy naszego stosunku do innych osób. Nastawienie do innych można rozpatrywać z perspektywy interpersonalnej (czyli do drugiej osoby) i grupowej (wobec grup społecznych). Inny jest nasz stosunek do grupy, z którą się utożsamiamy i której jesteśmy częścią (tzw. „grupa własna”) a do grup społecznych odrębnych od nas kulturowo, etnicznie czy światopoglądowo (tzw. „grupa obca”). Ludzie cechują się silną potrzebą przynależności, przez to często faworyzują własną grupę społeczną. Taki pogląd może prowadzić do uprzedzeń i dyskryminacji (Tajfel i Turner, 1979).

Postawa składa się z trzech głównych elementów: elementu poznawczego, afektywnego i behawioralnego. Aspekt poznawczy dotyczy naszych myśli i przekonań, utrwalanych i kształtowanych w procesie socjalizacji. Są to na przykład **stereotypy** – nadmiernie uproszczone obrazy o pewnej, często obcej, grupie społecznej, zwykle podzielane przez większą zbiorowość ludzi (Wojciszke, 2013). Element afektywny jest nieodłączny z emocjami towarzyszącymi nam przy pewnej obcej grupie społecznej. Tutaj formułują się **uprzedzenia**, czyli negatywne, często wrogie, nastawienie dotyczące jednostek lub grup społecznych. Należy podkreślić, że same negatywne przekonania i nastawienie wobec grupy obcej nie musi prowadzić do wrogiego działania. Zachowanie to trzeci element postawy, na który może składać się **dyskryminacja** wobec innych grup społecznych.

#### 4.1.1. Stereotypizacja

Walter Lippmann, amerykański dziennikarz i pisarz, odegrał kluczową rolę w zdefiniowaniu tematyki stereotypizacji w literaturze naukowej. W swojej książce "Public Opinion" wprowadził pojęcie "obrazów w naszej głowie", które są zniekształconymi reprezentacjami rzeczywistości, tworzącymi nasze postrzeganie świata (Lippman 1998). Lippmann zauważył, że są one nieodłączną częścią ludzkiego umysłu, ponieważ ułatwiają przetwarzanie informacji i pozwalają ludziom

podejmować decyzje na podstawie uproszczonych schematów poznawczych. Jednym z takich obrazów są stereotypy, które pomagają uporządkować i upraszczać skomplikowane informacje o innych grupach społecznych. Allport (1954) w swojej klasycznej pozycji uznał formowanie stereotypów wobec innych grup społecznych za przejaw mechanizmu obronnego, stosowanego w celu zmniejszenia bądź unikania negatywnych emocji. Próbuąc zracjonalizować swoje własne uczucia, jednostka obarcza za nie winą inne osoby. Według Allporta, stereotypy to sądy wartościujące o emocjonalnym zabarwieniu, które mogą być obciążone negatywnym bądź pozytywnym afektem. Zwrócił szczególną uwagę na sztywność stereotypów. Zdefiniował je jako szczególnie uporczywe uogólnienia na temat pewnych grup społecznych, które często opierają się na danych anegdotycznych i nie uwzględniają różnic indywidualnych pomiędzy członkami danej grupy. Aronson (1997) określił stereotyp jako generalizację odnoszącą się do danej grupy społecznej, gdzie identyczne cechy i zachowania są przypisywane wszystkim jej członkom. Zatem, według autora, stereotypizacja nie uwzględnia indywidualnych różnic pomiędzy ludźmi.

#### 4.1.2. Uprzedzenia

Uprzedzenia to nieuzasadniona negatywna postawa wobec osoby oparta wyłącznie na jej przynależności do grupy (Kramer, 1949). Często wynikają ze stereotypów, braku wiedzy lub strachu przed nieznanym. Mogą prowadzić do negatywnych zachowań, w tym to dyskryminacji i aktów agresji (Allport, 1954). Jednym z przejawów uprzedzeń jest dystans społeczny - tendencja do utrzymywania emocjonalnej i fizycznej przestrzeni pomiędzy sobą a członkami danej grupy. Skala Dystansu Społecznego mierzy stopień, w jakim jednostki są skłonne do interakcji, akceptacji i włączania członków różnych grup społecznych. Skala składa się z serii pytań, które oceniają gotowość jednostki do angażowania się w różne rodzaje

interakcji społecznych (takich jak małżeństwo, przyjaźń, bliskich sąsiadów, współpracowników, współobywatelstwa) z członkami innych grup (Allport, 1954).

#### 4.1.3. Dyskryminacja

Dyskryminacja to sytuacja, w której jednostki są traktowane mniej korzystnie niż byłaby traktowana inna osoba w porównywalnej sytuacji. Przejawy dyskryminacji wobec grup zewnętrznych mogą być jawne lub ukryte. Jawną formą jest np. zastraszanie (ang. „*bullying*”). To niesprowokowane fizyczne lub psychiczne znęcanie się nad jednostką przez jedną osobę lub grupę osób na przestrzeni czasu. Jest to szczególny rodzaj agresji, który obejmuje systematyczne nadużywanie władzy, w którym sprawca świadomie zamierza skrzywdzić swoją ofiarę fizycznie lub psychicznie i ma moc i środki, aby to zrobić (Dupper, 2013). Niejawnym przejawem dyskryminacji jest dokuczanie (ang. „*teasing*”). Może być to forma przekomarzania się, zamiar bycia zabawnym lub próbą nawiązania lub wzmocnienia przyjaźni. Wiele zależy więc od intencji nadawcy. Często komentarze bliskich przyjaciół na temat przekonań religijnych traktowane jest jako dokuczanie, a nie zastraszanie. Jeśli jednak osoba, której nie znamy za dobrze, wygłasza podobną uwagę, częściej postrzegamy ją jako osobę mającą szkodliwe zamiary. Chociaż więc komentarze wygłaszane przez bliskich nie zawsze mają być krzywdzące, to i tak adresat takich komentarzy może poczuć się dotknięty (Dupper i in., 2015).

#### 4.1.4. Mikroagresja

Mikroagresje można zdefiniować jako krótkie, powszechne wymiany zdań, które przekazują ludziom pośrednio oczerniające wiadomości w oparciu o ich przynależność do określonej grupy (Sue, 2010b). Mikroagresje są specyficzną formą komponentu behawioralnego postawy. Mikroagresja religijna bywa nieraz poruszana w szerszym kontekście, tj. przejawów mikroagresji wobec osób uduchowionych.

Termin „duchowe mikroagresje” (*spiritual microaggressions*) może obejmować nie tylko przedstawicieli głównych religii, ale również osoby uduchowione nie związane z żadną religią. W sposób podobny do mikroagresji rasowych, mikroagresje duchowe wynikają z różnic w światopoglądzie (Sue, 2010a).

Powszechnie uważa się, że istnieją trzy różne rodzaje mikroagresji: mikro-obelgi (*microinsults*), mikro-oskarżenia (*microassaults*) i mikro-podważanie (*microinvalidations*) (Sue, 2010b). Mikro-obelgi to subtelne zniewagi, które wyrażają obraźliwe wiadomości dla członków grupy docelowej. Są to często zachowania nieświadome i mogą przybierać formy marginalizacji ludzi poprzez etykietowanie, wyzywanie lub inne formy dyskryminujących komunikatów. Mikro-obelgi mogą być przekazywane za pomocą sygnałów werbalnych, niewerbalnych i środowiskowych, które pośrednio przekazują odbiorcy ukrytą obraźliwą wiadomość. Zwykle są one trudne do wykrycia, ponieważ często są osadzone w rutynowych interakcjach i często są odrzucane jako trywialne lub nieistotne. Przykładem mikro-obelg, które mogą dotyczyć osób wierzących, to kwestionowanie ważności lub logiki przekonań lub praktyk religijnych, np. pytanie osoby wierzącej, jak może wierzyć w "bajki" lub "mity" lub sugerowanie, że przekonania religijne danej osoby czynią ją mniej inteligentną lub racjonalną.

W przeciwieństwie do innych form mikroagresji, które mogą być subtelne i niezamierzone, mikro-oskarżenia są świadomymi i celowymi działaniami lub obelgami mającymi na celu zranienie lub skrzywdzenie docelowej osoby lub grupy. Przejawem takiego zachowania może być wykluczanie lub marginalizowanie osoby ze względu na jej wiarę, np. niezapraszanie jej na wydarzenia towarzyskie ze względu na jej przekonania religijne. Inny przykład do celowe przywoływanie symboli lub gestów, o których wiadomo, że są obraźliwe lub krzywdzące dla określonej grupy religijnej.

Mikro-podważanie to rodzaj zachowań, które subtelnie wykluczają, negują lub unieważniają myśli, uczucia lub rzeczywistość doświadczaną przez daną osobę ze względu na jej przynależność do grupy. Tego typu mikroagresje mogą być szczególnie szkodliwe, ponieważ mogą sprawiać, że osoby czują się tak, jakby ich doświadczenia nie były prawdziwe lub ważne, lub że przesadnie reagują na swoje doświadczenia związane z uprzedzeniami lub dyskryminacją. Mikro-podważanie to forma mikroagresji, która nie musi być celowo szkodliwa. Często bywa nieświadomie utrwalana przez osoby, które nie są świadome swoich ukrytych uprzedzeń. Przykładem takiego zachowania może być minimalizowanie lub kwestionowanie doświadczeń danej osoby związanych z dyskryminacją lub uprzedzeniami na tle religijnym.

#### 4.2. Taksonomia negatywnych postaw

Kilku badaczy podjęło się próby taksonomii (in. systematyzacji), czyli klasyfikacji negatywnych postaw wobec grupy obcej. Jednym z pierwszych autorów podejmującym zagadnienie uprzedzeń religijnych był Allport (1954). Jego pięciopunktowa skala przedstawia różne sposoby wyrażania i realizacji uprzedzeń. Została uporządkowana względem skali przemocy: od agresji słownej do przemocy fizycznej. Wyróżnił w niej (Allport, 1966):

- (1) Antylokucję, czyli werbalne wyrażenie uprzedzeń i przedstawianie negatywnych obrazów grupy zewnętrznej, co wiąże się z użyciem zarówno mowy uwłaczającej, jak i mowy nienawiści. Przyzwolenie społeczne na antylokucję może utarzać drogę bardziej szkodliwym formom uprzedzeń,
- (2) Unikanie, czyli sytuacja, w której członkowie grupy wewnętrznej unikają osób z grupy zewnętrznej, co ostatecznie prowadzi do izolacji i wykluczenia społecznego,



- (3) Dyskryminację, czyli nierówne i krzywdzące traktowanie członków danych grup w określonych obszarach życia, odmawianie im równego traktowania, możliwości i usług.
- (4) Agresję fizyczną wobec przedstawicieli innej grupy, obejmującą niszczenie i profanację mienia grupy zewnętrznej,
- (5) Eksterminację, czyli dążenie jednej grupy do usunięcia grupy zewnętrznej.

Taksonomii negatywnych działań i zaniechań wymierzonych przeciwko wyznawcom religii podjęła się w literaturze polskiej Moulin-Stożek (2019). Na podstawie definicji i terminologii funkcjonującej w prawie i literaturze naukowej wyodrębniła cztery pojęcia: stereotypizowanie (czyli wygłaszanie stereotypów), uprzedzenia, dyskryminację, prześladowanie. Następnie, uporządkowała terminologię pod względem dolegliwości wyrządzonej szkody (Rysunek 1).

Rysunek 1 Taksonomia negatywnych działań i zaniechań wymierzonych przeciwko wyznawcom religii



Źródło: Moulin-Stożek, 2019

W tej systematyzacji, stereotypizowanie obejmuje trzy rodzaje zjawisk: niesprawiedliwe uogólnienia, stygmatyzację i przemoc symboliczną. Uprzedzenia zawiera 8 negatywnych elementów: od ignorowania, izolowania, dokuczania, wyzywania, upokarzania, odrzucania, niesprawiedliwego lub wrogiego traktowania do przemocy werbalnej. Dyskryminacja została podzielona na zachowania pośrednie i bezpośrednie. Przykładem pośrednich, czyli niejawnych zachowań, jest tworzenie kontekstów i ról społecznych zachęcających do zachowań dyskryminacyjnych czy

dyskryminację asocjacyjną. W dyskryminacji bezpośredniej Moulin-Stożek wyłoniła 7 możliwych zachowań negatywnych: od pominięcia przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą do zakazu noszenia symboli religijnych czy ograniczanie dostępu do zasobów promujących mobilność społeczną. Najszerszą systematyzację obejmują prześladowania. Wyróżniono 17 negatywnych zachowań: od zakłócania przebiegu celebracji do ludobójstwa.

Inną systematyzację wprowadzili Nadal i współpracownicy (2012). W swojej pracy skupili się na przedstawieniu przejawów dyskryminacji na tle religijnym w Europie. Podczas gdy wolność praktykowania własnej wiary jest uznanym prawem człowieka, wierzący często spotykają się z subtelnymi formami dyskryminacji i uprzedzeń, które podważają ich tożsamość religijną. Uprzedzenia te, często ukryte w formie mikroagresji, mogą prowadzić do poczucia nieważności, wykluczenia i marginalizacji. Ich szkodliwość polega na ich skumulowanym działaniu w czasie. Podczas gdy pojedynczy przypadek może zostać przeoczony lub odrzucony, regularne narażenie na te subtelne zniewagi może prowadzić do poczucia wyobcowania, unieważnienia i stresu psychicznego. Opracowali sześć głównych kategorii, które obejmują:

1. Uwierzytelnienie stereotypów religijnych, czyli wypowiedzi lub zachowania przekazujące szkodliwy i fałszywy obraz pewnych grup religijnych.
2. Postrzeganie innych religii jako obcych lub wynikających z chwilowej mody.
3. Utożsamianie pewnych praktyk lub tradycji religijnych z czymś grzesznym lub dewiacyjnym, tzw. patologizacja duchowości (np. mówienie komuś, że wyznaje "niewłaściwą" religię lub przekonanie o „nienormalności” pewnych praktyk religijnych).

4. Komentarze lub zachowania wyrażające przekonanie ludzi, że wyznawane przez nich poglądy i wartości są standardem i pewną normą w społeczeństwie. Mogą być to zarówno negatywne komentarze religijnych grup większościowych wobec mniejszościowych, wyrażających zdziwienie o niepodzielaniu ich poglądów albo przekonania osób niereligijnych o tym, jak można być wierzącym.
5. Założenie jednorodności religijnej, czyli stwierdzenia, w których jednostki zakładają, że każdy wyznawca danej religii praktykuje te same zwyczaje lub ma takie same przekonania jak cała grupa.
6. Zaprzeczanie uprzedzeniom religijnym: incydenty, w których osoby twierdzą, że nie mają uprzedzeń religijnych, nawet jeśli ich słowa lub zachowanie mogą wskazywać na coś innego.

Podobna taksonomia została zaproponowana w pracy Hodge'a (2019). Wymienił on 6 analogicznych kategorii jak w pracy Nadala i współpracowników (2012), dołączając siódmą – lekceważenie duchowości, czyli oczernianie lub lekceważenie ludzi ze względu na ich wiarę.

#### 4.3. Mechanizmy prowadzące do negatywnych postaw

Dyskryminację religijną próbowano wyjaśniać za pomocą modelu stratyfikacji religijnej Davidsona i Pyle'a (Davidson, 2008; Pyle i Davidson, 2003). Rozwarstwienie religijne występuje, gdy grupy religijne postrzegają siebie jako lepsze od innych (tj. etnocentryzm), rywalizują o ograniczone zasoby (konkurencja) i mają silniejsze podstawy organizacyjne (zróżnicowana władza). Grupy religijne dysponujące większą władzą mogą uchylać prawa, rozwijać ideologie i tworzyć zwyczaje, które chronią ich przewagę społeczną. W swoich badaniach nad Ameryką Kolonialną Pyle i Davidson (2003; Davidson, 2008) odkryli, że religie z wyższych

warstw społeczeństwa, zwłaszcza anglikanie, kongregacjoniści i prezbiterianie, utrzymywały swoją pozycję społeczną, wspierając kandydatów politycznych tej samej wiary, zatrudniając nauczycieli tej samej wiary i administratorów oświaty oraz preferując uczniów tej samej wiary. Ponadto wykazywali się uprzedzeniami na rynku pracy: „zatrudniali ludzi, którzy podzielali ich przynależność religijną” (Davidson, 2008, s. 376). Jednak ta teoria nie tłumaczy negatywnych postaw wobec dominujących grup religijnych. Religijna teoria stratyfikacji koncentruje się zasadniczo na pozycji społecznej grup religijnych, ale nie wyjaśnia, dlaczego osoby identyfikujące się z głównym nurtem religijnym w danym kraju też doświadczają uprzedzeń. Mimo wysokiej pozycji katolicyzmu, w społeczeństwie funkcjonują negatywne przekonania wobec tej grupy. Stosunkowo niewielka liczba badań o dyskryminacji przedstawicieli większości religijnej spowodowała, że brakuje dobrze ugruntowanych teorii naukowych na ten temat.

Istnieje ogólna tendencja społeczna do prywatyzacji religii. Z tego rozwinęły się normy społeczne, zgodnie z którymi wyznawanie i wyrażanie religii powinno być ograniczone do sfery życia prywatnego a religia powinna być trzymana z dala od sfer publicznych, takich jak polityka, prawo i miejsce pracy. Wyrażanie wiary religijnej na arenie publicznej może wywoływać negatywną reakcję u innych osób (Carter, 1994).

Na gruncie psychologii społecznej, teorią mogącą tłumaczyć powstawanie uprzedzeń wobec grup obcych jest efekt halo. To błąd poznawczy polegający na przypisywaniu cech jednej osoby na jej inne cechy na podstawie pierwszego wrażenia (Thorndike, 1920). Efekt ten może tłumaczyć występowanie uprzedzeń (Noor i in., 2023). Przykładowo, jeżeli jednostka ma negatywny obraz lub doświadczenie z jednym członkiem danej grupy religijnej, może to prowadzić do efektu halo, gdzie ta negatywna percepcja jest generalizowana na całą grupę

religijną. W efekcie, może utrzymywać negatywne stereotypy i uprzedzenia względem całej grupy religijnej na podstawie jednego negatywnego doświadczenia.

Teoria kontaktów międzygrupowych Allporta (1954), utrzymuje, że uprzedzenia są zakorzenione w stereotypach opartych na ograniczonych informacjach o innych grupach. Teoria ta wywodzi się z literatury dotyczącej dyskryminacji rasowej i etnicznej. Utrzymuje, że uprzedzenia rasowe zmniejszają się wraz z pozytywnymi interakcjami między grupami, ponieważ takie interakcje przełamują nieporozumienia i stereotypy (Pettigrew, 1998). Pozytywne interakcje występują najczęściej wtedy, gdy ludzie mają podobny status społeczny, mają wspólny cel, a władze lokalne wspierają pozytywne relacje międzygrupowe. Hipoteza kontaktu międzygrupowego była analizowana w kontekście konfliktu między katolikami a protestantami w Irlandii Północnej. Konflikt między katolikami a protestantami w Irlandii Północnej, znany również jako "The Troubles", związany jest z różnicami politycznymi, kulturowymi i religijnymi, które istnieją między tymi dwiema grupami od wieków. Katolicy, którzy generalnie identyfikują się jako irlandzcy i nacjonalistyczni, dążą do zjednoczenia Irlandii Północnej z resztą Irlandii, co jest w sprzeczności z protestantami, którzy są przeważnie unionistami i lojalistami, zidentyfikowanymi z brytyjską tożsamością i popierającymi pozostanie Irlandii Północnej jako części Zjednoczonego Królestwa.

Hewstone i współpracownicy (2006) wykorzystali hipotezę kontaktu, aby sprawdzić czy częstotliwość kontaktu katolików z protestantami wpływa na postrzeganie grupy obcej. Wykazano, że im częstszy i lepszy kontakt pomiędzy respondentami, tym wyrażali bardziej pozytywne postawy wobec mieszkania się wyzwań. Co więcej, kontakt międzygrupowy był pozytywnie skorelowany z zaufaniem do grupy obcej nawet wśród tych osób, którzy wcześniej doświadczyli konfliktu na tle wyznaniowym. Podobne badanie przeprowadzili Tropp i współpracownicy (2017).

Wykorzystali hipotezę kontaktu, aby sprawdzić, jak jakość kontaktu oraz ekspozycja na konflikt przewidują postawy, przekonania i zachowania istotne dla pojednania międzygrupowego. Wyniki jednoznacznie wskazały, że dobry kontakt przewidywał bardziej pozytywne nastawienie i zaufanie do grupy obcej. Osoby utrzymujące dobre relacje z przedstawicielami drugiej grupy pozytywniej postrzegały intencje grupy zewnętrznej oraz chętniej się angażowały w działania na rzecz pojednania międzygrupowego. Turner i współpracownicy (2013) również oparli się w swoich badaniach na hipotezie kontaktu. Przebadali dzieci identyfikujące się jako katolicy i protestanci. Wykazali, że klasy mieszane przyczyniały się do zawierania znajomości z osobami o odrębnej przynależności religijnej. Im uczniowie częściej ze sobą współpracowali, tym wykazywali niższy poziom uprzedzeń w stosunku do grupy obcej. Rozich i współpracownicy (2018) zastosowali hipotezę kontaktu wraz z teorią emocji międzygrupowych, aby zbadać pośredniczącą rolę zaufania i emocji do grupy obcej w przewidywaniu tendencji behawioralnych wobec grupy zewnętrznej. Tendencje te mogą być pozytywne (częsta i przyjazna rozmowa, spędzanie z nimi czasu) jak i negatywne (sprzeciwianie się im, kłócenie, unikanie, trzymanie się na dystans). Siła kontaktu między katolikami i protestanckimi studentami w Irlandii Północnej (mierzona iloczynem jakości i ilości kontaktów) była bezpośrednio związana z zaufaniem grupy zewnętrznej oraz wzrostem pozytywnych i spadkiem negatywnych emocji do drugiej grupy. Wpływała także na wzrost pozytywnych i spadek negatywnych tendencji behawioralnych. Podobne badanie przeprowadzili Paolini i współpracownicy (2004). Sprawdzali, czy bezpośrednia, jak i pośrednia przyjaźń z członkami grupy obcej może zmniejszyć uprzedzenia. Badanie przeprowadzono najpierw na próbie uczniów identyfikujących się jako katolicy i protestanci. Następnie wyniki sprawdzono na reprezentatywnej próbie populacji. W obu przypadkach bezpośrednio i pośrednio przyjaźnie między katolikami i protestantami wiązały się ze zmniejszonymi uprzedzeniami wobec religijnej grupy

obcej i zmniejszyły niepokój związany z przyszłymi spotkaniami z członkami o odrębnej wierze. Norr i współpracownicy (2010) badali społeczne i psychologiczne czynniki przyczyniające się do przywrócenia relacji międzygrupowych między protestantami a katolikami w Irlandii Północnej. Wykorzystując teorię kontaktu opracowali teoretyczny model orientacji na pojednanie (ROM), którego predyktorami były przebaczenie oraz subiektywna ocena przeszłej przemocy doświadczonej od grupy obcej. Przekonanie, że cierpiało się więcej niż grupa obca wpływało negatywnie na chęć przebaczenia oraz pozytywnie na ocenę przeszłej przemocy w obu grupach religijnych. Związki te zostały w pełni wyjaśnione siłą identyfikacji z grupą własną i zaufaniem do grupy obcej.

#### 4.4. Miejsce występowania negatywnych postaw wobec katolików

Strefa interakcji międzyludzkich obejmuje przestrzeń fizyczną (np. miejsce pracy) jak i wirtualną (np. fora społecznościowe). W tych różnorodnych środowiskach rozwija się dynamika interakcji społecznych, często ujawniając subtelne warstwy uprzedzeń wobec różnych grup społecznych. W tym rozdziale omówione zostaną przestrzenie, w których może dochodzić do wyrażania stereotypów i uprzedzeń wobec osób wierzących.

##### **4.4.1. Internet**

W Internecie, ludzie uzyskują łatwy dostęp do alternatywnych ideologii, co ułatwia prowadzenie dyskursu religijnego. Internet umożliwia im także wyrażanie niekonwencjonalnych postaw z większą swobodą (Beckett, 2016). Media społecznościowe ułatwiają również grupowanie się użytkowników o podobnych światopoglądach religijnych (Pihlaja, 2014).

Bruce (2018) przedstawił empiryczną analizę kluczowych wątków w dyskursie religijnym na temat islamu i katolicyzmu w serwisach Daily Mail i Telegraph.

Głównym celem pracy było zbadanie, w jaki sposób dwie religie głównego nurtu były przedstawiane w prawniczych brytyjskich artykułach informacyjnych oraz czy i w jaki sposób tematy były powielane, zmieniane lub odrzucane w komentarzach czytelników. Komentarze użytkowników są w pewnym stopniu odzwierciedleniem publicznego postrzegania kwestii politycznych i społecznych. Ocena głównych wątków w wiadomościach oraz komentarzy pozwoliła na przeanalizowanie reakcji użytkowników oraz sposobu prowadzenia dyskursu w zależności od tematyki artykułu w gazecie. Analiza artykułów w Daily Mail i Telegraph wykazała, że pozytywnie oceniano przywództwo Kościoła - papieża Franciszka. Był określany jako: "popularny", "przyjazny" lub "kochający", ale także "inny" i "wzywający do zmian". Jednak opisy Katolików były często negatywne. Niektóre słowa kluczowe reprezentujące różne aspekty katolicyzmu: reprezentantów wiary ("penitenci", czyli osoby przystępujące do sakramentu pokuty - spowiedzi), praktyk katolickich ("spowiedź") i atrybutów religijnych ("święty") były powiązane z przemocą, przestępczością i opresją. Szczegółowe badanie słowa "penitent" ujawniło negatywne i brutalne odniesienia do zagranicznych katolików uczestniczących w rytuałach obejmujących samookaleczenia i wykorzystywanie dzieci przez pedofilów. "Spowiedź" była opisywana jako praktyka opresyjna, która stwarzała okazje do nadużyć seksualnych wobec nieletnich. W artykule wskazywano na konieczność reformy Kościoła Katolickiego poprzez unieważnienie potrzeby spowiedzi dziecięcej.

W wybranych 50 komentarzach do artykułu, 28 było "przeciwko spowiedzi i/lub katolicyzmowi", 17 "za spowiedzią i/lub katolicyzmem", trzy "neutralne lub trudne do skategoryzowania", jeden "przeciwko chrześcijaństwu" i jeden "przeciwko religii w ogóle". Pokazało to, w jaki sposób dyskurs wokół spowiedzi wiązał się z oceną katolicyzmu, ponieważ praktyka spowiedzi odróżniała katolicyzm od innych wyznań chrześcijańskich. Większość negatywnych komentarzy na temat spowiedzi była



również negatywna wobec katolicyzmu, przedstawiając go jako religię, która zachęca do niepotrzebnego poczucia winy, ułatwia wykorzystywanie dzieci i sprzyja przestępcom. Poprzez niedostateczną reprezentację poglądów zwykłych katolików oraz skupianie się na negatywach, media mogą utrzymywać różnice i wrogość między społecznościami powodując anty-katolicyzm i legitymizację uprzedzeń antyreligijnych, w tym wandalizmu i innych form przemocy (Bruce, 2018).

#### **4.4.2. Kultura i media**

Schwaiger i współpracownicy (2020) badali zależność pomiędzy częstotliwością oglądania wiadomości telewizyjnych a postrzeganiem Kościoła Katolickiego na reprezentatywnej próbie (n = 1,035) mieszkańców Austrii. Osoby, które rzadko czytają wiadomości oceniły Kościół Katolicki bardziej negatywnie niż dwie grupy: osoby często korzystające z subskrypcji gazet, telewizji publicznej i radia publicznego oraz osoby najczęściej korzystające z mediów. Korzystanie z mediów kościelnych miało istotny i pozytywny wpływ na postrzeganie Kościoła.

W badaniu Moulin (2016) chrześcijańscy nastolatki zostali zapytani o obraz chrześcijaństwa w kulturze i mediach. Uczestnicy zwracali uwagę, że bycie religijnym i uczęszczanie do kościoła jest często przedstawiane w filmach i serialach jako nudne, a sami chrześcijanie – jako niemodni. Filmy często też koncentrują się na okazywaniu różnic pomiędzy zachowaniem nastolatków (picie, rozwiązłość i palenie) a wyznanymi chrześcijańskimi naukami moralnymi.

Problem wykorzystywania seksualnego nieletnich przez duchownych (CSA) dotyczy wielu religii i wyznań, natomiast jest głównie utożsamiany z katolicyzmem. Praca Rashida i Barrona (2019) analizuje przyczyny koncentrowania się badań naukowych i mediów głównego nurtu wyłącznie na Kościele Katolickim, ignorując ten problem w innych wyznaniach i religiach. Przeprowadzili analizę istniejącej literatury akademickiej, prasy i raportów z przeglądów przypadków. Zidentyfikowano szereg

potencjalnych przyczyn nadmiernego skupienia się na Kościele katolickim w przypadkach seksualnego nieletnich przez duchownych. Były to: scentralizowany charakter zarządzania Kościołem; przejawy antykatolickich uprzedzeń politycznych i medialnych w krajach zdominowanych w dużej mierze przez protestantów; dobrze rozwinięte świeckie systemy prawne z dostępem do potężnych prawników i firm ubezpieczeniowych, pozwalających na dochodzenie wysokich odszkodowań oraz zakres organizacyjnie zinstytucjonalizowanej władzy biskupa w celu zachowania tajemnicy i uciszenia ofiar.

W pracy Perl i Bendyna (2002) przeprowadzono badania ankietowe na próbie 746 amerykańskich katolików. Zapytano, czy dwie grupy społeczne, tj. Hollywood i twórcy telewizyjnych programów rozrywkowych oraz reporterzy i media informacyjne są przyjaźnie, neutralnie bądź wrogo nastawieni wobec katolików. Niemal połowa (49%) respondentów uznała, że Hollywood i twórcy są neutralnie nastawieni do katolików. Jako wrogą grupę byli postrzegani przez 27%, a za przyjazną – jedynie 13%. Nastawienie mediów również oceniano neutralnie (52%), przy czym zbliżony odsetek zadeklarował postrzeganą wrogość i przyjaźń wobec katolików (20% vs. 17%).

#### **4.4.3. Instytucje naukowe i uczelnie wyższe**

W Stanach Zjednoczonych chrześcijanie stanowią około 75% społeczeństwa, ale tylko około 30% naukowców i nauczycieli akademickich identyfikuje się jako chrześcijanie, Podobna sytuacja jest obserwowalna wśród studentów biologii w college'u, gdzie ponad 50% studentów identyfikuje się jako chrześcijanie i tylko 25% profesorów biologii. Takie wnioski sugerują, że chrześcijańscy absolwenci rzadko decydują się na kontynuowanie kariery naukowej<sup>3</sup>.

Przyczyn może być kilka. Za jedną możliwą Barnes i współpracownicy (2020) wskazali uprzedzenia wobec chrześcijan wśród profesorów biologii. Aby sprawdzić, czy rzeczywiście chrześcijańscy studenci doświadczają uprzedzeń, przeprowadzono badanie pierwsze na próbie 664 studentów studiów licencjackich (284 z nich było chrześcijanami, z czego 147 – katolikami). Ponad połowa wszystkich badanych studentów (52%) wskazała, że dyskryminacja chrześcijan jest problemem w nauce. Studenci ewangeliccy dostrzegali więcej uprzedzeń wobec chrześcijan w nauce niż studenci katolicki i studenci niereligijni bądź innej wiary. Pomimo to, 41,1% respondentów uważało, że chrześcijanie są traktowani tak samo jak osoby niereligijne, a 54,7%, że chrześcijanie i osoby niereligijne mają równe szanse na osiągnięcia w nauce. W badaniu drugim sprawdzono faktyczne uprzedzenia wobec chrześcijan w nauce. Przeprowadzono badanie eksperymentalne, gdzie 494 naukowców (27% było asystentami profesorów, 26% profesorów nadzwyczajnych, a 44% profesorów zwyczajnych) oceniało jeden z trzech życiorysów w formie CV jako kandydata na studia doktoranckie. Życiorysy były prawie identyczne, różniły się jedynie warunkiem eksperymentalnym, tj. przynależnością religijną. W pierwszym życiorysie, kandydat na studia doktoranckie był przewodniczącym Stowarzyszenia Chrześcijańskiego, w drugim - przewodniczącym Stowarzyszenia Ateistów, a w trzecim - przewodniczącym związku sportowego (warunek kontrolny – brak wskazanej tożsamości religijnej). Następnie, każdy z profili został oceniony pod względem kompetencji kandydata, prawdopodobieństwa przyszłego zatrudnienia oraz ogólnego poziomu sympatii. Nie znaleziono statystycznie istotnych różnic pomiędzy ocenami różnych kandydatów, to znaczy, że naukowcy podobnie ocenili potencjalnych doktorantów pod względem ich kompetencji, prawdopodobieństwa zatrudnienia czy ogólnej sympatii.

W kolejnej pracy Barnes i współpracowników (2021) również badano doświadczenia chrześcijańskich absolwentów biologii. Przeprowadzono wywiady z

33 chrześcijańskimi studentami studiów magisterskich. Wielu chrześcijańskich absolwentów szkół wyższych uważa, że społeczność biologiczna ma silne negatywne stereotypy wobec chrześcijan i martwi się, że te negatywne stereotypy zostaną zastosowane do nich jako jednostek. Przez to, niektórzy uczniowie ukrywają swoją wiarę, aby uniknąć negatywnych stereotypów. Chrześcijaństwo staje się wtedy ukrywaną, stygmatyzowaną tożsamością (CSI) w społeczności biologów, czyli tożsamością, która jest społecznie zdewaluowana i negatywnie stereotypizowana. Część z badanych celowo ujawnia swoją chrześcijańską przynależność religijną aby zwalczać niekorzystne stereotypy i stać się inspiracją dla innych wierzących studentów. Tożsamość etniczna, płeć, narodowość i tożsamość LGBTQ+, może częściowo moderować efekt znaczenia religii w społeczności akademickiej.

Bardzo zbliżone badania przeprowadził Soneral wraz z współpracownikami (2023). Pierwsze badanie przeprowadzono na 126 absolwentach biologii chrześcijańskich uczelni i pytano o występowanie antychrześcijańskich uprzedzeń w nauce. Ponad 79 procent uczniów uważało, że dyskryminacja chrześcijan jest problemem w nauce. Co ciekawe, większość (około 74 procent) uczniów w tej badanej populacji była przekonana, że chrześcijanie mają równe szanse na osiągnięcia w nauce. Wyniki te sugerują, że studenci postrzegają antychrześcijańskie uprzedzenia w nauce, ale nie wierzą, że to uprzedzenie będzie utrudniać im osiągnięcia naukowe. W drugim badaniu, 114 chrześcijańskich i 117 niechrześcijańskich studentów biologii zostało poproszonych o ocenę profili fałszywych kandydatów do doktoratu. Użyto dwóch prawie identycznych profili studentów, które różniły się jedynie ujawnieniem tożsamości chrześcijańskiej u jednego z nich. Pierwszy student był prezesem Studenckiego Stowarzyszenia Chrześcijańskiego, natomiast drugi - prezesem Stowarzyszenia Działań Studenckich. Wyniki wskazują, że oba profile otrzymały porównywalne oceny pod względem ich kompetencji, możliwości zatrudnienia czy ogólnej sympatii. Nie wykryto statycznie

istotnej różnicy w ocenach tych dwóch profili. W trzecim badaniu badano antychrześcijańskie stereotypy. 89 studentów oceniło kompetencje różnych grup na 7 stopniowej skali Likerta (-3 = mniej kompetentny w nauce niż przeciętny człowiek, 0 = taki sam jak przeciętny człowiek, 3 = bardziej kompetentny w nauce niż przeciętny człowiek). Uzyskane wyniki sugerują, że studenci przejawiają bardziej pozytywne stereotypy wobec ateistów i oceniają ich jako bardziej kompetentnych naukowców niż chrześcijan. Samych chrześcijan oceniano dość neutralnie pod względem kompetencji naukowych. Rios (2020) badał postrzegalną kompatybilność między chrześcijaństwem a nauką. Przeprowadził 400 respondentów, z czego 214 identyfikowało się jako chrześcijanie (w tym 77 było katolikami), a 186 uczestników zostało zaklasyfikowanych do grupy niechrześcijan (w tym osoby innej wiary, ateści i agnostycy). Uczestnicy wypełnili test wielokrotnego wyboru dotyczący ich podstawowej wiedzy naukowej. Następnie odpowiadali na pytania dotyczące poczucia zagrożenia stereotypem, czyli przekonanie o tym czy religia wpływa na zdolność do osiągnięcia dobrych wyników w nauce. Wśród uczestników, którzy postrzegali chrześcijaństwo i naukę jako niekompatybilne, nie-chrześcijanie uzyskali wyższe wyniki niż chrześcijanie. W grupie postrzegającej naukę i chrześcijaństwo jako niewykluczające się, chrześcijanie i niechrześcijanie uzyskali zbliżone wyniki. Jedynie przekonanie, że religii i nauki nie da się pogodzić sprawiło, że chrześcijańscy respondenci uzyskiwali gorsze wyniki niż nie-chrześcijańska grupa. Chrześcijanie deklarowali większe subiektywne poczucie zagrożenia stereotypem niż reszta grup.

#### **4.4.5. Placówki edukacyjne**

##### *Dyrektorzy i nauczyciele*

W pracy Roszaka i współpracowników (2021) przeprowadzono wywiady indywidualne wśród 2558 nauczycieli religii katolickiej w szkołach państwowych. W

większości przypadków katecheci rzadko spotykali się z jawnymi zachowaniami dyskryminacyjnymi ze strony dyrektora lub administratorów szkoły. Zamiast tego spotykali się z bardziej subtelnymi oznakami uprzedzeń, takimi jak ignorowanie ich obecności (18,02% wskazań), ograniczanie możliwości wyrażania opinii (18,57% wskazań), przerywanie wypowiedzi (20,02% wskazań), krytykowanie ich poglądów (22,08% wskazań), krytykowanie ich pracy (24,51% wskazań) lub ciągłe ignorowanie ich opinii (26,15% wskazań). Wśród opisów wrogich zachowań ze strony dyrekcji dominowały: umniejszanie znaczenia ich pracy, utrudnianie awansu, niesprawiedliwe porównania z innymi nauczycielami (niepoparte kryteriami merytorycznymi); odmawianie im prawa do wypowiedzi; rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na ich temat; niezwracanie na nich uwagi w obecności osób trzecich; ograniczanie dostępności dyrektora szkoły, przez co nauczyciel musi kilkakrotnie prosić o możliwość spotkania; sugerowanie bezwzględnej zależności od Kościoła; podważanie autorytetu instytucji kościelnych. W kilku przypadkach zdarzyło się, że nauczyciele religii byli zmuszani do udziału w Halloween.

Dupper i współpracownicy (2015) przeprowadzili częściowo ustrukturyzowane grupy fokusowe z udziałem 50 nastolatków ze szkół publicznych w Stanach Zjednoczonych powiązanych z grupami mniejszości religijnych (11 uczniów było Żydami, 11 muzułmanami, 18 katolikami i 10 unitarianami). Kilka incydentów opisanych przez uczestników było zgodnych z definicją przestępstwa z nienawiści lub zastraszania, a inne doświadczenia były reprezentatywne dla koncepcji mikroagresji. Jednym z najbardziej nieoczekiwanych wyników tego badania były raporty uczestników dotyczące nauczycieli jako sprawców kilku incydentów. Nauczyciele wyróżniali uczniów wyłącznie na podstawie ich przynależności religijnej,

Pfaff i wsp. (2021) przeprowadzili eksperyment wśród dyrektorów amerykańskich szkół publicznych. Autorzy wysłali e-maile do dyrektorów szkół publicznych i poprosili

o spotkanie, losowo przypisując przynależność religijną (lub jej brak) rodzin (brak podanych informacji, protestant, katolik, muzułmanin lub ateista). Spośród 45710 badanych, 19691 odpowiedziało na wiadomość w ciągu 14 dni. Losowo przydzielono również intensywność przekonań religijnych (niska, średnia bądź wysoka). Do prośby o spotkanie dodano do maila cytatu, który został przypisany w zależności od wersji: papieżowi Franciszkowi, Billemu Grahamowi, Muḥammadowi lub Richardowi Dawkinsowi aby opisać niską intensywność przekonań. Przeciętna intensywność obejmowała dodatkowo fragment o tym, że rodzice chcą wychować swoje dziecko na dobrego protestanta, katolika, muzułmanina lub ateistę, dlatego ważny jest dla nich wybór odpowiedniej szkoły. Aby ująć wysoką intensywność przekonań, do prośby o spotkanie dodano dwa fragmenty - cytatu, jak w pierwszej wersji oraz o wychowaniu dziecka (jak w przypadku przeciętnej intensywności). Odkrycia pokazują dowody na znaczną dyskryminację muzułmanów i ateistów. Osoby te są znacznie mniej skłonne do otrzymania odpowiedzi, a dyskryminacja rośnie, gdy sygnalizują, że ich przekonania są bardziej intensywne. Protestanci i katolicy nie spotykają się z żadną dyskryminacją, chyba że zasygnalizują, że mają przekonania religijne o wysokiej intensywności.

### *Uczniowie i ich rodzice*

Uczniowie to kolejne powszechne źródło mikroagresji, z którym nauczycieli religii muszą się mierzyć. W artykule Roszaka i współpracowników (2021), prawie połowa (49,49%) nauczycieli religii spotkała się przerywaniem wypowiedzi, następnie z krytyką poglądów (43,35%), kłótniami i krzykami (37,53%), ignorowaniem opinii (37,69%), ignorowaniem obecności (32,92%), obraźliwymi gestami (32,10%), ignorowaniem obecności (32,92%), krytyką pracy (32,10%), obraźliwymi gestami (29,75%), ograniczaniem możliwości wypowiedzi (23,14%), krytyką życia prywatnego (10,40%) oraz sporadycznymi przypadkami dotyczącymi gróźb telefonicznych (1,06%)

lub pisemnych (0,55%). Z badań wynika również, że duchowni będący nauczycielami religii doświadczają obraźliwych gestów częściej niż osoby świeckie (różnica ok. 10%).

Badanie Roszaka i współpracowników (2021) dostarczyło również dowodów na to, że relacje między nauczycielami religii a rodzicami uczniów są czasami naznaczone konfliktami lub dyskryminującymi zachowaniami skierowanymi przeciwko nauczycielom. Przykładem są donosy na nauczycieli religii za prezentowanie nauk Kościoła sprzecznych z ideologiami lewicowymi i neoateistycznymi, m.in. w zakresie podkreślania wartości życia ludzkiego od jego początku do naturalnej śmierci. Konflikty i napięcia wynikają z wymagań i przyjmowania sakramentów przez uczniów w parafiach. W takich konfliktowych sytuacjach reakcją dykcji było zazwyczaj wezwanie nauczyciela, wysłuchanie go, a w przypadku agresywnego zachowania nie informowanie policji. W percepcji nauczycieli religii, zaniedbanie to wskazywało na przekonanie o nierównym traktowaniu (w porównaniu z innymi nauczycielami), wskazując na niższą rangę nauczycieli religii i zniechęcając ich do obrony swoich praw. Najczęstszą formą mikroagresji doświadczanej przez nauczycieli religii ze strony rodziców uczniów było ignorowanie ich opinii (49,99%) oraz ignorowanie ich obecności wśród innych osób, tj. w sali lub na zebraniach (43,46%). Ankietowani zgłaszają również niesprawiedliwą krytykę ich pracy (41,56%), krytykę ich poglądów (29,59%), przerywanie wypowiedzi (23,77%), klótnie i krzyki (18,96%), ale także ograniczone możliwości wypowiedzi (15,99%). Znacznie rzadziej doświadczali krytyki życia prywatnego (9,42%), obraźliwych gestów ze strony rodziców (5,94%), gróźb pisemnych (4,34%) czy telefonicznych (2,93%).

Dupper i współpracownicy (2015) w swoim badaniu z udziałem 50 nastolatków (w klasach od 6 do 12) ze szkół publicznych w Stanach Zjednoczonych



powiązanych z grupami mniejszości religijnych (11 uczniów było Żydami, 11 muzułmanami, 18 katolikami i 10 unitarianami) wskazali, że kilka incydentów opisanych przez uczestników było zgodnych z definicją przestępstwa z nienawiści lub zastraszania, jednak większość doświadczeń opierało się na mikroagresji. W przypadku katolików, dominowały negatywne komentarze od protestantów na temat różnic w wierze („Nie wierzysz w Jezusa. Modlisz się do Maryi i posągów. Spłoniesz w piekle!”). Chociaż niektórzy katolicki uczestnicy stwierdzili, że uważają, że niektóre z tych uwag nie miały być krzywdzące, nadal czuli się dotknięci.

Moulin (2016) przeprowadził wywiady indywidualne i grupowe z chrześcijańskimi nastolatkami (N=21). Większość obelg z którymi spotkali się katolicy opierało się na wierności papieżowi i innych charakterystycznych aspektach katolickiego nauczania. Część z nich dotyczyła także skandalu nadużyć seksualnych w Kościele. Uczestnicy badania spotykali się z agresywnym kwestionowaniem racjonalności wiary religijnej. Pytania rówieśników (głównie ateistów) dotyczące chrześcijaństwa nie były przedstawiane jako część debaty lub wyrównanej wymiany poglądów, ale "jak oskarżenia". Chrześcijańscy nastolatki zwracali uwagę na brak zrozumienia okazywany im przez ateistycznych rówieśników. Obrządki religijne były uznawane za „dziwne” i „niefajne”, kiedy dotyczyły chrześcijaństwa. Uczestnicy badania zgłaszali, że krytykowanie chrześcijaństwa jest bardziej dopuszczalne niż innych religii lub wyznań. Jako przykład podawano m.in. nastawienie do islamu lub muzułmańskich uczniów w szkole. Niewierzący rówieśnicy nie byli do nich wrogo nastawieni, ponieważ byłoby to postrzegane za przejaw rasizmu. Z drugiej strony chrześcijaństwo mogło być krytykowane, ponieważ, choć istniały różnice pomiędzy rówieśnikami, to nie były one na tle rasowym.

#### **4.4.6. Miejsce pracy**

Walls i Williams (2010) przeprowadzili wywiady indywidualne z 39 katolikami i 33 protestantami, aby zbadać, czy osoby te doświadczyły dyskryminacji katolików i uprzywilejowaniu protestantów w przypadku rekrutacji do pracy w Glasgow. Obie grupy wskazywały na przypadki jawnej i ukrytej dyskryminacji katolików. Przejawy jawnej dyskryminacji dotyczyły przypadków odrzucenia kandydatów na podstawie ich katolicko brzmiących nazwisk lub nazw ukończonych szkół. Część badanych wskazywała na pewną „tradycję” w zatrudnianiu wyłącznie protestantów, głównie na stanowiskach biurowych. Protestanci byli również świadkami, jak kierownictwo odrzucało CV pracownika ze względu na jego przynależność religijną. Katolicy zgłaszali, że przy rozmowie kwalifikacyjnej rekruter odnosił się do ich religii w niepocholebny sposób lub wskazywał, że będą jedynymi osobami o nieprotestanckiej przynależności religijnej.

Acquisti i Fong (2012) badali, czy dane zamieszczane przez kandydatów do pracy w serwisach społecznościowych są poszukiwane i wykorzystywane przez potencjalnych pracodawców. W tym celu stworzyli profile kandydatów do pracy na popularnych portalach społecznościowych i złożyli podania do ponad 4000 pracodawców. W republikańskich stanach, 17,31% chrześcijańskich kandydatów otrzymało zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną w porównaniu do zaledwie 2,27% kandydatów muzułmańskich. W stanach demokratycznych, odsetek oddzwonień do kandydata chrześcijańskiego i muzułmańskiego jest zbliżony (kolejno: 12,13% i 12,37%). Na podstawie tych wyników nie można jednoznacznie twierdzić, czy chrześcijańscy kandydaci doświadczają uprzedzeń ze względu na swoją przynależność religijną. Duża różnica w liczbie oddzwonień pomiędzy chrześcijańskim a muzułmańskim kandydatem w stanach republikańskich wskazuje na mniej uprzywilejowaną pozycję muzułmanów. Wyniki sugerują, że ujawnianie w

Internece pewnych cech osobistych może wpływać na decyzje dotyczące zatrudnienia w amerykańskich firmach.

Scheitle i Ecklund (2017) badali, w jaki sposób obecność religii w miejscu pracy wpływa na postrzeganie dyskryminacji religijnej przez jednostkę i jak ten efekt różni się w zależności od tradycji religijnej danej osoby. Wykorzystując dane z badań ogólnokrajowych, na próbie 9723 respondentów, z czego około 2310 to katolicy, stwierdzono, że 14% katolików zgłaszało, że miało doświadczenia z dyskryminacją religijną w miejscu pracy. Odkryto, że im częściej dana osoba zgłasza, że religia pojawia się w pracy, tym bardziej prawdopodobne jest, że dana osoba dostrzeże dyskryminację religijną. Efekt ten jest jednak silniejszy w przypadku katolików, protestantów z głównej linii i osób niezrzeszonych religijnie.

Wright i współpracownicy (2013) złożyli CV na 1600 ofert pracy. W odpowiedzi na każde ogłoszenie o pracę wysyłano cztery aplikacje, różniące się identyfikacją religijną fikcyjnych osób. Przynależność religijna została wybrana w sposób losowy spośród: ateisty, katolika, ewangelika, żyda, poganina, muzułmanina lub fikcyjnej religii, którą nazwali „walońską”. Ósma grupa była grupą kontrolną, tzn. zawierała CV bez identyfikacji religijnej. Wyniki wskazują, że jakkolwiek wzmianka o religii w CV była potencjalnie szkodliwa dla osób ubiegających się o pracę, ponieważ w porównaniu z grupą kontrolną, otrzymały znacznie mniej telefonów od pracodawców i niższe oceny w indeksie preferencji pracodawców. Co ciekawe, to antyreligijne nastawienie dotyczy również ateistów, choć w mniejszym stopniu. Katolicy otrzymali o 29% mniej telefonów niż osoby z grupy kontrolnej. Jedynie muzułmanie uzyskali gorsze wyniki (o 38% mniej telefonów od grupy kontrolnej).

## 5. Aktorzy w procesie dyskryminacji

### 5.1. Osoby dyskryminujące

#### **5.1.1. Osoby niereligijne**

Przeprowadzony celowy przegląd literatury pozwolił na wyłonienie kilku grup społecznych uprzedzonych i dyskryminujących Katolików oraz Chrześcijan. Taką grupą są osoby niereligijne, czyli osoby nie przynależącej do żadnej z religii. Niektóre artykuły analizowały tę grupę jako całość (np. praca Rios, 2020). Część z nich wyłoniła podgrupy, wskazując na istotne różnice pomiędzy różnymi grupami osób niewierzących (np. Johnson i in., 2018; Cappellen i LaBouff, 2020). W ramach grupy osób niereligijnych wyróżnia się najczęściej ateistów (którzy nie wierzą w Boga) i agnostyków (którzy nie wiedzą, czy Bóg istnieje). Coraz ważniejsze znaczenie ma także kolejna grupa - osób uduchowionych, ale niereligijnych. Osoby te wyznają pewne przekonania dotyczące tego, co jest święte, jednak ich wierzenia i praktyki nie są zorganizowane przez tradycyjne instytucje religijne (Cappellen i LaBouff, 2020).

W pracy Rios i in. (2015) skoncentrowano się na postrzeganiu chrześcijan jako mniej kompetentnych naukowo niż inne grupy społeczne. W pierwszym badaniu przebadano 202 osób (99 chrześcijan i 103 niechrześcijan). Uczestnicy oceniali cztery grupy - ateistów, chrześcijan, Żydów i Muzułmanów – pod względem ich ogólnych kompetencji, kompetencji naukowych, zaufania do nauki oraz postrzeganej serdeczności. Chrześcijańscy badani postrzegali własną grupę społeczną jako równie kompetentną naukowo i zbliżoną pod względem zaufania do nauki jak inne grupy. Oceniali swoją grupę jako serdeczniejszą niż inne oraz o wyższym poziomie ogólnych kompetencji. Niechrześcijanie postrzegali chrześcijan jako mniej ufających nauce i mniej kompetentnych naukowo, o ogólnych mniejszych kompetencjach ale równie serdecznych co inne osoby.

Mimo, że dogmatyzm utożsamia się z dogmatyzmem religijnym, to coraz częściej mówi się o ateistycznych dogmatystach. Osoby niereligijne, tak samo jak religijne, mogą równie silnie wierzyć w swoje przekonania oraz przejawiać sztywność myślenia (Cappellen i LaBouff, 2020; badanie 3). Kossowska i in. (2017) stawiają tezę, że dogmatyczni ateści oraz ludzie przejawiający religijne przekonania dogmatyczne są równie podatni na nietolerancję i uprzedzenia wobec grup, które naruszają ich wartości. W badaniu skupiono się na ateistach i homoseksualistach jako grupach stanowiących zagrożenie dla religijnych światopoglądów chrześcijan oraz katolikach i zwolennikach pro-life jako grupach stanowiących zagrożenie dla wartości ateistów.

Stwierdzono, że ateistyczne przekonania dogmatyczne zwiększały uprzedzenia wobec katolików i zwolenników obrony życia. W pracy Brandta i Van Tongerena (2017) sprawdzono na próbie 6,047 Amerykanów, jak przekonania fundamentalistyczne wiążą się z uprzedzeniami wobec innych grup społecznych. Respondenci, którzy wyrażali zarówno wysoki, jak i niski poziom wiary w Boga, wykazywali uprzedzenia wobec grup, które zagrażają ich wartościom. W szczególności wysoko wierzący wyrażali negatywne nastawienie do ateistów, gejów i lesbijek, liberałów i feministek, podczas gdy nisko wierzący wyrażali negatywne nastawienie do katolików, członków Tea Party, konserwatystów i chrześcijan (Brandt i Van Tongeren, 2017, Badanie 2).

W artykule Cappellen i LaBouff (2020, badanie pierwsze) uczestnicy grali w wirtualną grę polegającą na rzucaniu piłką. Mogli podać ją do: ateisty, chrześcijanina i osoby o nieznanym wyznaniu. W badaniu wzięło udział 69 agnastyków i 68 ateistów. To zadanie behawioralne dało możliwość zbadania zróżnicowanego traktowania uczestników w stosunku do trzech jednoczesnych celów, które różniły się tożsamością religijną. Badanie pierwsze wykazało, że zarówno ateści, jak i

agnostycy wykazali uprzedzenia międzygrupowe. Ateiści wykazywali większą preferencję dla własnej grupy, a także nieznacznie większe wykluczenie gracza chrześcijańskiego w porównaniu z graczem neutralnym. Agnostycy mieli nieco inny wzór wyników. Nie woleli gracza ateistycznego od gracza neutralnego, co sugeruje, że nie uważali ateistów za grupę własną. Jednak faworyzowali wszystkich innych graczy nad chrześcijanina.

Badanie drugie (Cappellen i LaBouff, 2020) przeprowadzono na próbie 57 agnostyków, 40 ateistów, i 45 osób identyfikujących się jako uduchowione, ale niereligijne (n=45). Respondenci ocenili stopień, w jakim czują się bardzo zimno/niekorzystnie (0) do bardzo ciepło/korzystnie (100) w stosunku do każdej grupy docelowej na termometrze odczuć. Po drugie, dla każdej grupy docelowej uczestnicy podali również miarę dystansu społecznego i odpowiedzieli na trzy pytania na 7 stopniowej skali: „Czy chciałbyś mieć tę osobę za (1) sąsiada, (2) przedstawiciela politycznego, (3) męża/żonę?”. Badanie 2 wykazało, że ateści zgłaszali cieplejsze uczucia do własnej grupy niż do chrześcijan. Uczestnicy, którzy identyfikowali się jako agnostycy, zgłaszali również cieplejsze uczucia wobec ateistów niż wobec chrześcijan. Jednak uczestnicy, którzy identyfikowali się jako uduchowieni, ale niereligijni, zgłaszali podobne, nieco ciepłe uczucia zarówno wobec chrześcijan, jak i ateistów. Podobne wyniki zaobserwowano, powtarzając te analizy na mierniku dystansu społecznego. Ateiści zgłaszali mniejszy dystans społeczny do własnej grupy niż do chrześcijan. Osoby, które identyfikowały się jako agnostycy, zgłaszały również mniejszy dystans społeczny do ateistów niż do chrześcijan. Jednak uczestnicy, którzy identyfikowali się jako uduchowieni, ale niereligijni, zgłaszali podobny dystans społeczny zarówno do chrześcijan, jak i ateistów. Ateiści wykazywali większy dystans społeczny od chrześcijan niż uczestnicy, którzy identyfikowali się jako agnostycy lub uduchowieni, ale niereligijni. Wszystkie grupy niereligijne zgłosiły porównywalne wyniki uprzedzeń wobec chrześcijan, z jednym

wyjątkiem: ateści zgłaszali większy dystans społeczny w stosunku do chrześcijan w porównaniu z innymi uczestnikami niereligijnymi. Badanie 2 dostarczyło dodatkowych dowodów na to, że uczestnicy, którzy identyfikują się jako ateści i agnostycy, preferują ateistów nad chrześcijanami. Jednak uczestnicy, którzy identyfikowali się jako osoby duchowe, ale niereligijne, nie preferowali wyraźnie jednej z tej grup. Wreszcie, pomimo stwierdzenia, że zarówno agnostycy, jak i duchowi, ale niereligijni, wykazywali większą elastyczność przekonań w porównaniu z ateistami, elastyczność przekonań nie uwzględniała różnic w zgłoszonych przez nich wynikach dystansu społecznego wobec chrześcijan.

Badanie Johnsona i współpracowników (2018) wykazało, że osoby identyfikujące się jako uduchowione (ale niereligijne) zgłaszają mniej pozytywne opinie na temat chrześcijan niż religijne osoby. Najbardziej negatywne opinie na temat chrześcijan wyrażali niereligijni respondenci (w tym ateści i agnostycy). W badaniu wzięło udział 100 religijnych (w tym w tym 32 katolików i 61 innych chrześcijan), 100 niereligijnych (w tym 45 ateistów, 23 agnostyków) oraz 85 osób identyfikujących jako uduchowione, ale niereligijne (N = 285). Zarówno duchowi, ale niereligijni, jak i niereligijni zgłaszali dostrzeganą odmienną od grup religijnych, co z kolei przewidywało mniej pozytywne poglądy na religię.

Uzarevic i Saroglou (2020) sprawdzili, czy niski poziom wiary i religijności oraz nastroje antyreligijne przewidują uprzedzenia wobec przeciwników ideologicznych. Uczestnikami były 422 osoby dorosłe, w tym 151 identyfikowało się jako ateści, 134 – chrześcijanie, a 114 jako agnostycy. Mierzono dystans społeczny oraz uprzedzenia osób niewierzących wobec osób religijnych, w tym katolików. W porównaniu z chrześcijanami, niewierzący - ateści, agnostycy lub obie grupy łącznie - wykazywali większy dystans społeczny od aktywistów antygejowskich, fundamentalistów i katolików. Agnostycy i ateści wykazywali uprzedzenia wobec

wszystkich religii, ale nie wobec odrębnej grupy etnicznej (Chińczyków). Co więcej, nastroje antyreligijne wiązały się z dystansem społecznym wobec wyznawców religii głównego nurtu (katolicyzmu, islamu i buddyzmu).

### **5.1.2. Politycy**

Perl i Bendyna (2002) badali zależność pomiędzy postrzeganiem uprzedzeń religijnych a postrzeganiem partii politycznych przez katolików. 746 respondentów oceniło każdą z kilku grup politycznych – dwie reprezentujące „lewicę” (Partię Demokratyczną i liberałów), trzy reprezentujące „prawicę” (Partię Republikańską, konserwatystów i ewangelickie grupy protestanckie aktywne w polityce). Największy odsetek respondentów ocenił każdą z partii jako neutralnie nastawioną wobec katolików. Jako najbardziej wrogie zostały ocenione ewangelickie grupy protestanckie aktywne w polityce (28% wskazań) i liberałowie (24% wskazań). Najcieplej oceniono demokratów, konserwatystów i Partię republikańską (kolejno: 31%, 29% i 28% wskazań na przyjazne nastawienie wobec katolików).

Praca Brewera i Hayesa (2011) wykorzystali wyniki badania kwestionariuszowego „Life and Times” przeprowadzonego w 2004 wśród 1800 dorosłych mieszkańców Irlandii Północnej, z czego 665 identyfikowało się jako katolicy. W jednym z pytań respondenci wskazywali, kto według nich jest odpowiedzialny za konflikt panujący w ich kraju. Kategorie odpowiedzi zostały zakodowane w następujących czterech wzajemnie wykluczających się kategoriach: (1) ci, którzy obwiniali członków tradycji brytyjskiej / unionistycznej; (2) ci, którzy obwiniali członków tradycji irlandzkiej / nacjonalistycznej; (3) ci, którzy obwiniali obie tradycje; oraz (4) ci, którzy nie obwiniali żadnej z tradycji. 44,9% badanych katolików wskazywało na wyłączną winę Brytyjczyków, a 2,6% - Irlandczyków. Większość osób, która obwinięła stronę brytyjską, wskazywała na rząd/polityków jako głównych sprawców (34,7% wskazań). Obie strony obwinięło 34,7% katolików, z czego



21,5% wskazań dotyczyło winy cywilów. 17,9% badanych nie potrafiło wskazać jednoznacznie sprawcy.

## 5.2. Adresaci postaw negatywnych

Zjawisko dokuczania, wyśmiewania, kpin i żartów, wyzywania i niesprawiedliwego traktowania ze względu na religijność jest w Polsce powszechne, zwłaszcza wśród osób dorosłych. Blisko 82% respondentów spotkało się z takimi zachowaniami (Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, 2019).

Ciekawe podejście przedstawił McDermott (2007). Wykorzystał wyniki wywiadów telefonicznych instytutu badania opinii społecznej Gallupa, przeprowadzonych na próbie 1019 pełnoletnich Amerykanów. Uczestnicy odpowiadali na pytanie, czy w czasie wyborów prezydenckich głosowałyby na osobę o dobrych kwalifikacjach i przynależącą do partii, z którą się identyfikują, gdyby była katolikiem. Prawdopodobieństwo takiego poparcia było dużo wyższe (33 p.p) w przypadku republikanów niż demokratów. Może to wskazywać na postrzeganie katolików jako grupy obcej przez demokratów.

Wilkins i współpracownicy (2022) badali dynamikę uprzedzeń antychrześcijańskich. W tym celu zapytali 316 amerykańców (w tym 160 chrześcijan, 90 przedstawicieli innych religii i 66 osób LGBT) o to, która grupa społeczna doświadczała najwięcej uprzedzeń między 1950 a 2010 rokiem. W każdej dekadzie między 1950 a 2000 rokiem, chrześcijanie dostrzegali większą ilość uprzedzeń skierowanych przeciwko osobom LGBT niż chrześcijanom. Oceniając dynamikę zmian, stwierdzili, że malejące uprzedzenia wobec osób LGBT odpowiadają rosnącym uprzedzeniom antychrześcijańskim. Ponadto chrześcijanie zauważyli, że w latach 2000-2010 uprzedzenia wobec ich grupy są tak samo poważne, jak uprzedzenia wobec osób LGBT. Badane osoby LGBT uznały poprawiającą się

sytuację społeczną swojej grupy, nie dostrzegając znaczących analogicznych niedogodności dla chrześcijan. Niechrześcijanie, podobnie jak osoby LGBT, poinformowali, że osoby LGBT będą nadal doświadczać większej uprzedzenia niż chrześcijanie przez następną dekadę.

Perl i Bendyna (2002) przeprowadzili badanie ankietowe na próbie 746 katolików, aby zbadać postrzegane antykatolickie uprzedzenia w USA. Ponad połowa badanych (56%) nie zgodziła się z twierdzeniem, że w Ameryce występuje negatywne nastawienie wobec katolików. Przeciwnego zdania było 33% respondentów, a 11% z nich nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie. Praca Brewera i Hayesa (2011) koncentrowała się na postrzeganiu konfliktu w Irlandii Północnej. W tym celu wykorzystali wyniki badania kwestionariuszowego „Life and Times” przeprowadzonego w 2004 na reprezentatywnej próbie w Irlandii Północnej. Łącznie udział w badaniu wzięło 1800 dorosłych mieszkańców, z czego 665 identyfikowało się jako katolicy. Wyniki wskazują na pewne znaczące różnice między dwiema głównymi wspólnotami religijnymi – protestancką i katolicką – pod względem ich statusu ofiary. Katolicy częściej niż protestanci zgłaszali, że byli ofiarami przemocy lub znają kogoś (z rodziny lub dalszego środowiska) kto był ofiarą przemocy politycznej. 18,2% katolików zgłaszało, że było ofiarą brutalnego incydentu, 27,7% że ranny lub martwy w wyniku przemocy został jeden z jego członków rodziny, a 65,2% zna kogoś kto został zamordowany bądź martwy. Grupą szczególnie narażoną na uprzedzenia są księża katoliccy i katecheci (bądź katechetki). Roszak i współpracownicy (2021) przeprowadzili 2558 wywiadów indywidualnych z nauczycielami religii katolickiej w szkołach państwowych. W większości przypadków katecheci rzadko spotykali się z jawnymi zachowaniami dyskryminacyjnymi. Jedynie niewielki odsetek badanych zgłaszał, że kierowano do nich groźby telefoniczne (1,99%), wymierzano w ich stronę obraźliwe gesty (5%) czy poddawano krytyce ich życie prywatne (7,74%). Dużo częściej spotykali się z

przejawami mikroagresji, ze strony uczniów i ich rodziców, ale także kadry nauczycielskiej i dyrekcji. Najczęściej nauczyciele religii spotykali się z przejawami lekceważenia ich jako osoby, przedmiotu, którego uczą oraz religii jako całości. Zdarzały się przypadki zdyskredytowania nauczycieli religii z powodu ich wykształcenia oraz podważanie ich kompetencji zawodowych. Spotykali się także z ignorowaniem przez ich nauczycieli czy uczniów oraz bagatelizowaniem ich opinii. Niepokojące wydają się również doniesienia o ingerencji dyrekcji w "treść" przedmiotu religii poprzez zakazy przekazywania wiadomości na temat ochrony życia, eschatologii (śmierci, nieba i piekła) lub zmartwychwstania. Pojawiły się także poniżające wypowiedzi tj. „religia to opium dla mas” czy „to tylko religia...”. Respondenci wskazali ponadto, że czują, że inni drwią z nich, "lekceważąc przedmiot i nauczyciela, a także ich przekonania podczas rad pedagogicznych", "traktują ich jak nauczycieli drugiej klasy, których pytania są ignorowane". Nauczyciele religii zgłaszają złe warunki panujące w klasach. Zdaniem respondentów, w porównaniu z zajęciami z innych przedmiotów, katechezy często mają najgorsze warunki – nauczanie w piwnicy, w świetlicach lub w jadalniach. Katechetom często odmawia się korzystania ze szkolnego sprzętu audiowizualnego i napotykają na zbędne przeszkody ze strony dyrekcji szkoły, jeśli chodzi o organizację wydarzeń religijnych czy oficjalnych konkursów dla dzieci o tematyce religijnej.

Część z autorów nie badała rzeczywistych postaw różnych grup społecznych wobec katolików, a jedynie zgłoszenia katolików o postrzeganiu dyskryminacji i uprzedzeń doświadczanych przez własną grupę. Takie podejście może być stronnicze, ponieważ zakłada, że osoby są w stanie racjonalnie ocenić postawy przejawiane niż przez inne grupy społeczne. Należy pamiętać, że dezaprobata dla konkretnych praktyk czy działań grupy nie musi prowadzić do przyjmowania wobec nich negatywnych postaw. Na przykład, popieranie zakazu noszenia chust nie musi wiązać się z antymuzułmańskimi uprzedzeniami.

Odrzucanie pewnych religijnych zachowań może wynikać po prostu z konfliktu wartości i nie być przejawem uprzedzeń (Helbling & Traunmüller, 2018). Miara tego, jak często respondent rozmawia z innymi na temat religii, istotnie wiąże się z większym prawdopodobieństwem dostrzeżenia dyskryminacji religijnej. Częstotliwość uczestniczenia respondenta w nabożeństwach oraz częstotliwość czytania świętych tekstów są również pozytywnie związane z postrzeganiem dyskryminacji religijnej. Takie zachowania mogą skłonić respondentów do jawnego (np. proszenia o dzień wolny od pracy z powodu święta religijnego) lub dyskretnego (np. pozostawienia świętego tekstu w teczce lub torebce) wyrażania swojej religii w przestrzeni publicznej. Co ciekawe jednak, częstotliwość modlitwy respondenta ma istotny negatywny związek z postrzeganiem dyskryminacji religijnej. Innymi słowy, im częściej dana osoba się modli, tym mniejsze jest prawdopodobieństwo, że dostrzeże dyskryminację religijną. Jedną z możliwości wystąpienia tego nieoczekiwanego efektu jest to, że modlitwa służy jako mechanizm radzenia sobie, który zmniejsza prawdopodobieństwo, że osoba poczuje się dyskryminowana, nawet jeśli faktycznie może doświadczyć potencjalnej dyskryminacji. (Scheitle i Ecklund, 2017).

## 6. Reakcja na uprzedzenia

Moulin (2016) zwrócił uwagę na niski status chrześcijan w hierarchii grup rówieśniczych młodzieży. Wyzywające komentarze i krytyka ze strony rówieśników były symptomem braku szacunku dla chrześcijaństwa w ogóle, a katolicyzmu w szczególności. Większość uczestników badania bagatelizowało niepokój, jaki wywołały u nich antychrześcijańskie obelgi. Jedynie część z nich otwarcie okazywało zaniepokojenie zastraszaniem w związku z ich chrześcijańską tożsamością.

Negatywne postawy rówieśników, szkoły i mediów wobec chrześcijan mogą stanowić efekt "pozytywnego sprzężenia zwrotnego" w sekularyzacji przekonań, praktyk i identyfikacji nastolatków w krytycznym okresie kształtowania się pozycji i

przynależności religijnej. Ponieważ programy nauczania mogą podważać religijne interpretacje rzeczywistości, a rówieśnicy mogą wyśmiewać przekonania religijne, nastolatki mogą czuć się mniej zdolne do publicznego przyznawania się do swojej wiary lub jej praktykowania, co zwiększa prawdopodobieństwo, że inni również będą postrzegać chrześcijaństwo jako gorsze, irracjonalne i "niefajne" (Moulin, 2016).

Prawie 50% nauczycieli religii zgłaszało przejawy dyskryminacji stosowane wobec nich swoim przełożonym, innym nauczycielom lub w mniejszym stopniu, informowali o wydarzeniach kościelnego przełożonego katechetów i związku zawodowe (Roszak i in., 2020).

Reakcją na wyrażone uprzedzenia i przejawy dyskryminacji jest także uwierzenie w to, co mówią inni. W pracy Rios i in. (2015) skoncentrowano się na postrzeganiu chrześcijan jako mniej kompetentnych naukowo niż inne grupy społeczne. W pierwszym badaniu przebadano 202 osób (99 chrześcijan i 103 niechrześcijan). Chrześcijańscy badani postrzegali własną grupę społeczną jako równie kompetentną naukowo i zbliżoną pod względem zaufania do nauki jak inne grupy. Niechrześcijanie postrzegali chrześcijan jako mniej ufających nauce i mniej kompetentnych naukowo, o ogólnych mniejszych kompetencjach, ale równie serdecznych co inne osoby. W drugim badaniu sprawdzono, czy negatywne stereotypy dotyczące kompetencji naukowych mogą wpływać na postrzeganie siebie przez chrześcijańskich studentów. Przeprowadzono badanie eksperymentalne na próbie stu studentów studiów licencjackich z psychologii (62 chrześcijan i 38 niechrześcijan). Zostali oni przydzieleni losowo do jednej z trzech równolicznych grup. Pierwszej przedstawiono fikcyjny artykuł z lokalnej gazety sugerujący, że większość studentów na uniwersytecie (78%) uważała chrześcijan za osoby o niskich kompetencjach naukowych. Drugiej grupie przedstawiono artykuł, w którym chrześcijanie zostali przedstawieni równie pozytywnie co osoby niewierzące bądź

innej wiary. Trzecia grupa była grupą kontrolną i nie przedstawiono im żadnego artykułu. Następnie wszyscy uczestnicy wypełnili 20-itemowy kwestionariusz dotyczący przekonań wobec własnych naukowych kompetencji (np. "Jestem całkiem dobry w nauce"). Chrześcijanie oceniali się jako mniej kompetentnych naukowo w pierwszej i trzeciej grupie. W drugiej grupie różnica pomiędzy chrześcijanami i niechrześcijanami okazała się statystycznie nieistotna. Wyniki te oznaczają, że chrześcijanie oceniają się gorzej pod względem kompetencji naukowych niż inne grupy, a negatywne komunikaty ze strony innych osób mogą pogłębiać ten problem.

### **III. Analiza zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na postawy antykatolickie – badanie jakościowe**

#### **1. Cel badania i podstawowe założenia metodologiczne**

##### **1.1. Cel badania**

Zogniskowane wywiady grupowe (*focus group interview – FGI*) są techniką, która bardziej służy do eksploracji danego zjawiska niż jego opisu czy też wyjaśniania (Babbie, 2008). W badaniu głównym celem było pogłębienie rozumienia zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na nie. Analiza literatury wskazała na istotne wątki teoretyczne i badawcze jednak istotnym dla nas było z jednej strony uzyskanie wglądu w sytuację jaką mamy w Polsce a także podjęcie próby odkrycia nowych tematów, narracji związanych z badanym obszarem. Jednym z celów badania było także zmapowanie problemu i identyfikacja luk badawczych. Rezultaty badania literatury oraz badania fokusowego wsparły także w istotny sposób projektowanie badania ilościowego (trzeci etap całego badania).

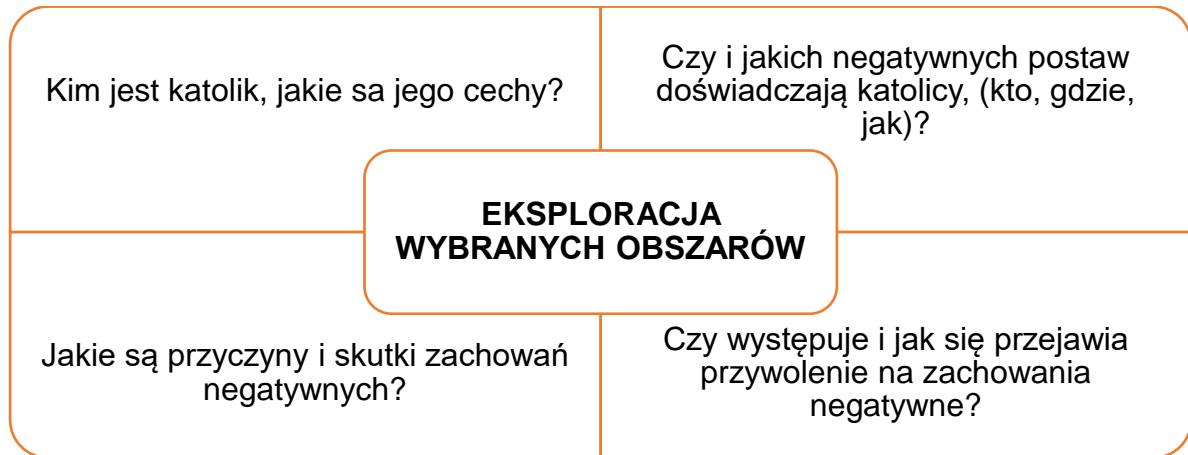
## 1.2. Realizacja zogniskowanych wywiadów grupowych (FGI)

*Focus Group Interview* jest jedną z metod jakościowych. Jego istotą jest dyskusja uczestników skupionych wokół zagadnienia/zagadnień wskazanych przez moderatora prowadzącego badanie (Barbour, 2010). Na podstawie przeglądu literatury oraz dyskusji zespołu badawczego przygotowano koncepcję struktury badania. Jednocześnie wskazówki dla moderatorów podkreślały eksploracyjny charakter badania i konieczność podążania za wątkami ujawnianymi przez respondentów w czasie badania. Poziom strukturyzacji badania sprowadzony został do:

- oparcia o wcześniej przygotowany scenariusz,
- określenia głównych obszarów badawczych i przyporządkowania im określonych pytań,
- określenia priorytetu podążania za wątkami ujawnianymi przez badanych nad przygotowanymi pytaniami (mającymi charakter pomocniczy w badaniu)

Przygotowany scenariusz zawierał główne bloki problemowe i przyporządkowane do nich pytania dodatkowe. Przeprowadzane badanie miało charakter eksploracyjny, miało charakter rozpoznania opinii, intencji, postaw badanych. Czas badania wyniósł od 60 do 75 minut.

Rysunek 2 Główne obszary badawcze eksplorowane w czasie badania FGI



### **Obszar 1. Kim są katolicy będący przedmiotem zachowań negatywnych?**

W tej części dyskutowane będą różne spojrzenia na współczesność katolików z perspektywy różnych grup badanych, aby spróbować dookreślić grupy, wobec których wstępują zachowania negatywne. Wnioski zwarte w tej części mają posłużyć prowadzeniu dalszej analizy, w szczególności identyfikowaniu negatywnych postaw i ich przyczyn.

### **Obszar 2. Systematyzacja zachowań negatywnych.**

W oparciu o ramy zarysowane w zdefiniowanych obszarach badawczych dokonano wstępnej systematyzacji zachowań negatywnych wobec katolików. Przyporządkowane im zostały zdefiniowane wcześniej typy katolików, które w największym stopniu doświadczają danych zachowań negatywnych. Istotnym dla nas było stworzenie mapy zachowań negatywnych, która pozwoliłaby na określenie, gdzie, w jakim miejscu dochodzi do tego rodzaju zachowań.



### **Obszar 3. Przyczyny i skutki zachowań negatywnych wobec katolików.**

Skupiono się tutaj na analizie deklarowanych przez badanych przyczyn zachowań negatywnych. W tej części istotne było uzyskanie odpowiedzi na pytanie dotyczące etiologii tych zachowań oraz skutków jakie wywołują zarówno u Katolików jak i osób spoza Kościoła Katolickiego

### **Obszar 4. Przyzwolenie na postawy negatywne wobec katolików.**

Ostatnim proponowanym do eksploracji był obszar związany z przyzwoleniem na postawy negatywne. W tej części wywiadu chcieliśmy przeanalizować mechanizmy, które powodują, że część katolików i niekatolików prezentuje przyzwolenie na zachowania negatywne wobec katolików, które w stosunku do innych grup nie uzyskałyby przyzwolenia.

Wywiady były nagrywane. Zrezygnowano z nagrywania obrazu ze względu na delikatność poruszanych tematów i możliwość zamknięcia respondentów z powodu możliwości ich identyfikacji. Nagrane materiały zostały poddane transkrypcji. Transkrybowane teksty wywiadów stanowiły podstawę do analizy materiału badawczego.

#### **1.3. Badana grupa**

Zastosowano celowy dobór grupy badawczej. Każda z 4 grup fokusowych liczyła od 6 do 8 osób. Jedynym wyznacznikiem kwalifikacji była przynależność do jednej z grup:

- katolicy – dwie grupy,
- niechrześcijanie (niekatolicy) - dwie grupy.

Ponieważ badania dotyczyły kwestii wrażliwych nie dokonano szczegółowej identyfikacji badanych, wskazując wyłącznie ogólne charakterystyki. W każdej z grup dążono do zapewniania różnorodności ze względu na wiek i płeć.

W badaniu fokusowym katolików wzięło nich udział 12 osób, w tym 4 kobiety i 8 mężczyzn. W badaniu wzięło udział 5 osób w wieku 65 i więcej lat oraz 7 osób do 30 r.ż. Ze strukturą wieku powiązana była główna aktywność, w badaniu wzięło udział 5 emerytów i 7 studentów, przy braku osób pracujących. Grupy zróżnicowane były pod względem wykształcenia (3 osoby z wykształceniem wyższym i 9 ze średnim). Jeśli chodzi o uczestnictwo w praktykach religijnych to dominowały osoby bardzo religijne (11 osób uczestniczyło w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu), 1 osoba deklarowała, że uczestniczy w praktykach religijnych raz w tygodniu.

W badaniu fokusowym grupy niechrześcijan (dalej zwanej niekatolikami) i wzięło udział 14 osób, w tym 5 kobiet i 9 mężczyzn. Struktura wieku była zróżnicowana, w badaniu wzięła udział 1 osoba w wieku 65 i więcej lat, 5 osób w wieku 41-50 lat, 3 osoby wieku 31-40 lat oraz 5 osób do 30 r.ż. W badaniu wzięły udział zarówno osoby pracujące (10 osób), emeryci (1 osoba), jak i uczniowie/studentki (3 osoby). Grupy zróżnicowane były pod względem wykształcenia (10 osób z wykształceniem wyższym i 1 ze średnim, 3 z gimnazjalnym). Zapewniono różny stopień ateizmu i różnorodności religijnej (inne religie niż chrześcijańska: 2 buddystów, 2 rodzimowierców słowiańskich, 10 osób o różnym stopniu ateizacji poglądów).

#### 1.4. Założenia analizy materiału badawczego

W analizie uzyskanego materiału badawczego zastosowano kodowanie rzeczowe (otwarte i selektywne) (Konecki, 2008). Kodowanie otwarte polega na kodowaniu danych linijka po linijce. Podejście to pozwala na ujawnienie (emerged) nowych obszarów, które nie były wcześniej zidentyfikowane przez badaczy.

Wyłaniają się nowe kategorie a nowe zdarzenia wpasowują się do kategorii już istniejących (Glaser & Holton, 2010). Kodowanie otwarte zostało uzupełnione przez kodowanie selektywne. Kryterium kodowania były w tym przypadku kategorie, które zostały określone w przeglądzie literatury oraz w czasie procesu przygotowania scenariuszy wywiadów.

## 2. Rezultaty badania zjawiska antykatolicyzmu i przyzwolenia na niego – perspektywa jakościowa

### 2.1. Sposoby postrzegania katolików

W pierwszej części opracowania przeanalizowano różne sposoby rozumienia katolików z perspektywy uczestników badania. Istotne dla nas było zrozumienie kogo dotyczy zjawisko antykatolicyzmu. Mieliśmy przecucie, że grupy katolików nie są jednorodne. Badanie potwierdziło tę intuicję i pozwoliło na stworzenie kilku typologii katolików. Stanowiły one w dalszej części badania punkt wyjścia do identyfikacji i eksploracji samych zachowań negatywnych.

**Pierwsza** typologia wynika z bezpośredniego rozumienia katolików. W tej części poddano analizie najczęściej pojawiające się wyobrażenia katolików, które pojawiły się w wypowiedziach badanych. W uzupełnieniu do powyższego spojrzenia zaproponowane zostaną typy katolików przedstawione z perspektywy przynależności religijnej osoby, która dokonuje definiowania. Okazuje się bowiem, że katolicy i niekatolicy inaczej definiują pożądaną obraz katolika. Ten podział stanowi **drugą** propozycję typologii. Kolejna ujęcie spróbuje spojrzeć na katolików w świetle wypowiedzi wartościujących. **Trzecia** perspektywa zaproponuje typologię wynikającą z częstości wzajemnych interakcji i związanej z tym bliskości fizycznej oraz bliskości poglądów. **Czwarte** spojrzenie na katolików dotyczyć będzie Kościoła Katolickiego. Argumentem przemawiającym za głębszą analizą Kościoła jest fakt, że bardzo

często pojawia się on w wypowiedziach badanych i jest jednocześnie najczęstszym odbiorcą negatywnych zachowań. Istotna jest także odmienność definiowania Kościoła Katolickiego przez katolików i niekatolików

### **2.1.1. Cechy charakterystyczne dla współczesnego katolika w Polsce – typologia pierwsza**

Podczas FGI zadano pytania, które miały na celu dookreślenie dzisiejszego obrazu katolika. Były to m.in.: Kim jest katolik? Kim jest przeciętny katolik? Po czym poznamy dzisiaj katolika?

Badani przedstawiali katolików w różnych kontekstach. Pojawiały się wypowiedzi wskazujące, że trudno jest zdefiniować katolików, odwołując się do konkretnych cech, gdyż są bardzo różnorodną zbiorowością.

*Nie ma żadnego takiego zachowania, które było charakterystyczne dla katolików, bo katolicy są totalnie różnorodni. (grupa niekatolicy)*

*jednak nie szufladkować za bardzo, bo też różnie bywa. Są i tacy i tacy katolicy. (grupa katolicy)*

Jednocześnie badani gotowi byli wskazywać wyróżniki wiernych, choć i w tym przypadku trudno o jakieś jednoznaczne spojrzenie na tę grupę. Wypowiedzi dotyczyły dwóch poziomów refleksji nad pytaniem kim jest katolik. Pierwszy odnosił się do funkcjonującego społecznie odbioru katolika, badani mówili o tym kogo się uważa za katolika. Widoczna tu była tendencja do włączenia do tej grupy osób o różnych zachowaniach – dominowało uznawanie za katolika niemal każdego kto się za nie go uważa. Drugi poziom refleksji dotyczył wewnętrznej perspektywy badanego, tego kogo on uważa za katolika. W tej perspektywie badani wskazywali odpowiedź na pytanie „kto powinien być uznany za katolika?” (w przeciwieństwie do

tego kogo za katolika uznajemy). Te wypowiedzi był już wyraźnie nacechowanie emocjonalne.

Analiza zabranego materiału wskazała, że typem katolika, który nie budzi wątpliwości w różnych grupach badanych jest osoba, która postępuje na co dzień zgodnie z głoszonymi poglądami i zasadami religijnymi.

*„[osoba] dla której katolicyzm jako system wartości przekłada się na takie codzienne, normalne funkcjonowanie” (grupa niekatolicy)”*

*„że on ma jakiś system wartości, bardzo ugruntowany, że on jest ułożony wewnątrznie, że on jak postrzega świat, jak mówi, jak mówi o tych wartościach, to widać od razu (grupa katolicy)”*

*„Nasze pragnienie jest zakorzenione w Bogu i wszystko, co czynimy w naszym życiu, powinno odwoływać się właśnie do tej rzeczywistości nieba. I po tym właśnie ludzie powinni nas poznać” (grupa katolicy)”*

*„My chcemy być rozpoznawalni w inny sposób. W sensie ludzie mają nas rozpoznawać po tym, jak my żyjemy” (grupa katolicy)”*

Powyższe cytaty podkreślają element spójności przeżyć religijnych i codziennego zachowania („... ludzie mają nas rozpoznawać po tym, jak my żyjemy” oraz „I po tym właśnie ludzie powinni nas poznać”). Podobne wypowiedzi pojawiają się w grupie badanych niekatolików, przy czym zaakcentowany jest w nich nie tyle aspekt duchowości co spójności wyznawanego światopoglądu, norm, zasad i postępowania w życiu codziennym.

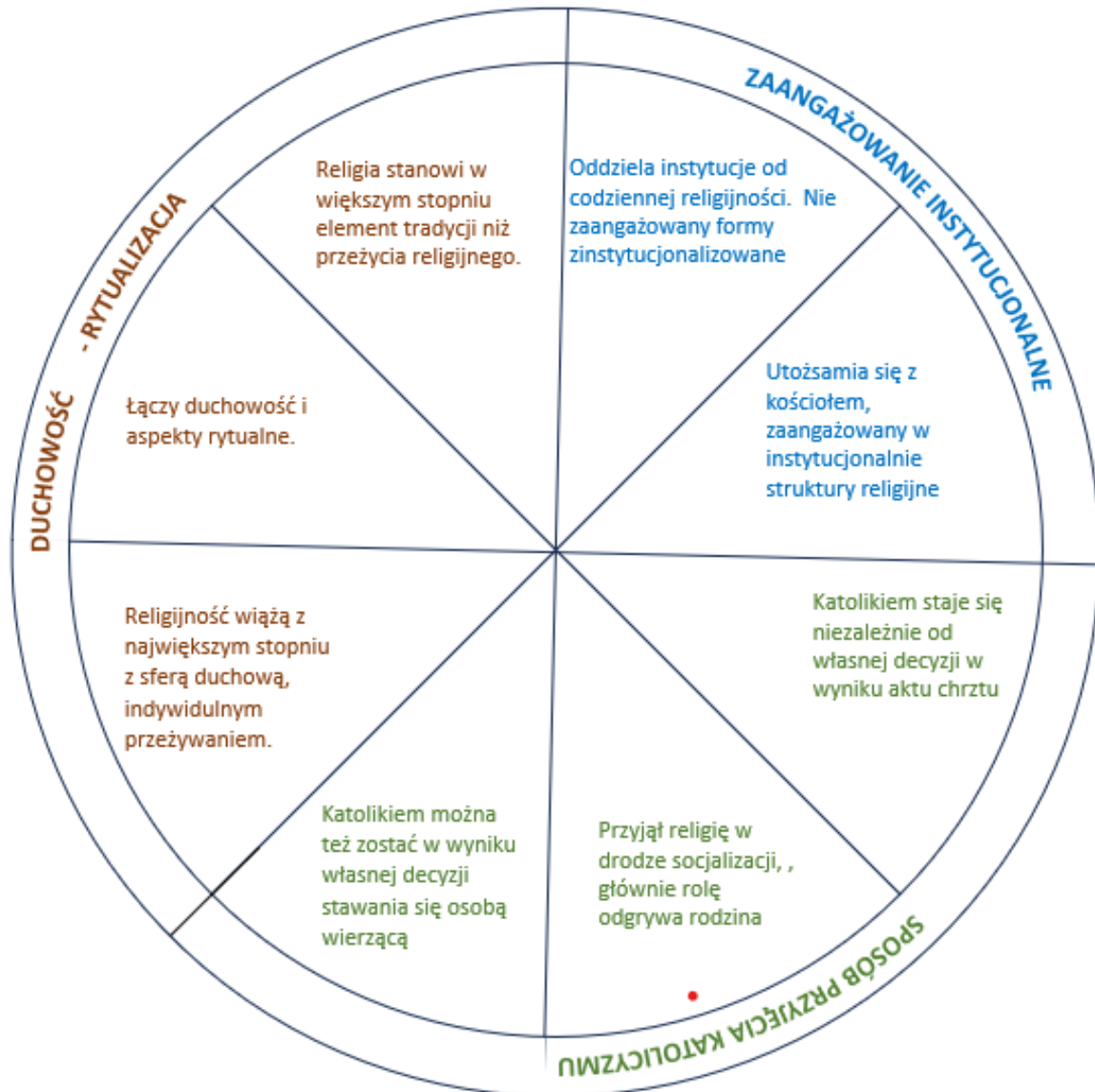
Poruszony przez badanych obraz katolika „idealnego”, nie oznacza, że za katolików nie możemy uznać osób, które powyższego warunku nie spełniają. Badani

z łatwością przyjmowali perspektywę uznawania za katolików osób o różnych zachowaniach. Zaproponowano trzy wymiary sklasyfikowania zachowań katolików:

1. Duchowość i rytualizacja. Sposób przeżywania wiary, w tym charakter przywiązania do rytuałów związanych z uczestnictwem w praktykach religijnych, celebracją świąt i zestawem zachowań związanych z szeroko rozumianą tradycją.
2. Zaangażowanie w działalność katolickich instytucji religijnych, co jest związane z organizacją praktyk katolickich w różne formy wspólnotowego działania w tym skupione wokół kościoła.
3. Sposobu w jaki ktoś stał się katolikiem, jak wszedł do wspólnoty, skąd wzięło jego przywiązanie do religii.

Podsumowanie przeprowadzonej analizy zawiera rysunek umieszczony na następnym stronie.

Rysunek 3 Typy katolików w oparciu o nadawanie im określonych cech przez badanych



## **Rytualizacja a sfera duchowa**

Pierwsze skojarzenia jakie badani łączyli z katolikami dotyczyły uczestnictwa w rytuałach religijnych. Wiążą się one przede wszystkim z regularnym uczestnictwem w mszy świętej,

*„Uczęszcza we mszy co niedziela, tak to się chodzi tak. Przykazań przestrzegam wszystkich.” (niekatolicy)*

*„Została ochrzczona, bierzmowania właśnie, ślub kościelny wzięła.” (grupa niekatolicy)*

Dla części osób, zwłaszcza starszego pokolenia jest to wyznacznik, po którym mogą poznać katolika, sfera rzeczywistych przekonań nie jest przecież na co dzień dostępna:

*Między innymi na tym [praktyki religijne] to [bycie katolikiem] polega, bo wiadomo, że konkretnie tam człowiek nie wie co tam jeszcze w człowieku siedzi. (grupa niekatolicy)*

Z rytualizacją wiążą się też elementy ubioru, takie jak krzyżyk na szyi, pierścionek itp., jednakże jak wskazują respondenci ma to coraz mniejsze znaczenie, gdyż trendy mody adaptują także symbole religijne.

*Często masa ludzi nosi krzyżyki. OK, ale żadnego przesłania i żadnej prawdy za tym nie niesie. Tylko jako ozdoba, bo jakoś tam modne się zrobiło, że naprawdę sporo ludzi. (grupa katolicy)*

Analizując różne wypowiedzi związane z rytualizacją możemy wyodrębnić trzy główne typy katolików ze względu na rolę rytuału i przeżywania duchowego w ich codziennym życiu.



**Do pierwszej grupy** zaliczymy osoby, które uczestniczą w rytuałach, ale dla których sfera duchowa nie odgrywa już większej roli. Religia stanowi w większym stopniu element tradycji niż przeżywania religijnego. Do tej typu zaliczymy osoby aktywne religijne w okolicach świąt religijnych:

*„są wierzący, bo w takiej rodzinie się wychowywali i święta obchodzą. Koszyczek księdzu, ale, ale nie mają takiej żywej wiary”. (grupa katolicy)*

A także wydarzeń rodzinnych związanych z tradycją:

*osoba, która jest praktykująca, niewierząca. To jest człowiek, który opiera się swoją wiarę albo na jakieś podejście do wiary na rytuałach. Przypomina sobie o Kościele w swojej wierze, w momencie, gdy ma dziecko, kiedy ma wziąć ślub, kiedy przyjmuje (...) kolędę, jest katolikiem. (grupa niekatolicy)*

**Drugi typem katolików** będą osoby, które łączą duchowość i aspekty rytualne. Badani wskazują, że takie przeżywanie charakterystyczne jest charakterystyczne dla społeczności wiejskich, o silnych więziach społecznych, mocno związanych z tradycją i religią:

*a tak jakoś tak zauważam, że jednak na tej wsi i tradycja, i wiara, i pobożność, jakby to idzie w parze pobożności ludowej. Ta pobożność ludowa jest jednak silna na wsiach, a wydaje mi się, że w miastach coraz częściej zdarza się to takie chodzenie, bo może chodzi, czasami mu się nie zdarzy, czasami, A jednak na wiosce ta pobożność jest chyba bardziej gorliwa. (grupa katolicy)*

**Trzecią grupą** są osoby, które swoją religijność wiążą z największym stopniem z sferą duchową, niż z zewnętrznymi oznakami przywiązania do religii. Jest to związane z indywidualizacją religii i wewnętrznym jej przeżywaniem. Analiza

wypowiedzi wskazuje, że kluczowym elementem bycia katolikiem jest się nie tyle rytuał co sfera wewnętrznego przeżywania związana z samą religią.

*Identyfikatory też są ważne. To prawda. Medaliki, krzyżyki, znaki krzyża. Tak jak tutaj mówi, że przechodząc obok kościoła czy to prawda? Ale to nie jest tak jakby. My chcemy być rozpoznawalni w inny sposób. W sensie ludzie mają nas rozpoznawać po tym, jak my żyjemy, a nie po tym, jak my będziemy się transparentować. (grupa katolicy)*

Jak wskazują sami katolicy waga wewnętrznego przeżywania religii wieże się z najważniejszymi wyznacznikami teologicznymi:

*Nasze pragnienie jest zakorzenione w Bogu i wszystko, co czynimy w naszym życiu, powinno odwoływać się właśnie do tej rzeczywistości nieba. I po tym właśnie ludzie powinni nas poznać. (grupa katolicy)*

Katolik to osoba utrzymująca relację religijną z własnymi zasadami i normami postępowania. Negatywne zachowania katolika nie dyskredytują go jednak jako katolika, wiara jest ważniejsza niż zachowanie.

*No ale pytanie, czy moja relacja z Chrystusem, bo o to chodzi w katolicyzmie, musi wrócić do korzeni, że tu chodzi o zbawienie, relacja z Jezusem Chrystusem. I czy ta relacja może zostać zaburzona przez to, że ktoś jest taki albo taki? (...) mam tu na myśli, albo np. jakąś osobę, która używa nie takiego języka do drugiej osoby, brak szacunku itd. Ksiądz, który popełnia różne grzechy czy to mnie odłącza od Chrystusa (grupa katolicy)*

### **Zaangażowanie instytucjonalne**

O zaangażowaniu instytucjonalnym wiernych mówimy w dwóch kontekstach. W jednym mówimy o Kościele jako instytucji – co umożliwi na wstępnym etapie

spojrzenie na niego z boku jako formy instytucjonalizacji praktyk religijnych. Drugim kontekst dotyczy pozakościelnych form organizacji wspólnoty wiernych.

Według badanych stopień związku instytucjonalnego katolika z kościołem może być zarówno mocny/bliski jak i luźno związany kościołem.

Pierwszą grupą katolików, którą wyróżnimy będą osoby utożsamiające się z kościołem, zaangażowane w instytucjonalne formy religijności.

*Ale są też takie grupy, np. wspólnoty. Myślę, że coraz mniej tego jest to prawda, ale takie, które rzeczywiście się angażują w życie Kościoła, które rzeczywiście pokazują taką mocno zakorzenioną w Kościele i w Chrystusie. (grupa katolicy)*

Jedną z form zaangażowania może być przynależność do wspólnoty oazowej:

*Oaza to się nazywało i to było przy Kościele Katolickim, jak najbardziej za aprobatą tegoż tam proboszcza. Prowadzone to było przez księdza. Był ksiądz moderator (...). Dla nas to najwyższa głowa. I tam faktycznie były też szczeble wtajemniczenia. Absolutnie. I tam było coś takiego, że te dzieciaki na początku nie miały praw, (...) i to była bardzo silna hierarchia i to miało w sobie, bardzo dużo mistycyzmu. (grupa niekatolicy)*

Zinstytucjonalizowane formy organizacji wokół kościoła mogą przybrać też postać zaangażowania w działania wspierające organizacje wspólnoty (działalność w fundacjach, zaangażowanie w życie parafii)

*Jeszcze takie coś mi się nasuwa oprócz tego, że będąc katolikiem uczestniczymy we wszystkich uroczystościach kościelnych i co niedzielę i w tygodniu i różnie. Natomiast jeszcze się powinno pomóc parafii swojej i swojemu Kościołowi, prawda? W ten sposób, że na przykład i teraz*

*prorowadzimy gazetkę parafialną. (...) No i uważam, że i takie rzeczy również powinno się robić, a w miarę swoich możliwości pomagać, pomagać i jeszcze raz pomagać, bo nie wszyscy to potrafią. (...) Jeden będzie należał do koła parafialnego, a drugi będzie robił na zewnątrz gazetki parafialne (...) czy stronę dla Samarytanina. (grupa katolicy)*

Drugą grupą wyróżnioną przez badanych są osoby, które nie uczestniczą w zorganizowanych formach religijnych, a jednocześnie traktują Kościół jako instytucję.

*(...) tacy katolicy letni, którzy na łono Boga i do kościoła nie chodzą, albo też mają jakąś awersję do kościoła i nazywają to instytucją. (grupa katolicy)*

### **Sposób przyjęcia katolicyzmu**

Kolejnym wymiarem związanym z przynależnością do grupy katolików, może być sposób w jaki ktoś stał się (staje się) katolikiem. Wyróżniamy tutaj trzy perspektywy, które wskazują, że możemy o kimś mówić jako katoliku:

- Katolikiem można się stać w wyniku przyjęcia jej w drodze socjalizacji, do której doszło na etapie pierwszych kontaktów rodzinnych

*Nie do końca może szukała swojej wiary, tylko przejęła zachowania od rodziny, od babci, dziadka, rodziców. I teraz taka jest tradycja, tacy jesteście. (grupa niekatolicy)*

- Katolikiem staje się niezależnie od własnej decyzji w wyniku aktu chrztu

*Mi się wydaje. Jest takie założenie, że mieszkasz w Polsce, to na pewno jesteś ochrzczony, jesteś katolikiem w takim obrządku. I dopiero kiedy mówisz, że jest inaczej, to dopiero wyprowadzasz swojego rozmówcę z błędu i czasem jest zdziwienie, bo to taka opcja domyślna. (grupa niekatolicy)*

- Katolikiem można też zostać w wyniku własnych poszukiwań, a w konsekwencji własnej decyzji stawania się osobą wierzącą

*To znaczy moim zdaniem większość jest katolików w Polsce, przynajmniej tak się deklarują. Aczkolwiek z praktyką to już bywa różnie. (grupa katolicy)*

*Znaczy uważam, że w tych czasach jeszcze mamy do czynienia z takimi ludźmi, którzy po prostu poszukują, to znaczy chodzą do kościoła, ale tak w sumie trochę nie wiedzą, czy chodzą, bo czegoś szukają w tym sensie, że rodzice nauczyli, że chodzimy do kościoła itd. (...) cały czas poszukujemy, nie cały czas się zastanawiamy, czy to aby wszystko na pewno jest prawda, czy ten Pan Bóg istnieje. Jak to jest z tymi prawdami wiary itd. Jeszcze nawet taka grupa w tym zakresie. (grupa katolicy)*

*Właśnie, że nie neguję, że nie ma, ale nie neguje, nie, też nie odrzuca, nie mówi, że jest taki właśnie poszukujący lepszego. (grupa katolicy)*

### **2.1.2. Różnice w definiowaniu katolików ze względu na wyznawany światopogląd – typologia druga**

Dostrzeżono, że katolicy oraz niekatolicy odmiennie definiują stawania się katolikiem z perspektywy zgodności tego co się robi i jakie wartości się głosi. Katolicy akcentują proces dochodzenia do tego stanu, natomiast niekatolicy widzą w osobie wierzącej osobę, która już ten proces zakończyła.

**Katolicy według katolików to osoby w ciągłej drodze do zbawienia.** Katolik jest rozumiany przez pryzmat „stawania” się katolikiem, przez skupienie się na ciągłym „staraniu się” by żyć zgodnie z założeniami religii. Chrzest jest warunkiem koniecznym, ale nie wystarczającym. To co robi katolik jest procesem. Mogą więc być katolicy wątpiący, poszukujący itp. Katolicy uważają, że wiara jest najważniejsza, a postępowanie nawet jeśli złe, niezgodne z zasadami moralnymi, nie wyklucza zbawienia. Wiara ukierunkowuje człowieka na nagrodę jaką jest zbawienie. Wiara może nie być spójna z zachowaniem, co nie wyklucza bycia katolikiem

*No bo ludzie z natury są grzeszni. W tym sensie dzisiejszy świat i w ogóle ludzie ogólnie mają obraz Kościoła, który jest święty i Kościół jest święty, ale złożony z ludzi grzesznych. No i tutaj dochodzi do pewnego takiego, do takiego tąpnięcia, ponieważ nie widzą tego rozróżnienia, że Kościół jest święty, a ludzie są grzeszni. (grupa katolicy)*

*Właśnie nie widzą tego, że my jako ludzie wszyscy jesteśmy grzeszni. To nie jest tak, że katolicy nie są. Sprowadzają często katolickość do moralności i widząc jakieś braki tej moralności w każdym z nas. (grupa katolicy)*

*Wydaje mi się, że każdy może zbłądzić. I po to jest właśnie wspólnota Kościoła, żeby tego jednego grzesznika pociągnąć do góry. Że upadł, ale powstanie. (grupa katolicy)*

**Katolik według niewierzących to osoba dojrzała, która zakończyła proces poszukiwań.** Bycie katolikiem to jest kwestia decyzji (świadomej lub nie). To nie jest kwestia procesu, ale jednorazowego aktu. Definiowanie katolika związane jest z tym jak postępuje, co robi w momencie, kiedy tym katolikiem się stał. W narracjach niewierzących nie występuje ktoś taki jak katolik poszukujący. Katolik, który nie postępuje zgodnie z wyznawanymi zasadami nie jest w pełni katolikiem.

*Jak ja myślę o katolikach, których znam z mojej rodziny, to główną cechą, jaką ja bym przyłożył, to jest daleko posunięta hipokryzja. W sensie różnica między deklarowanym stylem wartości a realnym zachowaniem. (grupa niekatolicy)*

*Bo czasami też chodzi [do kościoła] bo mu rodzice każą. Ale żeby było wg mnie ważne jest, żeby ktoś się czuł, że jest po prostu katolikiem, że wie, że to jest dla niego ważne (grupa niekatolicy)*

Niewierzący nie rozdzielają wiary i zachowań. Oczekują spójności, konsekwencji.

*To taka osoba, która bierze te przekonania bardzo na poważnie, czyli taka, która dla której katolicyzm jako system wartości przekłada się na takie codzienne, normalne funkcjonowanie, a nie jest nominalnym katolikiem. (grupa niekatolicy)*

### **Odmierna perspektywa konsekwencją negatywnego nastawienia**

Zarówno niekatolicy jak i katolicy wskazują, że cechą katolików jest dopuszczenie niespójności głoszonych przekonań i zachowań. W oczach niekatolików oznacza to hipokryzję, w oczach katolików dawnie szansy każdemu człowiekowi (katolicy są świadomi, że można to traktować jako hipokryzję). Najbardziej rażąca dla niekatolików jest niespójność zachowań i głoszonych

poglądów w połączeniu z moralizowaniem innych. Katolicy są hipokrytami, gdyż dostrzegalna jest różnica:

*(...) między deklarowanym stylem wartości a realnym zachowaniem. (grupa niekatolicy)*

*Coraz częściej się zdarza. Właśnie osoby, często, które się identyfikują, które mówią, że są katolikami, należą do wspólnot i chodzą na msze święte, angażują się w życie, ale często wybierają sobie sytuacje, wybierają sobie drogę prawdy, nauki, chociażby to, że mieszkają razem przed [ślubem] i nie robi to im problemu żadnego. (grupa katolicy)*

Pojawiają się też głosy czy taką osobę można nazwać w ogóle katolikiem. Katolik, który nie ocenia innych przez pryzmat deklarowanych wartości nie jest uznany za hipokrytę. Hipokryzja jest najbardziej widoczna, gdy „niekonsekwentny” katolik narzuca światopogląd katolicki osobie niewierzącej, samemu nie stosując się do zasad religijnych.

*to są na przykład dwie panny z dziećmi (...) i te osoby rozumieją, że jednak pewne teorie, pewne tutaj dogmaty sobie, a życie sobie. I to są też akurat takie osoby, które nie oceniają innych przez ten pryzmat. (...) ciężko mówić, że to są osoby, które mają w sobie taką hipokryzję, bo (...) nie oceniają nikogo i niczyich takich wyborów życiowych. (grupa niekatolicy)*

Katolicy są świadomi, że traktowanie wiary jako najważniejszego elementu niż zachowanie może być odbierane przez niekatolików w kategoriach hipokryzji. Katolicy uważają, że niekatolicy sprowadzają religijność tylko do moralności.

*Albo tak samo księża to moralizują reagują, a potem sami robią gorsze rzeczy jakby czują jakąś taką fałszywość, nie czują, takiej autentyczności. Uważają,*



*że kościół to większość, to są po prostu, hipokryci, hipokryci, że wy tak mówicie, tak nauczajcie, a sami jak się zachowujecie? Właśnie nie widzą tego, że my jako ludzie wszyscy jesteśmy grzeszni. To nie jest tak, że katolicy nie są. Sprowadzają często katolickość do moralności i widząc jakieś braki tej moralności w każdym z nas, w tych katolikach, buntują się wobec tego. (grupa katolicy)*

Katolicy podkreślają, że ten wątek pojawia się także w spotkaniach/rozmowach z osobami niewierzącymi:

*[katolik cytuje znajomą osobę niewierzącą] ja też robię takie błędy albo grzechy jak katolicy. Ale ja przynajmniej ich nie moralizuje, przynajmniej nie moralizuje. (grupa katolicy)*

### **2.1.3. Kategoria bliskości jako wyznacznik definiowania katolików - typologia trzecia**

Analiza zebranego materiału wykazała, że wyróżnikiem związanym z negatywnym nastawieniem do katolików było odwoływanie się do człowieka (znajomego, sąsiada, koleżanki z pracy), lub do grupy (katolicy, społeczność i kościół).

*(...) że nie tyle katolicy spotykają się z jakimś negatywnym traktowaniem czy negatywnymi opiniami, co Kościół jako instytucja (...), a czym innym jest stosunek do katolików spotykanych na co dzień. W sensie, w zasadzie nie wiem, czy kogokolwiek interesuje czy ktoś jest katolikiem czy nie katolikiem w codziennych normalnych zachowaniach. (grupa niekatolicy)*

Pierwszym wyróżnionym typem katolika będzie człowiek, którego mamy możliwość naprawdę poznać, porozmawiać.

*Tak jak (...) zmieniłem pracę, to tak w mojej obecnej pracy to chyba większość ludzi chodzi do kościoła i (...) tak jak ja mówię, że ja byłem na zakupach dzisiaj albo coś, to ktoś mówi, że był w kościele. Ale mimo wszystko nadajemy na tych samych falach. Tutaj żadnych zgrzytów nie widzę. Uważam, że to są tacy sami ludzie, zupełnie jak ja. (grupa niekatolicy)*

Relacja interpersonalna jest kluczowa dla poznania i i zrozumienia katolika i w niej dopiero możliwe jest zrozumienie i dzielenie się doświadczeniami

*Największe pole do opisu jest w jakiś indywidualnych rozmowach czy w indywidualnych spotkaniach, to od razu wyczuwa się od tego człowieka, że on ma jakiś system wartości, bardzo ugruntowany, że on jest ułożony wewnątrz, że on jak postrzega świat, jak mówi, jak mówi o tych wartościach, to widać od razu, że on jednak. (grupa katolicy)*

Drugim typem katolika będzie członek upodmiotowionej zbiorowości, grupy, której nadawane są określone wyróżniki. W tym przypadku najczęściej katolikom jako grupie nadawane są jaskrawe cechy, najczęściej negatywne, wzbudzające kontrowersję, nośne medialnie, które rzutują na obraz całej społeczności.

*Niektóre osoby od razu podchodzą negatywnie, czy to do katolików, czy do innej grupy, (...) ponieważ właśnie przez odpowiedź na zachowania patrzą bardziej na ogół (...) jak ktoś jest w relacji i takiej po prostu z kimś, kto jest katolikiem, to już tego nie ma. (...) Ale myślę, że jak ktoś kogoś nie zna, to może negatywnie zareagować negatywnie, podejść z dystansem do takiej osoby przez to, że dowie się, że ta osoba jest katolikiem. (grupa niekatolicy)*

#### **2.1.4. Definiowanie Kościoła Katolickiego – typologia czwarta**

Kościół Katolicki często pojawia się w wypowiedziach badanych. Jednocześnie zauważono istotną różnicę w rozumieniu Kościoła Katolickiego pomiędzy katolikami i niekatolikami.

**W oczach katolików** kościół instytucjonalny i wspólnota katolików to jeden organizm:

*Ludzie z natury są grzeszni. W tym sensie dzisiejszy świat i w ogóle ludzie ogólnie mają obraz Kościoła, który jest święty i Kościół jest święty, ale złożony z ludzi grzesznych. No i tutaj dochodzi do pewnego takiego, do takiego tąpnięcia, ponieważ nie widzą tego rozróżnienia, że Kościół jest święty, a ludzie są grzeszni. I tu wydaje mi się, że jest taki problem. (grupa katolików)*

**Kościół według niekatolików** jest przede wszystkim instytucją, a nie wspólnotą osób wierzących – katolików. Katolicy, którzy podobnie postrzegają tą relację są akceptowani przez niekatolików.

*(...) odnoszenie się krytyczne i publicznie krytyczne do Kościoła moim zdaniem jest ważne, jest istotne, (...). Moje podejście do Kościoła jako instytucji nie ma wpływu na moje relacje z katolikami, z którymi utrzymuję jakąś relację, no bo oni też rozróżniają te dwie rzeczy. (grupa niekatolicy)*

*Tak, że to mam wrażenie, że właśnie zależy od tego, w jakim kto się obraca otoczeniu. Bo też, jeśli ktoś jest otwartym otoczeniu, które też rozróżnia tak jak tutaj było powiedziane Kościół jako instytucję i wiarę. To też zupełnie inna rozmowa. To inny wpływ niż jeśli ktoś tak jak jest, głęboko utożsamia się z Kościołem, nie rozróżniając go jako instytucji. (grupa niekatolicy)*

Kościół katolicki postrzegany jest jako instytucja sprawowania władzy i polityki.

*Jak myślę o Kościele katolickim jako instytucji, to ja przede wszystkim postrzegam instytucję władzy jako w zasadzie grupę interesu realizującą swój czysto polityczny plan dostępu do zasobów, do państwa, do utrzymania wpływu na społeczeństwo. Mam trochę problem z tym, żeby traktować Kościół katolicki inaczej sobie zdaję sprawę z tego, że jako instytucja jest kościół katolicki robi różne rzeczy, w tym dobre rzeczy. Tak, ale w zasadzie uważam, że podstawowa funkcja to jest funkcja propagandowa i funkcja utrzymania władzy i wpływów. (grupa niekatolicy)*

## 2.2. Systematyzacja zachowań negatywnych

W badaniu uczestnicy stopniowo byli wprowadzani w tematykę możliwych zachowań negatywnych, których przedmiotem byli wyznawcy wiary katolickiej. Pierwsze pytania zachęcały do dzielenia się wiedzą na temat katolików, co jednocześnie ujawniało nastawienia badanych do tej grupy religijnej. W dalszej części pytano badanych wprost o konkretne negatywne zachowania, które są im znane. Poproszono też o wskazanie przyczyn negatywnych zachowań.

Poniżej dokonano systematyzacji zachowań negatywnych, przy czym należy podkreślić, że opinie zarówno wewnątrz grupy katolików jak i niekatolików często wzajemnie się wykluczały. Warto też zauważyć duży poziom emocji jak towarzyszy wypowiedziom osób niewierzących negatywnie nastawionych do kościoła.

*Uważam, że katolikom trzeba dać władzę. Oni muszą sami się tutaj po prostu ... [po refleksji, że może paść nieodpowiednie słowo] przebadać, przebadać się, (...). Zobaczcie. Ja uważam, że najwięcej dla walki z katolicyzmem w Polsce robi PiS (...) Takiej walki z kościołem, jak za PISu to nie było nigdy w życiu. Ja jestem w szoku. To co teraz widzę tak? Już dawno nie ma gazety, Fakty i Mity, a tutaj dalej są artykuły, (...), których nie było nigdy i za lewicy, i za Platformy. Więc uważam, że trzeba dać katolikom władzę, żeby się tam*

*przez kilka lat sami po prostu w swoim kociółku... [po refleksji, że może paść nieodpowiednie słowo] oświecili. (grupa niekatolicy)*

### **2.2.1. Uogólnienia i etykietowanie**

Uogólnienia obejmują nadawanie całej grupie cech „typowego” przedstawiciela danej społeczności w oparciu o jednostkowe przypadki. Na ten proces zwracali uwagę zarówno przedstawiciele społeczności katolików i niekatolików. Krzywdzący charakter wypowiedzi etykietujących/uogólniających dotyczy często sytuacji głośnych medialnie i powoduje negatywne nastawienie do katolików.

*To nas przezywają, np. „od ojca Rydzyka”, nie kojarzą w ogóle z Toruniem (...) z Kopernikiem, tylko z ojcem Rydzykiem. (grupa katolicy)*

Jednocześnie, na poziomie deklaracji, pojawiały się odmienne głosy niekatolików wskazujące, że katolicy, tak jak inni ludzie, nie różnią się od osób niewierzących.

*Jednak nie szufladkować za bardzo, bo też różnie bywa. Są i tacy i tacy katolicy. (grupa niekatolicy)*

*Nie ma żadnego takiego zachowania, które było charakterystyczne dla katolików, bo katolicy są totalnie różnorodni. (grupa niekatolicy)*

Etykietowanie jest szczególnie silne, gdy dotyka tematów drażliwych społecznie, wywołujących emocje np. polityka. Nawet niekatolicy podkreślają, że etykietowanie może być krzywdzące dla katolików.

*To często się słyszy jak to PiS, kaczor, katole (...) wykorzystuje tę wiarę do tego, żeby zarządzać duszami, przez co wydaje mi się, że też mogą, mówiąc*

*kolokwialnie obrywać osoby, które kompletnie chcą odciąć politykę od swojej wiary. I co coraz częściej mówiąc, że jest się katolikiem, jest się przypisanym jakby do pewnej grupy czy do pewnej, do pewnej opcji politycznej. (grupa niekatolicy)*

*Jak ktoś chodzi do kościoła, to wszyscy uważają, że jest pisowcem, co w sumie się niekoniecznie potwierdza. (grupa niekatolicy)*

*Teraz nikt nie lubi policjantów, pisowców i tych, którzy chodzą do kościoła. (grupa niekatolicy)*

Etykietowanie w bezpośredniej rozmowie może przybrać postać manipulacji.

*Gdzieś tam czytałam w komentarzach różne, że no jak możesz być katolikiem katolik równa się PiS. Już pomijam, ale równa się Kościół, a kościół to księża, księża pedofile. Czyli co? Zgadzasz się na pedofilię? Jak możesz posłać swoje dziecko do kościoła? (grupa niekatolicy)*

Jednocześnie etykietowanie katolików jako przynależnych do określonych grup politycznych jest także widoczne w grupie samych katolików.

*Ci, którzy są powiedzmy za Platformą od razu agresję wyrzucają razem na politykę, na PiS, na Kościół. (grupa katolicy)*

*Ta agresja to jest taka z tych podziałów politycznych, głównie w Polsce i to strasznie. Ja czasem do Stanów jadę i tam to samo jest tak jak tutaj pół na pół. (grupa katolicy)*

Uogólnianie przybiera też postać obiegowych opinii, krzywdzących osoby wierzące.

*Użycie słowa przeciętny katolik jest już pejoratywne, już się tak pejoratywnie kojarzy, bo wszyscy mówią albo przeciętny katolik chodzi sobie w niedzielę do kościoła, później idzie i żonę uderzy przy schabowym. (grupa niekatolicy)*

Uogólnienie i etykietowanie mogą prowadzić w konsekwencji do ograniczenia przez osoby wierzące własnej działalności religijnej w obawie przed byciem naznaczonym negatywnymi cechami pojawiającymi się w przestrzeni medialnej

*O ja bym tutaj dodała to, że przez w perspektywie ostatnich kilku lat bardzo wybrzmiewają różne negatywne zdarzenia względem Kościoła, właśnie ta pedofilia, te gwałty, oszukiwania finansowe, ustawianie miliardów złotych od państwa itd. itd. Myślę, że wszystkie zdarzenia i informacje, które teraz nas nacierają z wielką siłą, też wpływają negatywnie pod względem dla katolików do przyznawania się, że oni wierzą. Myślę, że oni mogą uważać, że jeżeli się przyznają do tej wiary, to przez te inne osoby nie katolickie zostaną od razu przyrównanie ich do tego co dostajemy właśnie z kościoła. (grupa niekatolicy)*

Odmiennym przykładem uogólniania jest przeniesienie na grupę katolików zasłyszanych, ale niesprawdzonych informacji, które nie są pogłębiane, ale pasują do posiadanego już obrazu społeczności katolików. Dotyczy to np. grup o działalności zbliżonej do sekt, ale w świadomości osoby niewierzącej związanych z kościołem.

Uogólnienie i etykietowanie dotyczą przede wszystkim kościoła instytucjonalnego oraz katolików traktowanych jako podmiot zbiorowy. Nadawcy negatywnych zachowań nie dokonują refleksji nad tym czy ich komunikaty są krzywdzące, gdyż kierują je do „anonimowej” grupy, w której nie widać poszczególnych osób ze swoimi przeżyciami, doświadczeniami i uczuciami. Warto podkreślić, że bliższa relacja z drugim człowiekiem (katolikiem) potrafi zmienić ten

obraz. W momencie, kiedy zaczynamy wchodzić w interakcję to przestajemy patrzeć przez pryzmat uogólnień.

*Ale też myślę, że to tak dlatego jest, że każda grupa społeczna widzi w innej grupie społecznej swojego wroga (...) niektóre osoby od razu podchodzą negatywnie, czy to do katolików, czy do innej grupy, (...) ponieważ właśnie przez odpowiedź na zachowania patrzą bardziej na ogół (...) jak ktoś jest w relacji i takiej po prostu z kimś, kto jest katolikiem, to już tego nie ma. (grupa niekatolicy)*

### **2.2.2. Uprzedzenia**

Zdecydowana większość zachowań negatywnych, które pojawiły się w badaniach związana była z uprzedzeniami wobec katolików. Uprzedzenia są często bezpośrednią odpowiedzią na zachowania katolików, ale także wynikają z negatywnego nastawienia, które ujawniało się w określonych sytuacjach.

#### **Wykluczanie**

Uprzedzenia są często głęboko zakorzenione i mają charakter wykluczający. Pojawiały się wypowiedzi, w których niekatolicy nie są w stanie zaakceptować katolika jako męża/żony, tylko dlatego, że przynależy do tej grupy.

*[Katolicy] Oni nie wnikają, nie szukają, nie pytają, nie zadają pytań, nie szukają własnej drogi. Tak, bo tak, Tak zwał po niemiecku tzw. Das MAN, robi się, mówi się (...). I to tak na przestrzeni całego życia. Nie tylko chodzi o religie, ale dla mnie są inaczej skonstruowani, nie poszukują. (..) [Kościół] Tak naprawdę wykorzystuje to ten lęk przed śmiercią, żeby prowadzić ludzi, żeby nimi manipulować, żeby ich trzymać w jakiejś tam masie. A ja tak lubię wyjść poza tą masę. Ja nie wyobrażam mieć, nie wiem, konia z klapkami na oczach, które się zowie moim mężem. (grupa niekatolicy)*



Wykluczenie katolików może się wiązać z ich podejściem do kościoła instytucjonalnego. Niekatolicy w większym stopniu akceptują katolika, który oddziela wiarę od kościoła instytucjonalnego.

*Tak że to mam wrażenie, że właśnie zależy od tego, w jakim kto się obraca otoczeniu. Bo też, jeśli ktoś jest otwartym otoczeniu, które też rozróżnia tak jak tutaj było powiedziane Kościół jako instytucję i wiarę. To też zupełnie inna rozmowa. To inny wpływ niż jeśli ktoś tak jak jest, głęboko utożsamia się z Kościołem, nie rozróżniając go jako instytucji. (grupa niekatolicy).*

*Moje podejście do Kościoła jako instytucji nie ma wpływu na moje relacje z katolikami, z którymi utrzymuję jakąś relację, no bo oni też rozróżniają te dwie rzeczy [kościół instytucjonalny i wiarę]. (grupa niekatolicy).*

Większość negatywnych zachowań skierowanych do katolików związana była ze sferą werbalną. Były to zarówno żarty, podśmiewanie się, ale też agresywna przemoc słowna.

### **Podśmiewanie się, deprecjonowanie**

Negatywne zachowania, z którymi spotykają się katolicy dotyczy przeżywania przez nich swojej wiary, uczestnictwa w modlitwie, w mszy, aktywności wyrażanej w co dziennych rytuałach, które dla katolika stanowi podstawę religijności.

*Pamiętam do domu kiedyś mój brat pojechał na obóz piłkarski. No i fajnie, drużyna piłkarska to, tamto i trafił do pokoju z trzema chłopakami. No i on wieczorem nauczony, no to sobie uklęknął, zaczął się modlić, ja tak po cichu, tak w duszy mały ten pacierz. No i zaczęli się z niego po prostu chłopaki śmiać, że w ogóle co ty robisz? (grupa katolicy)*

Podśmiewanie, żartowanie ma także miejsce w gronie najbliższych, znajomych rodziny (bezpiecznego środowiska).

*Że siedzimy sobie powiedzmy na jakimś grillu i rozważamy kwestię pana Kurskiego, który tam bierze drugi ślub kościelny po 20 latach. No to możemy sobie tak krytykować, możemy się z tego pośmiać. (grupa niekatolicy)*

Żartobliwe wypowiedzi, w konsekwencji, są przez katolików postrzegane jako przejaw braku szacunku. Osoby wierzące zdają sobie sprawę, że ma to na celu umniejszenie ich roli, ich znaczenia, w konsekwencji ich stanowiska np. w dyskusji.

*Ale to takie oznaki wręcz pogardy, czasem pogardy. (grupa katolicy)*

*(...) że katolicy to ciemnota. (grupa katolicy)*

W grupie niekatolików pojawiały się też głosy wskazujące, że rozmowa z katolikami nie ma sensu.

*Zresztą jeden z moich autorytetów, Richard Dawkins napisał kiedyś w książce Bóg urojony, że nie ma sensu rozmawiać z katolikami, nie ma sensu, bo tu się nigdy nie dogadamy. Tak, ja nie przekonam takiego ekstremalnego katolika. Takie osoby to tak głęboko wierzy, że wierzy, że jego system wartości jest bezwarunkowy. Jest, jest pusty, no nie ma go tak naprawdę, bo bym zawalił cały tutaj jego system wartości i cały świat. (grupa niekatolicy)*

Deprecjonowanie głosu katolików w dyskusji dotyczy także zgłaszania sytuacji, w których katolicy czują się atakowani.

*I śmieszy to, że największa grupa wyznaniowa w Polsce czuje się zawsze najbardziej atakowana. Co mają powiedzieć załóżmy geje, homoseksualiści,*

*prawda, ateści? Takie faktyczne mniejszości. Katolicy nie są atakowani mi się wydaje w Polsce. (grupa niekatolicy)*

Deprecjonowanie katolików, może wywołać u nich ukrywanie swoich przekonań religijnych oraz może doprowadzić do ograniczenia wyrażania swojej religijności w kontaktach z innymi ludźmi, w grupach społecznych.

*Niektórzy (...) znam takie przypadki. Oczywiście mogą się bać, przyznać do tego i powiedzieć np. że jestem katolikiem, kocham Boga. Taka osoba często zostanie wyśmiana. (grupa niekatolicy)*

W konsekwencji, jak wskazują sami niekatolicy, katolicy w dzisiejszej rzeczywistości muszą wykazać się dużą odwagą przyznając się do swojej wiary.

*No i też niestety coraz częściej muszą się wykazywać [katolicy przyznający się do wiar] poniekąd jakąś odwagą, przyznając się w społeczeństwie [do wiary], [gdyż osoby wrogo nastawione do kościoła] atakują też wiarę tych ludzi i jest to wydaje mi się, że zaczyna być to krzywdzące. (grupa niekatolicy)*

*[w dzisiejszych czasach, ludzie, katolicy] mają jakieś ten lęk w sobie, że boją się uczynić znak krzyża. Przechodzą koło kościoła czy tego cmentarza. (grupa katolicy)*

Jednocześnie, jak wskazują badani, problem wywierania wpływu na ograniczanie swojej aktywności religijnej może być związane z podejściem samych katolików.

*A druga rzecz, że uważam, że nawet w tych kręgach identyfikujących się jako katolicy, to co dopuszczalne i to, co wypada, jest też inne niż kiedyś. Gdyby ktoś np. zaczął z różańcem chodzić, podejrzewam, że by się zaczęli tak trochę podśmiewać z niego np. rówieśnicy i katolik. Tak, tak, także, że te osoby, że*

*jednak coraz większy ton nadają te osoby, u których to jest jeszcze bardziej powierzchowne niż było kiedyś. (grupa niekatolicy)*

*Może rzeczywiście w kręgach bardziej liberalnych może czekać ostracyzm jakiegoś, które będą się podśmiewać z tego, że ktoś tam Częstochowy jeździ, że jest jakiś rodzaj akceptowalnego zaangażowania, taki, który nie denerwuje, na przykład moi dziadkowie, którzy byli bardzo katolicy, w pewnym sensie jakbym powiedział, że chcę zostać księdzem, to bym się czuło, albo jakbym powiedział, że jakbym zaczął co tydzień jeździć na pielgrzymki. (grupa niekatolicy)*

Nawiązując do części poświęconej uogólnianiu i etykietowaniu można stwierdzić, że powyższe sytuacje ukazują mechanizm stygmatyzacji: naznaczanie katolików negatywnymi cechami (związanymi z przenoszeniem jednostkowych przypadków na całą społeczność) wywołuje wycofywanie się z świadomego przyjmowania roli osoby wierzącej w najbliższym otoczeniu.

### **2.2.3. Przemoc słowna**

Przemoc słowna jest kolejnym obszarem negatywnych zachowań wobec katolików. Może być ona skierowana jest wobec katolików także podczas uczestnictwa rytuałach związanych z udziałem w świętach religijnych.

*Byliśmy na drogach Krzyżowa ulicami miasta i tam też padały różne takie sformułowania, w ogóle przeciwko tym wszystkim ludziom, którzy szli w tej drodze. (grupa katolicy)*

Inna forma przemocy jest związana z codziennymi interakcjami, w których świadomie nie są uwzględniane sposoby wypowiedzi dostosowane do wrażliwości

religijnej katolika. Chodzi tu o zwroty związane z powitaniem, zachowaniem form grzecznościowych

*Ja myślę, że polski kler akurat tak nisko zawiesił poprzeczkę, że naprawdę powiedzenie księdzu dzień dobry zamiast niech będzie pochwalony, zostanie odebrane za atak, Albo powiedzenie pan zamiast ksiądz zostanie odebrane za wielki atak. To jest po prostu rozegrana jakaś wielka histeria moim zdaniem. (grupa niekatolicy)*

Bardzo ważnym elementem jest intencjonalność takiego przekazu. Czasami za tego typu wypowiedziami może stać brak wiedzy o zasadach obowiązujących w Kościele Katolickim. Może też to być świadome działanie rozmówcy, mające na celu przeniesienia dyskusji do niekatolickiej przestrzeni dyskursu.

*Ja generalnie powiedziałem, że forma proszę pana, proszę pani, jest normalną formą grzecznościową. Ja nie widzę żadnego powodu, żeby korzystać z innej formy. Cóż, usłyszałem, że deprecjonują wartość księdza, to stwierdziłem, że no ok, ale ja nie jestem katolikiem, więc nie widzę wartości w tej pracy jakiejś szczególnej. To jest dla mnie usługa. I czy to było zachowanie agresywne? (grupa niekatolicy)*

Innym aspektem związanym z przemocą słowną jest możliwość zapośredniczenia komunikacji przez media, np. Internet, który sprzyja anonimowości. Pozwala to na generowanie treści, które świadomie wywołują agresję, niechęć, klótnie.

*Ośmieszanie kultu papieża w Internecie jako taki przykład odpowiedzi negatywnej, która może wzbudzać reakcje katolików, to jest rzecz, która moim zdaniem ostatnio mocno wybuchła. I tak to jest. To jest kolejna rzecz, która ma przyjść do głowy... (grupa niekatolicy)*

*Częściej hejt, negatywne zachowania pod postami takimi tworzonymi właśnie czysto, pod to, żeby ludzie się pod nimi zaczęli kłócić o to. Takie rzucone po prostu pojedyncze dwa, trzy zdania na temat Kościoła, na temat jakiegoś aspektu wiary. I rzeczywiście ludzie się pod tym kłócą. (grupa niekatolicy)*

*W Internecie memy z papieżami wyśmiewanie na większości grupkach to jest powszechne. Jakby kto nie zna mema z żółtą mordą np. itd. To jest na porządku dziennym niestety. (grupa niekatolicy)*

*Z drugiej strony też jest wiele w tych informacjach też fejków, bo to też tak nie możemy mówić, że to wszystko jest prawdą, co na nas wylewają. No i wydaje mi się, że stąd taki ogólny obraz Kościoła w społeczeństwie, bo ile ludzi teraz ogląda telewizję, przegląda Internet itd. (grupa niekatolicy)*

#### **2.2.4. Naruszenie przestrzeni sacrum**

Część zachowań negatywnych, na które wskazywali respondenci związana była z naruszeniem przestrzeni świętej dla osób wierzących. Dotyczyło to sfery samego kościoła jak i przestrzeni, która go otacza

*Tak w sferze publicznej właśnie po zaostrzeniu tego prawa aborcyjnego w 20 roku. No to tutaj te protesty gdzieś się przeniosły pod kościoły i do kościołów. To była jakaś reakcja, tak było na to też to prawo zostało ustanowione na życzenie Kościoła. Myślę, że to to jasno trzeba powiedzieć i moim zdaniem słusznie te protesty się przeniosły właśnie w to miejsce. Ja akurat uważam, że tutaj żadna granica nie została przekroczona, natomiast ktoś z katolików mógł to odebrać jako atak, jako obrażanie i tym podobne rzeczy (grupa niekatolicy).*

Powyższy fragment ukazuje od razu rodzaj racjonalizacji zachowań jednoznacznie uznanych za karalne, a łatwość wypowiedzi układającej się w ciąg wynikowy może sugerować istnienie pewnego przyzwolenia społecznego na tego typu zachowania.

### **Wandalizm**

Badani wskazywali na zachowania związane z niszczeniem ważnych dla katolików dóbr materialnych.

*Pomniki papieża, ostatnio świętego Jana Pawła drugiego bez skrępowań w wielu miastach mogli zniszczyć, a mówią o tym szacunku i równości, że wszyscy mamy się szanować. (grupa katolicy)*

Wandalizm dotyczył też samych symboli i miejsc kultu religijnego.

*To niszczenie krzyży, wchodzenie do kościoła, przerywanie mszy świętej. Już są takie stricte konkrety, które się dzieją malowanie, elewacja, zawieszanie różnych rzeczy na tych, na płotach (grupa katolicy)*

### 2.3. Przyczyny zachowań negatywnych wobec katolików

W tej części opracowania przytoczono najczęstsze przyczyny negatywnego nastawienia wobec katolików pojawiające się w wypowiedziach badanych. Skupiono się na podsumowaniu subiektywnej perspektywy badanych, która ma często charakter racjonalizujący, usprawiedliwiający nastawienie do osób wierzących.

Rzeczywiste przyczyny zachowań negatywnych nie były przedmiotem tej części badań. Dopiero szerokie i kompleksowe spojrzenie, z uwzględnieniem perspektywy historycznej, psychologicznej, społecznej i kulturowej mogłoby zaproponować odpowiedź na pytanie o rzeczywiste przyczyny zachowań negatywnych wobec katolików.

### **2.3.1. Reakcja na narzucenie osobom niewierzącym nieakceptowanego przez nich światopoglądu katolickiego**

W opinii niekatolików działanie Kościoła Katolickiego i osób wierzących nie jest „neutralne”. W przestrzeni publicznej podejmuje się szereg działań, które wpływają także na osoby niewierzące. Stanowi to przyczynę zachowań negatywnych wobec kościoła instytucjonalnego, gdyż religia (w tym przypadku katolicka) wpływa na życie osób niewierzących.

*Dlatego nie do końca [jest mi Kościół instytucjonalny] obojętny. Ja mam z tym pewien problem z tą obojętnością, bo to jest instytucja, która ma realny wpływ i przełożenie na władzę, na wychowanie moich dzieci. (grupa niekatolicy)*

U osób niewierzących opór budzi fakt, że argumentem przemawiającym, za wprowadzaniem do przestrzeni publicznej rozwiązań firmowanych przez Kościół katolicki jest posiadanie przez katolików większości. Jednocześnie dominuje przekonanie, że w Polsce niemal każdy jest wyznawcą katolicyzmu.

*Z taką rzeczą to ja się spotykam, że no przecież jesteśmy w większości [katolicy], przecież na pewno wszyscy chcą. Takie przyjmowanie z góry, że na pewno wszystkie dzieci w przedszkolu chodzą [do kościoła] Po co jakaś zgoda więc wiadomo, że wszystkie będą chodzić [na wydarzenia religijne w szkole], bo my jesteśmy w większości. Nas jest więcej. I to nawet nie jest kwestia tego, że specjalnie nie dali tych zgód [rodzice nie podpisywali zgód na udział w lekcji religii w przedszkolu], żeby nie daj coś tam ktoś się wypisał, tylko to jest założenie. Z założenia na pewno wszyscy będą uczestniczyć. (grupa niekatolicy)*

Powyższe przekonania, w oczach niekatolików tworzą nierówności i powodują, że mogą się oni czuć dyskryminowani.



*Natomiast ja mam największy problem z tym, że mi się katolicyzm ten polski kojarzy z nietolerancją względem mnie i z narzucaniem, mi pewnych rzeczy i z dyskryminacją mnie jako człowieka, który nie jest katolikiem i mi się momentalnie katolicyzm przekłada na takiego oprawcę trochę mnie, że on mi wchodzi na moje poletko. (grupa niekatolicy)*

To poczucie niesprawiedliwości jest związane z społecznym postrzeganiem tego co jest moralne, a co moralnym nie jest. W oczach katolików podkreślane jest posiadanie przez nich szczególnego statusu jaki nadaje im religia: prawa do umoralniania także osób niewierzących.

*Kościół ma mandat właśnie do umoralniania kogoś. I to jest, wydaje mi się, też jest taki bunt przeciw temu. (grupa katolicy)*

*Nie zapominajmy o tym, że to [przez] wiele [osób] i nie tylko w środowisku kościelnym jest uważane jako ideologię. A jednak my nie jesteśmy ideologią. (grupa katolicy)*

*A my jednak nie jesteśmy żadną ideologią i to jednak my mamy prawo do moralności i tak dalej. To z samej definicji wynika. (grupa katolicy)*

Powyższe wypowiedzi sugerują także deprecjonowanie zasad, którymi w życiu kierują się niekatolicy co budzi opór osób niewierzących. Wskazują na to katolicy, którzy opór przed przyjmowaniem katolickich zasad moralnych tłumaczą dyskomfortem jaki odczuwają niewierzący, gdy są namawiani do zmiany własnych wartości.

*No, może rzeczywiście by uwierzyli, że rzeczywiście poszliby do kościoła i szli tą drogą, którą my wybraliśmy. Ale tutaj już pewne wartości zaczynają się nie zgadzać i nie chcą porzucać tego, co robią i tego, w jakim stanie się znajdują,*

*bo jest takim dobrze. OK, gdyby kiedy mieliby stać się katolikami chrześcijanami, musieliby porzucić swoje doczesne życie. A to się też wiąże z pewnym dyskomfortem, pewną zmianą. (grupa katolicy)*

Negatywne zachowania mogą wynikać z chęci podkreślenia niezależności osób niewierzących wobec obcych im zasad moralnych. Badani wskazują, że spotykają się wielokrotnie z sytuacjami niejednoznacznymi, które w nich samych budzą wątpliwości. Badani niekatolicy zachowują się w określony sposób, mimo że zdają sobie sprawę z negatywnego charakteru ich zachowania.

*[dotyczy groźby wezwania policji po tym jak ksiądz wszedł do mieszkania podczas kolędy] Więc ja podejrzewam, że on to odebrał jako agresywne wobec siebie zachowanie, choć moim zdaniem to było przekroczenie... wkroczenie na teren bez czyjejs zgody. (grupa niekatolicy)*

Nawet codzienne interakcje mogą stanowić przestrzeń, w której osoby niewierzące starają się podkreślić swoją niezależność wobec, w ich opinii narzuconych, norm postępowania.

*Ja generalnie powiedziałem, że forma proszę pana, proszę pani, jest normalną formą grzecznościową. (...) I czy to było zachowanie agresywne? Nie wiem. Nie wiem, nie no jakby ja dyskutowałbym, dlaczego dla mnie nie a dla niego tak. (grupa niekatolicy)*

Niekatolicy w największym stopniu odpowiedzialnością za narzucanie obcego im światopoglądu religijnego obarczają Kościół instytucjonalny.

*Ja bym powiedział, że nie tyle katolicy spotykają się z jakimś negatywnym traktowaniem czy negatywnymi opiniami, co Kościół jako instytucja. Ja mam wrażenie, że to jest główna różnica, że Kościół jako instytucja tak spotyka się*

*z ogromnym negatywnym, negatywną opinią na swój temat, ale to także wśród części katolików. (grupa niekatolicy)*

### **2.3.2. Antyklerykalizm**

W Internecie uruchamia się antyklerykalizm, gdyż w opinii osób negatywnie nastawionych do kościoła instytucjonalnego przyzwolenie na krytykę kościoła w sferze publicznej jest małe. Być może dlatego coraz więcej zachowań negatywnych jest transferowanych z Internetu do offline.

*Ja mam takie przekonanie, że elity w Polsce dają mniejsze przyzwolenie na krytykę Kościoła, a czym innym jest przez Internet, gdzie jest taki ludowy antyklerykalizm. Nawet wśród katolików (...) antyklerykalizm pozwala na dużo większą swobodę i w krytyce Kościoła, i w ośmieszaniu Kościoła.*

W niektórych wypowiedziach przejawia się narracja podkreślająca obarczenie kościoła bagażem historycznym

*Jestem rodzimowiercą słowiańskim i czytając tą historię, widząc, ile tradycji rodzimowierczych po prostu kościół przejął wchodząc na nasze ziemie poczułam się tak trochę okradziona, że zostało to tak nam wrzucone na siłę, że musicie teraz w to wierzyć, to robić. (grupa niekatolicy)*

### **2.3.3. Posługiwanie się religią do celów pozareligijnych**

Badani wskazują, że wprowadzanie do debaty publicznej kwestii religijnych i na ich podstawie dyskusowanie o zmianie prawa, wprowadzaniu określonych rozwiązań publicznych jest częścią gry politycznej.

*To jest cały czas takie podkręcanie społeczeństwa, ale tylko pod głosy po to, żebyśmy zdobywali głosy w wyborach pod tę właśnie tą, tą naszą jakąś tam*

*bazę stałych ludzi. Trzymajmy ich w takim całym czasie napięciu. Wojowanie, plemiona, PiS, Platforma to tylko tyle. (grupa niekatolicy)*

*A dwa, że osoby, które deklaratorywnie są tymi katolikami w przestrzeni publicznej, czyli politycy, też ich wartości nie są wartościami, są przede wszystkim... chcą władzy i kontroli i wpływów. (grupa niekatolicy)*

Badani podkreślają, że debacie publicznej jesteśmy przyzwyczajani do permanentnej polaryzacji.

*Mi się wydaje, że ostatnio w ogóle w Polsce mamy taki problem, taki globalny, a może nie wiem, czy ostatnio, ale bardzo często to czuję i mam takie wrażenie, że po prostu bardzo lubimy polaryzować. Wszystko jest albo czarne, albo białe. Koniec, kropka. Nie ma szarości. To jest może trywialne po prostu. I właśnie. I albo się dzielimy, albo to politycy jedni kontra drugi. To ostatnio, mam wrażenie, zaostrzyło w różnych przestrzeniach. Czy to właśnie w polskim wydaniu? I myślę, że w pewnym sensie jest to konsekwencja. (grupa niekatolicy)*

Budowanie napięcia jest bardzo wyraźne w mediach społecznościowych. Badani wskazują, że w mediach społecznościowych pojawiają się treści, które nie mają na celu refleksji religijnej a są ukierunkowane na uzyskanie popularności i co za tym idzie pieniędzy.

*[Os1.] Właśnie apropo internetu też mi się przypomniała, taka dziewczyna, która nagrywa TIK-TOKI ale takie dosyć kontrowersyjna. (...) Takie kontrowersyjne coś typu, że jeśli kobieta została zgwałcona i jest w ciąży, no to, że nie może tego usunąć i ale na nią, ale to nie tylko na nią to wylewa się naprawdę straszny hejt, no po prostu - te komentarze no to....*

*[Os2] Może robi to dla kasy. Tak jak np., Scheuring-Wielgusa popularności politycznej. (grupa niekatolicy)*

W dalszej części dyskusji badani podkreślali, że wywoływanie fali hejtu może mieć na celu wywołanie dyskusji i wzrost zainteresowania.

#### **2.3.4. Przejaw buntu młodych**

Badani wskazują, że negatywne zachowania mogą być przejawem buntu młodzieży, ze względu na treści, które są im przekazywane w systemie edukacji.

*Przed wszystkim młodzież w większym stopniu właśnie w odpowiedzi na kult w szkołach, w systemie edukacji, jest w tą grupą, która [zarówno w "ekscesach" politycznych jak i w przypadku kultu papieża] tu głównie młodzież, jest grupą moim zdaniem, która jest bardziej wkurzona. (grupa niekatolicy)*

Pojawiają się też głosy, że opór młodych wobec kościoła może wynikać z podejścia kościoła do kwestii życia przed ślubem

*Kwestia życia przed ślubem. Najbardziej drażni to młode osoby, tak, że nie rozumieją tej istoty czystości przedmałżeńskiej. (grupa katolicy)*

#### **2.3.5. Konflikt ideologiczny pomiędzy różnymi perspektywami**

##### **światopoglądowymi**

Badani wskazują, że katolicy i osoby niewierzące są w klinczu walki ideologicznej, która w swych podstawach jest nie do pogodzenia. Badani podkreślają, że jednej strony mamy perspektywę relatywistyczną (niewierzący), która

dopuszcza różne punkty widzenia, a z drugiej absolutyzm (katolicy) który nie pozwala na przyjęcie takiej perspektywy.

*Oni [niekatolicy] też mają prawo do moralności. Moralność jest różna. I tu jest sedno problemu. (...) tu mamy relatywizm, tu absolutyzm, to są dwa skrajne inne poglądy. (grupa katolicy)*

Obie perspektywy powoduje konflikt, gdyż dotyczą sfery wartości.

*No właśnie, no właśnie. Jeżeli ktoś nie wyznaje moich wartości, to mnie denerwuje i dlatego denerwują katolików - ateści, ateistów - katolicy i to jest problem i mamy inne wartości. (grupa katolicy)*

Ten konflikt przenosi się do przestrzeni publicznej, w której znajdują się zarówno osoby wierzące jak i niewierzące. Jaskrawym przykładem jest wprowadzanie do wspólnej przestrzeni symboli związanych z określonym systemem wartości.

*(...) ale z drugiej strony, odwołując się do tego, że widząc krzyż czy tam jakiś symbol religijny jest już cały oburzony [niewierzący]. Tylko czy katolik też tak nie reaguje, jak widzi tęczową flagę i marsz na przykład? Tak samo przecież w nas też wywołuje emocje. (grupa katolicy)*

Konflikt ideologiczny przejawia się też w doborze tematów, które pojawiają się w dyskusji publicznej. Badani wskazują, że dyskusja na temat wiary, religii, roli zasad moralnych jest często odbierana jako zachowanie negatywne, a w rzeczywistości jest częścią debaty publicznej. Traktowanie przez katolików krytyki wiary i kościoła jako ataku, jest ograniczeniem dyskusji, co w konsekwencji wywołuje kolejne negatywne zachowania.

*(...) bo gdybyśmy założyli, że krytyka wiary jest od razu negatywnym nastawieniem do katolików, to wycinamy cały ogromny temat możliwych rozmów, dyskusji, debat bez jakiegś podstawowego poziomu otwartości na to, że można zostać skrytykowanym (...). Ale to nie może w demokratycznym społeczeństwie funkcjonować tak, że przekonania religijne pozostają poza płaszczyzną dyskusji. Więc ok. Ja rozumiem, że katolicy mogą się czuć momentami atakowani. OK. Ale nie za bardzo sobie wyobrażam, jak by to miało w innych formie funkcjonować w społeczeństwie demokratycznym. Albo jesteśmy społeczeństwie demokratycznym i mamy prawo dyskutować publicznie także. Albo jesteśmy społeczeństwem wyznaniowym, a wtedy katolicyzm i jego doktryna religijna wychodzi poza możliwość debaty. Trzeciej drogi wydaje mi się nie ma. (grupa niekatolicy)*

### **2.3.6. Media jako inhibitor negatywnych postaw**

Negatywny obraz kościoła jest często utrwalany w mediach.

*To co teraz widzę tak? Już dawno nie ma gazety, Fakty i Mity, a tutaj dalej są artykuły [negatywne wobec kościoła], (...), których nie było nigdy i za lewicy, i za Platformy. (grupa niekatolicy)*

Jest tak, gdyż negatywne, sensacyjne materiały są najbardziej popularne.

*Bo też ludzie lubią sensację i w mediach głównie są rzeczy, które dotyczą, które są w pewien sposób tą złą częścią Kościoła. O żadnych dobrych rzeczach, uzdrowienia, nawrócenia czy jakichś innych akcjach, nawet, które Kościół organizuje, to o tym się nie mówi to jest totalnie pomijane, bo w mediach sprzedaje się to, co jest sensacyjne, to, co jest właśnie takie kontrowersyjne, oburzające. (grupa katolicy)*

Jednocześnie badani podkreślają, że społeczeństwo bezkrytycznie przyjmuje informacje i ich nie weryfikuje.

*Mamy w naturze to, że karmimy się informacjami, a nie sprawdzamy ich. Po prostu leci wszystko przyjmujemy. (grupa katolicy)*

Obie grupy badanych wskazywały na medialne bańki informacyjne w których się poruszają i które nie pozwalają na odbieranie informacji innych niż te z którymi się już zgadzamy

*Po pierwsze to, co mówiłam, że mam swoją bańkę informacyjną i konkretne, że tak powiem, poglądy, konkretne artykuły do mnie przychodzą. Ale digitalizacja też to uczyniła kiedyś, powiedzmy nawet z 10 lat temu, powiedzmy 10, 15 lat temu nie było aż takiego dostępu szerokiego do Internetu, nie byliśmy aż tak przytłaczani tymi wszystkimi informacjami. Teraz wyjmie się telefon, odpali się Facebooka i cyk 16 artykułów, wiadomości, powiadomień, wszystkiego. (grupa niekatolicy)*

### **2.3.7. Inne przyczyny negatywnych zachowań**

#### ***Naśladownictwo rówieśników przez osoby młode.***

Zachowania negatywne, szczególnie wśród młodzieży mogą wynikać z faktu podążania za rówieśnikami.

*Człowiek ma w sobie coś takiego, że lepiej być z tymi zwycięzcami, z większą grupą. Dlatego młodzież naśladuje w klasie dziewczyny wystrzałowe, fajne, z chłopakami itd. Te takie, powiedziałabym spokojniutkie gąski chcą je naśladować i idą wtedy na taki marsz, bo one chcą zaprotestować. One też są takie do przodu, wyluzowane. (grupa katolicy)*

#### ***Słabnąca rola kontroli społecznej (rządziej wsie, częściej miasta, w Internecie).***



*Ta pobożność ludowa jest jednak silna na wsiach, a wydaje mi się, że w miastach coraz częściej zdarza się to takie chodzenie, bo może chodzi, czasami mu się nie zdarzy, czasami, A jednak na wiosce ta pobożność jest chyba bardziej gorliwa. (grupa katolicy)*

#### 2.4. Miejsca występowania negatywnych postaw wobec osób wierzących

Miejsca występowania negatywnych zachowań wobec osób wierzących zostały już zaznaczone w poprzednich częściach raportu. Poniżej dokonamy podsumowania zebranego w tym zakresie materiału.

Po pierwsze należy podkreślić, że miejsce przejawiania się zachowań negatywnych mogą dotyczyć każdego przestrzeni fizycznej. Zauważono, że nie tyle znaczenie ma sama przestrzeń, ale znaczenie jakie nadawane jest obiektom negatywnego zachowania. Dostrzegalne są jednak pewne różnice pomiędzy przestrzenią mającą swój kontekst „fizyczny”, przestrzenią analogową, a przestrzenią wirtualną zlokalizowaną przede wszystkim w Internecie.

##### **2.4.1. Przestrzeń fizyczna**

Negatywne zachowania w przestrzeni fizycznej dotyczą miejsc, które są dla katolików ważne, są nośnikiem pewnych konkretnych wartości religijnych. Takim miejscem jest na pewno kościół lub pomniki Jana Pawła II:

*To niszczenie krzyży, wchodzenie do kościoła, przerywanie mszy świętej. Już są takie stricte konkrety, które się dzieją malowanie, elewacja, zawieszanie różnych rzeczy na tych, na płotach kościołów. (grupa katolicy)*

*Oni zaraz mogą przyjść i pomniki papieża, ostatnio świętego Jana Pawła drugiego bez skrpułów w wielu miastach mogli zniszczyć, a mówią o tym*

*szacunku i równości, że wszyscy mamy się szanować i nie byłoby tych ludzi od tej równości. (grupa katolicy)*

*Obrazy Matki Bożej poprofanować i przedstawiać w tęczy, w ten czy w tej, to to już im nie przeszkadza. (grupa katolicy)*

Z drugiej strony katolicy wskazują, że przejawem negatywnych zachowań jest próba „zamknięcia” religii w kościołach i ograniczenie manifestowania rytuałów religijnych poza nimi

*No właśnie, że próbuje się zamknąć tą religię, religijność w Kościele. W ogóle w tych miejscach kultu różnych, a nie gdzieś tak żyć gdzieś tam religijnością na zewnątrz. (grupa katolicy)*

Kolejnym więc miejscem, w którym katolicy spotykają się z negatywnymi zachowaniami jest przestrzeń publiczna

*Byliśmy na drodze krzyżowej ulicami miasta i tam też padały różne takie sformułowania, w ogóle przeciwko tym wszystkim ludziom, którzy szli w tej drodze. (grupa katolicy)*

*Pamiętam tę akcję zdejmowanie krzyży w szkołach. No dalej, to jakby sekularyzacja w ogóle miejsca publicznego. (grupa katolicy)*

#### **2.4.2. Przestrzeń wirtualna**

Negatywne zachowania w Internecie dotyczą przede wszystkim wyobrażeń, wartości i norm, które mogą być atakowane bezpośrednio, podczas dyskusji, rozmów komentarzy,

*W Internecie memy z papieżami wyśmiewanie na większości grupkach to jest powszechne. Jakby kto nie zna mema z żółtą mordą np. itd. To jest na porządku dziennym niestety. (grupa niekatolicy)*

Respondenci podkreślają, że negatywne zachowania w Internecie mogą być świadomie sterowane i łatwiej jest tu ludzi sprowokować.

*Częściej (hejt/negatywne zachowania) pod postami takimi tworzonymi właśnie czysto, pod to, żeby ludzie się pod nimi zaczęli kłócić o to. Takie rzucone po prostu pojedyncze dwa, trzy zdania na temat Kościoła, na temat jakiegoś aspektu wiary. I rzeczywiście ludzie się pod tym kłócą. (grupa niekatolicy)*

*Tam nie ma reguły [czy prowokują wpisy antyreligijne czy proreligijne], ale tu częściej jednak zauważa się antyreligijne, no bo to łatwiej wyłapać, to się szybko się szybciej wybija. (grupa niekatolicy)*

Respondenci zdają sobie sprawę, że przestrzeń Internetu stwarza wrażenie anonimowości

*Anonimowość sprawia to, że każdy może napisać co chce, ale także co sprawia, że dajmy na to nikt z imienia i nazwiska nie wykryje taki przeciętny Kowalski i może napisać co się chce. (grupa katolicy)*

Dodatkowo media bazują na tworzeniu sensacji.

*Bo w mediach sprzedaje się to, co jest sensacyjne, to, co jest właśnie takie kontrowersyjne, oburzające, oburzające, a już w takich dobrych aspektach Kościoła o tym, co robi dla ludzi, o jakichś zbiórkach, tym, co się mówi. (grupa katolicy)*

Internet jest jednocześnie przestrzenią, która ogranicza nas do odbierania informacji zgodnych z posiadanym światopoglądem i nie pozwalają na odbieranie informacji innych niż te, z którymi się już zgadzamy.

*Po pierwsze to, co mówiłam, że mam swoją bazę informacyjną i konkretne, że tak powiem, poglądy, konkretne artykuły do mnie przychodzą. Ale digitalizacja też to uczyniła kiedyś, powiedzmy nawet z 10 lat temu, powiedzmy 10, 15 lat temu nie było aż takiego dostępu szerokiego do Internetu, nie byliśmy aż tak przytłaczani tymi wszystkimi informacjami. Teraz wyjmie się telefon, odpali się Facebooka i cyk 16 artykułów, wiadomości, powiadomień, wszystkiego (grupa niekatolicy)*

### 3. Podsumowanie

W perspektywie uczestników badania, katolicy stanowią zbiorowość o różnych cechach charakterystycznych. Katolicy i niekatolicy postrzegają katolików jako osoby o zróżnicowanym poziomie duchowości i rytualizacji, zaangażowania w działalność instytucji religijnych oraz odmiennym sposobie przyjęcia katolicyzmu.

Wymiar duchowości i rytualizacji odnosi się do sposobu przeżywania wiary, w tym przywiązania do rytuałów związanych z uczestnictwem w praktykach religijnych, celebracją świąt i zestawem zachowań związanych z szeroko rozumianą tradycją. Wyróżniono trzy podgrupy katolików: takich, którzy łączą aspekty duchowe i rytualne, dla których religia wiąże się w większym stopniu z sferą duchową i indywidualnym przeżywaniem niż uczestnictwem w rytuałach oraz podgrupę, dla której religia to bardziej element tradycji.

Wymiar zaangażowania w działalność instytucji religijnych jest związany z organizacją praktyk katolickich w różne formy wspólnotowego działania w tym skupione wokół kościoła. Zaangażowanie instytucjonalne to m.in. przynależność do

wspólnoty oazowej. Drugą podgrupą są osoby traktujące Kościół Katolicki wyłącznie jako instytucję, nie jako wspólnotę wiernych.

Wymiar przyjęcia katolicyzmu odnosi się do sposobu w jaki ktoś stał się katolikiem i skąd wzięło się jego przywiązanie do religii. Wyróżniono tutaj trzy podgrupy katolików. Większość Polaków staje się katolikami niezależnie od własnej decyzji, w wyniku aktu chrztu w okresie niemowlęcym. Katolikiem można się stać w wyniku przyjęcia jej w drodze socjalizacji, do której doszło na etapie pierwszych kontaktów rodzinnych. Katolikiem można też zostać w wyniku własnej decyzji i stawania się osobą wierzącą.

To, co różni katolików od niekatolików, to postrzeganie katolików ze względu na ich wyznawany światopogląd. Katolicy według katolików to osoby w ciągłej drodze do zbawienia, zaliczają się więc do nich osoby wątpiące i poszukujące. Katolik według niewierzących to osoba, która zakończyła proces poszukiwań, a więc nie może być to osoba poszukująca. Niespójność głoszonych poglądów i wyznawanych wartości z faktycznym zachowaniem jest jedną z przyczyn negatywnego nastawienia wobec wierzących. W oczach niekatolików oznacza to hipokryzję, w oczach katolików dawnie szansy każdemu człowiekowi (przy czym katolicy są świadomi, że można to traktować jako hipokryzję).

Wyznacznikiem definiowania katolików jest także bliskość (fizyczna, poglądów). Osoby nieznanie łatwiej jest traktować z dystansem i nadawać im negatywne etykiety. Osoby z najbliższego otoczenia są rzadziej postrzegane jedynie przez pryzmat swojej przynależności religijnej.

Różnica pomiędzy katolikami i niekatolikami wynika także z postrzegania Kościoła. W oczach katolików kościół instytucjonalny i wspólnota katolików to jeden organizm. Kościół według niekatolików jest przede wszystkim instytucją, a nie

wspólnotą osób wierzących. Co więcej, katolicy, którzy podobnie postrzegają tą relację, są akceptowalni przez niekatolików.

Z analizy materiału badawczego wyłoniono także pewną systematyzację negatywnych postaw (w tym zachowań) wobec katolików. Uczestnicy wskazywali na krzywdzący charakter wypowiedzi etykietujących i uogólniających, odnoszących się zwłaszcza do sytuacji głośnych medialnie. Zdecydowana większość zachowań negatywnych, które pojawiły się w badaniach związana była z uprzedzeniami wobec katolików. Wśród takich zachowań można wyróżnić wykluczenie społeczne. Dystans społeczny dotyczył braku akceptacji katolika jako potencjalnego męża/żony wyłącznie ze względu na jego przynależność religijną. Innym przejawem negatywnych zachowań jest deprecjonowanie katolików. Osoby wierzące zdają sobie sprawę, że ma to na celu umniejszenie ich roli i ich znaczenia, a w konsekwencji osłabienia ich głosu w dyskusji. Deprecjonowanie wyraża się także w przekonaniu, że katolicy nie mogą poczuć się atakowani i skrzywdzeni, ponieważ przypadków dyskryminacji doświadczają głównie grupy mniejszościowe. Uczestnicy badania jako przykład zachowań negatywnych wskazali na przemoc słowną. Natknęli się na nią zarówno w przestrzeni fizycznej (w tym podczas uczestnictwa w rytuałach religijnych) jak i wirtualnej (głównie w Internecie). Część zachowań negatywnych była związana z naruszeniem świętych przestrzeni – zarówno sfery Kościoła jak i przestrzeni go otaczającej. Do agresywnych form zachowań uczestnicy zakwalifikowali akty wandalizmu.

Uczestnicy, zwłaszcza z grupy niekatolików, wskazali także na kilka przyczyn negatywnych zachowań wobec katolików. Skupiono się wyłącznie na subiektywnej perspektywie badanych, która jest emocjonalnie nacechowana i stanowi pewne usprawiedliwienie na wyrażanie swoich negatywnych poglądów i postaw. W opinii niekatolików działanie Kościoła Katolickiego i osób wierzących nie jest „neutralne”.

W przestrzeni publicznej podejmuje się szereg działań, które wpływają także na osoby niewierzące, co budzi w nich opór. Niekatolicy w największym stopniu odpowiedzialnością za narzucanie obcego im światopoglądu religijnego obarczają kościół instytucjonalny, nie zaś wspólnotę osób wierzących. Kolejną przyczyną negatywnego postrzegania katolików jest wprowadzenie kwestii religijności do dyskursu społecznego i politycznego. Negatywne zachowania mogą być także przejawem buntu młodzieży, ze względu na treści, które są im przekazywane w systemie edukacji. Badani wskazali także na nastroje antyklerykalne, zwłaszcza w przestrzeni wirtualnej. Wrogie zachowania wynikają również z konfliktu ideologicznego czy negatywnego obrazu katolicyzmu przekazywanego w mediach.

#### **IV. Analiza zakresu postaw antykatolickich i przyzwolenia na nie w Polsce w percepcji katolików i niekatolików – badanie ilościowe**

##### **1. Cel badania i podstawowe założenia metodologiczne**

W poprzednich dwóch częściach przedstawione zostały analizy związane z dotychczasowymi badaniami (celowy przegląd literatury), eksploracją jakościową tematyki antykatolicyzmu oraz przyzwolenia na niego (zogniskowane wywiady grupowe). W tej części chcielibyśmy zaprezentować zjawisko antykatolicyzmu z kolejnej perspektywy, której dostarcza badanie ilościowe. Przed wszystkim chcieliśmy uzyskać odpowiedź na dwa główne pytania: jaki jest zakres postaw dyskryminacyjnych katolików w Polsce oraz na ile istnieje przyzwolenie na prezentowanie takich postaw. Badanie zostało przeprowadzone w dwóch grupach respondentów: reprezentatywnej dla dorosłej populacji Polski grupy katolików oraz niekatolików (określenie tej grupy następowało poprzez wstępne pytanie, w którym respondenci określali się jako katolicy lub nie).

Badanie zostało przeprowadzone przy użyciu kwestionariusza. Składał się on z czterech części:

- Skala Dyskryminacji Religijnej,
- Kwestionariusz przyzwolenia na postawy antykatolickie wykorzystujący technikę epizodów,
- Pytania dotyczące stosunku do Kościoła Katolickiego,
- Pytania metryczkowe, w tym zawierające autoocenę jako katolika lub niekatolika

### 1.1. Skala Dyskryminacji Religijnej (SDR)

Zastosowanie SDR miało na celu możliwość ocenę natężenia zjawiska postrzeganej dyskryminacji religijnej przez katolików w Polsce. Zależało nam na wysokim standardzie badania a także uniknięcia możliwych błędów poznawczych i przy tworzeniu samodzielnych skal. Dlatego zdecydowaliśmy się na wybór istniejącej skali, która prezentuje dobre właściwości psychometryczne. Dla celów badania dobrym wyborem jest Skala Dyskryminacji Religijnej. Została stworzona przez zespół badawczy pod kierownictwem Allena (Allen i in., 2018). Zawiera 11 stwierdzeń, które są oceniane przez respondentów na pięciostopniowej skali (nigdy, rzadko, czasami, często, zawsze). Na skalę składają się trzy podskale (zwane inaczej wymiarami): postrzegane uprzedzenia, prywatyzacja religii oraz negatywne etykietowanie. Za pomocą tej skali można badać postrzegane poczucie dyskryminacji u osób religijnych oraz „niereligijnych, ale uduchowionych” (definicję takich osób można znaleźć w części pierwszej niniejszego raportu, zawierającej celowy przegląd literatury).

Podskala postrzeganych uprzedzeń obejmuje zachowania jawne i ukryte, tzn. zarówno jawną wrogość jak i subtelne unikanie. Wymiar prywatyzacji religii dotyczy wahań lub obaw w związku z publicznym i otwartym identyfikowaniem się ze swoją



wiarą religijną. Podskala „negatywne etykietowanie” odnosi się do negatywnych stereotypów i założeń, jakie inni mają wobec orientacji religijnej wierzącego.

Skala Dyskryminacji Religijnej została opracowana w języku angielskim. Aby dopasować ją do warunków polskich, przeprowadzono adaptację kulturową oraz walidację własności psychometrycznych Skali (Hornowska, 2018).

Procedura adaptacji kulturowej i walidacji została przeprowadzona w następujących etapach:

- 1. Tłumaczenie skali na język polski przez dwóch niezależnych tłumaczy.** Były to osoby biegłe posługujące się językiem angielskim oraz znające tematykę dyskryminacji religijnej.
- 2. Dostosowanie stwierdzeń do tematyki badania.** Aby ułatwić respondentom zrozumienie Skali, przearanżowano wszystkie jej pozycje tak aby odnosiły się bezpośrednio do katolicyzmu, zamiast ogólnej orientacji religijnej.
- 3. Ocena wierności tłumaczenia przez trzech sędziów kompetentnych.** Każdy z nich dokonał oceny dwóch różnych tłumaczeń każdej pozycji Skali. Zachowano wysoki poziom zgodności ocen sędziów, co wskazuje na wysoką trafność treściową.
- 4. Zastosowanie tych samych kategorii odpowiedzi oraz sposobu analizy.** Zachowanie tych samych odpowiedzi jak w oryginalnej wersji Skali umożliwia przyszłe porównanie wyników pomiędzy wersjami językowymi (to tak zwana równoważność fasadowa). Dodatkowo, przeprowadzono podobny sposób analizy. Dla obu badanych grup (katolików i niekatolików) wyliczono średnią arytmetyczną a wynik porównano z odpowiadającą kategorią odpowiedzi.

Skala została wykorzystana za zgodą autora.

## 1.2. Kwestionariusz przyzwolenia na postawy antykatolickie wykorzystujący metodę epizodów

W tej części badania chcieliśmy uzyskać odpowiedź na pytanie na ile istnieje w polskim społeczeństwie przyzwolenie na postawy (w tym zachowania) antykatolickie. W tym celu posłużyliśmy się metodą epizodów (ang. *vignettes*) (Przeperski, 2018).

Metoda epizodów polega na zaprezentowaniu badanym określonego elementu rzeczywistości (opisu, scenariusza, epizodu), a następnie uzyskaniu opinii w kontekście tych treści. Scenariusz może być historią fikcyjną stworzoną na potrzeby badania, przypadkiem zaczerpniętym z praktyki lub też połączeniem tych dwóch podejść (Bryman, 2012). W niniejszym badaniu posłużyliśmy się fikcyjnymi historiami, a do ich stworzenia wykorzystano poprzednie etapy badania – celowy przegląd literatury i zogniskowane wywiady grupowe.

W badaniach metodą epizodu jest nie tylko istotny opis przypadku, ale także perspektywa, z jakiej osoby badane są prośzone, aby odpowiadać na pytania. Respondent może utożsamić się z jedną lub kilkoma osobami opisanymi w epizodzie i udzielać odpowiedzi z jej/ich perspektywy (Przeperski, 2018). W badaniu poproszono respondentów by udzielali odpowiedzi z perspektywy osoby obserwującej zajście. Takie podejście umożliwiło uniknięcie problemu wynikającego z emocjonalnego podejścia do tematu. Udzielenie odpowiedzi nie o bezpośrednie działania podejmowane w ramach sytuacji, która mogła dotknąć respondenta, ale dotyczącej teoretycznej, chociaż realnej, sytuacji. Należy także podkreślić, że epizody nie oddają całego klimatu, który otacza decyzję czy sposób patrzenia na sytuację. Taka dekontekstualizacja emocjonalna (wyjęcie epizodu z uwarunkowań emocjonalnych) pozwala na otrzymanie racjonalnych odpowiedzi od uczestników procesu badawczego. Istotne jest też to, że respondenci nie muszą liczyć się z realnymi konsekwencjami swoich decyzji. Przyjęta konstrukcja badania pozwoliła na

uniknięcie sytuacji, w której katolików stawiano by w roli ofiary dyskryminacji, a niekatolików w roli agresorów. Ta perspektywa pozwoliła na udzielanie przez respondentów bardziej wyważonych i racjonalnych odpowiedzi, które nie mają silnego nacechowania emocjonalnego wynikającego z nadanej im roli. Wypowiadanie się w trzeciej osobie pozwala na zdystansowanie się wobec sytuacji, co jest szczególnie ważne w badaniach tematów, które są trudne lub wrażliwe społecznie.

Respondentom obu grup przedstawiono cztery historie. Każda z nich prezentowała inną formę postaw antykatolickich katolików. Respondenci mieli wskazać prawdopodobieństwo wystąpienia tego typu sytuacji w realnym życiu, jej dotkliwość i społeczne przyzwolenie na nią. Epizody dotyczyły czterech różnych sytuacji, w których ujawniały się postawy antykatolickie:

Pierwszy epizod dotyczył sytuacji dyskryminacji osoby identyfikowanej jako gorliwej katoliczki i przedstawicielki Kościoła instytucjonalnego – katechetki w szkole. Badanym został zaprezentowany następujący opis:

*Pani Kasia - katechетка, która jest osobą związaną z Kościołem wchodzi do pokoju nauczycielskiego w czasie świętowania imienin przez koleżankę Ewę, która jest znana ze swojej wrogości wobec Kościoła. Następuje niezręczna cisza. Pani Kasia składa krótkie życzenia, ale nie zostaje zaproszona do wspólnego świętowania. Jesteś przekonany, że dzieje się to tylko dlatego, że p. Kasia jest gorliwą katoliczką.*

Drugi epizod dotyczył uprzedzeń wobec katolików. W opisywanej sytuacji osoba rekrutująca pracowników oceniła katolika jako mniej kompetentnego. Katolickość przyszłego pracownika mogła wpłynąć na sposób pracy oraz jej jakość. Badanym został przedstawiony następujący opis:

*Krzysztof jest szefem HR w Twojej firmie. Ma zatrudnić nowego kierownika do zespołu marketingu. W grze zostały dwie osoby: Adam i Tomasz. Oboje mają podobne doświadczenie, ale Tomasz jest dyrektorem festiwalu filmów katolickich. Krzysztof bojąc się, że Tomasz będzie wprowadzał treści katolickie w firmie, która ma być neutralna wybiera ostatecznie Adama.*

Trzeci epizod dotyczył sytuacji przemocy w postaci niszczenia mienia związanego z Kościołem Katolickim (instytucja). Badanym został zaprezentowany następujący opis:

*Przeoglądasz wiadomości na Twoim portalu internetowym (telewizji). Jedna z wiadomości pokazuje (zdjęcia, tekst) elewację kościoła parafialnego z napisami przeciwnymi Kościołowi. Czytasz komentarze pod artykułem. Część internautów mówi, że Kościół sobie na to zasłużył, inni wskazują na niszczenie nieswojej własności.*

Czwarty epizod dotyczył przemocy słownej, która była skierowana w kierunku księdza katolickiego. Badanym został zaprezentowany następujący opis:

*Ksiądz z parafii często chodzi na wieczorny spacer w sutannie (strój księdza). Kiedy przechodzi koło parku mija grupę młodych osób. W jego stronę padają wyzwiska i obraźliwe słowa.*

Po przeczytaniu każdej historii badani (katolicy i niekatolicy) odpowiadali na pytania dotyczące możliwości wystąpienia takiej sytuacji w realnym życiu, oceniali czy i na ile jest to zdarzenie negatywne oraz odpowiadali na pytanie o sposób reakcji na nie (poziom społeczny przyzwolenia).

### 1.3. Stosunek do Kościoła Katolickiego i pytania metryczkowe

W tej części badania respondenci odpowiadali na pytania dotyczące definiowania Kościoła Katolickiego, poziomu zaufania do Kościoła, stosunku do prywatyzacji

katolicyzmu i udziałowi Kościoła w życiu publicznym. W pytaniach metryczkowych oprócz pytań socjo-demograficznych respondenci odpowiadali na pytania pozwalające na wyodrębnienie wielkości grup różnych typów katolików i osób zaliczających się do niekatolików.

## 2. Charakterystyka grupy badawczej

### 2.1. Charakterystyka społeczno-demograficzna

Badanie przeprowadzono na dwóch grupach: katolikach i osobach nie będących katolikami (niekatolicy). Łącznie w badaniu wzięło udział 3129 osób. 1576 z nich stanowili katolicy, zaś 1553 były to osoby należące do grupy niekatolików.

Tabela 2. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup

Płeć	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
Mężczyźni	721	45,75%	552	35,54%
Kobiety	855	54,25%	1001	64,35%
Suma	1576	100 %	1553	100%

W badaniu wzięło udział 1243 mężczyzn i 1885 kobiet. W grupie katolików było 721 mężczyzn (45,75% tej grupy) i 855 kobiet (54,25% tej grupy). W grupie niekatolików było 522 mężczyzn (35,54% tej grupy) i 1001 kobiet (64,35% tej grupy).

Tabela 3. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup według wieku

Wiek	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
18-24	185	11,89%	205	13,20%
25-34	346	22,24%	441	28,40%
35-44	279	17,93%	582	37,48%
45-54	364	23,39%	325	20,93%
55-64	402	25,84%	0	0,00%
Suma	1576	100%	1553	100%

Wszyscy badani znajdowali się w przedziale wiekowym 18-64 lata. Wśród katolików najliczniejszą grupę stanowiły osoby między 55 a 64 rokiem życia (25,84%), natomiast wśród niekatolików były to osoby między 35 a 44 rokiem życia (37,48%). W obu przypadkach najmniej liczną grupę stanowiły osoby między 18 a 24 rokiem życia (odpowiednio 11,89% u katolików i 13,2% u niekatolików).

Tabela 4. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup według rozmiaru miejsca zamieszkania.

Rozmiar miejscowości	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
wieś	647	41,05%	271	17,45%

małe miasto	208	13,20%	162	10,43%
średnie miasto	327	20,75%	378	24,34%
duże miasto	394	25,00%	742	47,78%
Suma	1576	100%	1553	100%

Większość badanych katolików (41,05%) mieszkała na terenie wiejskim. Z kolei większość badanych niekatolików zamieszkiwała duże miasto (47,78%). Najmniej liczną grupę stanowili respondenci z małych miast (13,20% w przypadku katolików i 10,43% niekatolików).

Tabela 5. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup według województw

Województwo	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
dolnośląskie	71	4,51%	168	10,82%
kujawsko-pomorskie	98	6,22%	77	4,96%
lubelskie	115	7,30%	72	4,64%
lubuskie	40	2,54%	43	2,77%
łódzkie	104	6,60%	115	7,41%
małopolskie	167	10,60%	104	6,70%
mazowieckie	227	14,40%	254	16,36%
opolskie	33	2,09%	33	2,12%

podkarpackie	124	7,87%	52	3,35%
podlaskie	56	3,55%	74	4,76%
pomorskie	57	3,62%	89	5,73%
śląskie	168	10,66%	195	12,56%
świętokrzyskie	53	3,36%	29	1,87%
warmińsko-mazurskie	58	3,68%	60	3,86%
wielkopolskie	151	9,58%	122	7,86%
zachodniopomorskie	54	3,43%	66	4,25%
Suma	1576	100%	1553	100%

Większość badanych zamieszkiwała województwo mazowieckie (odpowiednio: 14,4% katolików i 16,36% niekatolików). Druga największa grupa mieszkała w województwie śląskim (10,66% katolików i 12,56% niekatolików). Najmniejsza grupa badanych katolików zamieszkiwała województwo opolskie (2,09%), a najmniejsza grupa niekatolików - świętokrzyskie (1,87%). Rozkład procentowy badanej grupy był proporcjonalny do populacji danego województwa.

Tabela 6. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup według poziomu wykształcenia.

Wykształcenie	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
Wykształcenie	21	1,33%	28	1,80%



podstawowe				
Wykształcenie gimnazjalne	13	0,82%	8	0,52%
Wykształcenie zasadnicze zawodowe	180	11,42%	103	6,63%
Wykształcenie zasadnicze branżowe	17	1,08%	29	1,87%
Wykształcenie średnie branżowe	230	14,59%	152	9,79%
Wykształcenie średnie	418	26,52%	419	26,98%
Wykształcenie wyższe	697	44,23%	814	52,41%
Suma	1576	100%	1553	100%

Niemal połowa katolików posiadała wykształcenie wyższe (44,23%). W przypadku niekatolików wykształcenie wyższe posiadało 52,41% badanych. W obu przypadkach najmniej liczną grupą stanowiły osoby z wykształceniem gimnazjalnym (0,82% u katolików i 0,52% u niekatolików). Rozkład badanych według poziomu wykształcenia w obu grupach był zbliżony.

Tabela 7. Rozkład liczbowy i procentowy badanych grup według zadeklarowanych poglądów politycznych

Poglądy polityczne	Katolicy	Niekatolicy

	Liczebność	%	Liczebność	%
skrajnie prawicowe	58	3,68%	17	1,09%
prawicowe	277	17,58%	49	3,16%
centroprawicowe	164	10,41%	71	4,57%
centrowe	231	14,66%	191	12,30%
centrolewicowe	188	11,93%	394	25,37%
lewicowe	116	7,36%	308	19,83%
skrajnie lewicowe	16	1,02%	47	3,03%
nie wiem/nie potrafię określić	526	33,38%	476	30,65%
Suma	1576	100%	1553	100%

Najczęstszą odpowiedzią o poglądy polityczne w obu grupach respondentów było „nie wiem/nie potrafię określić”. W przypadku katolików osoby, które nie określiły swoich poglądów stanowiły 33,38% tej grupy, a w przypadku niekatolików 30,65% tej grupy. Poglądy prawicowe stanowiły drugą najczęstszą kategorię wśród katolików (17,58%). W przypadku niekatolików były to poglądy centrolewicowe (25,37%). Katolicy mieli przeważnie prawicowe poglądy (31,66%), natomiast niemal połowa niekatolików miała poglądy lewicowe (48,23%). Poglądy znacznej części populacji oscylowały wokół poglądów centrowych.

## 2.2. Samoocena postaw badanych wobec religii i katolicyzmu

Każdy z badanych respondentów ocenił swój związek z religią. Katolicy wskazywali siłę swojego związku z katolicyzmem poprzez takie aspekty jak utożsamianie się z nauką Kościoła Katolickiego i praktykowanie swojej religii. Niekatolicy deklarowali swój stosunek do wiary w odniesieniu do katolicyzmu.

Tabela 8. Rozkład liczbowy i procentowy badanych katolików według samooceny ich związku z katolicyzmem.

Samoocena związku katolików z katolicyzmem	Katolicy	
	Liczebność	%
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	215	13,64%
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	334	21,19%
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	336	21,32%
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	466	29,57%
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem	225	14,28%

ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony		
Suma	1576	100%

Postrzeganie katolicyzmu jako tradycji i rzadkie uczestnictwo w praktykach było najczęstszą postawą wśród badanych katolików (29,57%). Drugą najczęstszą odpowiedzią były określenie się jako mocno wierzących katolików, którzy nie uczestniczą często w kościelnych praktykach (21,32%). Najmniej liczną grupę stanowiły osoby, które są mocno wierzącymi katolikami i całkowicie utożsamiają się z nauką kościoła katolickiego (13,64%). Niewiele więcej osób zadeklarowało, że ich bycie katolikiem ogranicza się tylko do bycia ochrzczonym (14,28%). Z przedstawionych danych wynika, że większość katolików czuje pewną aktywną więź z Kościołem Katolickim, jednakże większość z nich nie uczestniczy często w praktykach religijnych.

Tabela 9. Rozkład liczbowy i procentowy badanych niekatolików według samooceny ich postaw wobec religii.

Samoocena postawy wobec religii	Niekatolicy	
	Liczebność	%
uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	372	23,95%
uważam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	385	24,79%

wyznaję inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	119	7,66%
wyznaję inną religię niż chrześcijańską (jaką?)	43	2,77%
wierzę w inny byt transcendentny	115	7,41%
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	519	33,42%
Suma	1553	100%

Najczęściej wyrażaną postawą wobec religii wśród niekatolików był brak zainteresowania tą tematyką (33,42%). Drugą istotną grupę stanowili agnostycy (24,79%). Trzecią co do wielkości grupę stanowili ateści (23,95%). Najmniejszą grupę stanowiły osoby wyznające inną religię niż chrześcijańską (2,77%). Znacząca grupa zadeklarowała swoje poglądy w odniesieniu do religii poprzez zaprzeczenie jej fundamentalnego założenia o istnieniu Boga lub stwierdzeniu, że nie ma dostatecznych dowodów by przyjąć to założenie. Tylko nieliczna część grupy niekatolików była związana z innymi religiami lub postrzeganiem Boga.

### 3. Wyniki badań

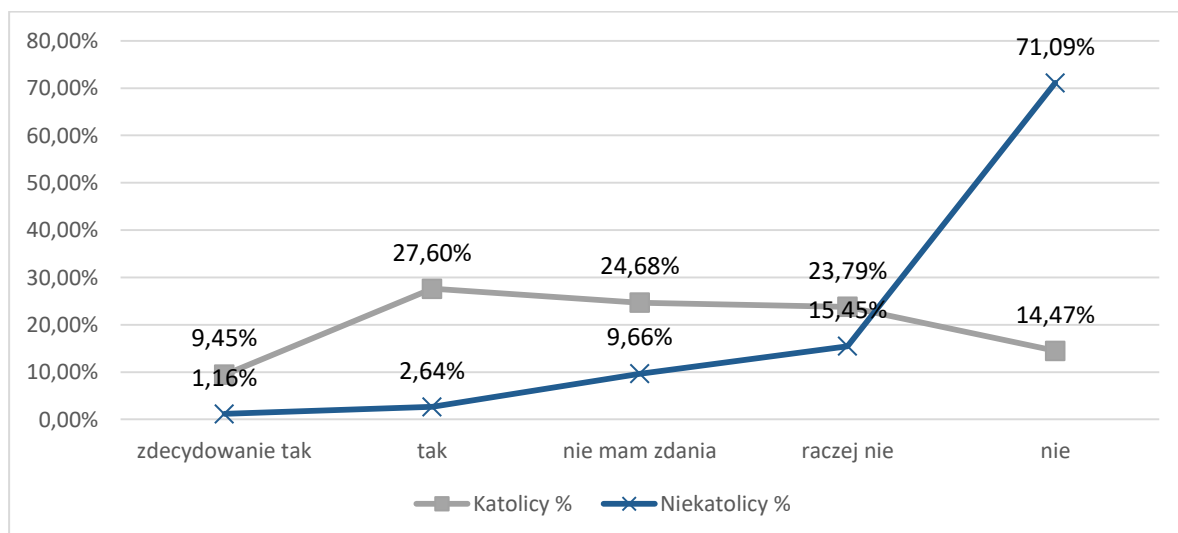
#### 3.1. Postawy wobec Kościoła Katolickiego i katolicyzmu

Obie grupy respondentów (katolicy i niekatolicy) zostali poproszeni o wyrażenie swojej postawy wobec Kościoła Katolickiego w kilku aspektach. Było to określenie jak postrzegają Kościół Katolicki, czy mają do niego zaufanie i czy powinien on zabierać głos w przestrzeni publicznej. Ponadto określili swój pogląd na temat tego czy katolicyzm jest prywatną sprawą każdej osoby i nie powinna być ona pokazywana na zewnątrz.

Tabela 10. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Czy, ogólnie rzecz biorąc, masz zaufanie do Kościoła Katolickiego?”

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
zdecydowanie tak	149	9,45%	18	1,16%
tak	435	27,60%	41	2,64%
nie mam zdania	389	24,68%	150	9,66%
raczej nie	375	23,79%	240	15,45%
nie	228	14,47%	1104	71,09%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 4. Ilustracja rozkładu procentowego odpowiedzi na pytanie „Czy, ogólnie rzecz biorąc, masz zaufanie do Kościoła Katolickiego?”



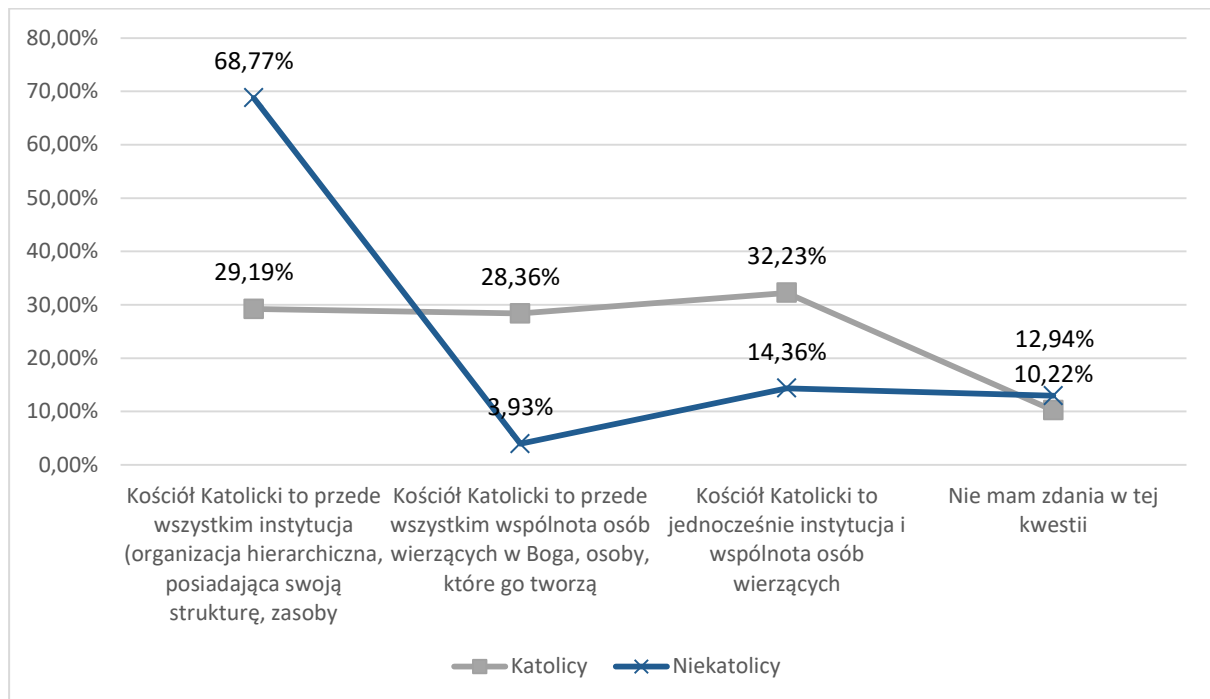
Wśród badanych grup widać znaczące różnice w odpowiedziach na to pytanie. Wśród katolików trzy odpowiedzi miały zbliżoną liczebność. 27,6% katolików na pytanie odpowiedziało „tak”, 24,68% nie miało zdania, zaś 23,79% stwierdziło, że „raczej nie”. Najmniej katolików wyraziło zdecydowanie zaufanie do Kościoła (9,45%). Wśród niekatolików znacząca większość (71,09%) wyraziła zdecydowany brak zaufania do Kościoła Katolickiego. Drugą najliczniejszą odpowiedzią był nieco mniej zdecydowany brak zaufania do Kościoła Katolickiego (15,45%). Najmniej niekatolików zadeklarowało zdecydowane zaufanie (1,16%).

Tabela 11. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi badanych grup odnośnie postrzegania Kościoła Katolickiego

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
Kościół Katolicki to przede wszystkim instytucja (organizacja hierarchiczna, posiadająca swoją strukturę, zasoby)	460	29,19%	1068	68,77%
Kościół Katolicki to przede wszystkim wspólnota osób wierzących w Boga, osoby, które go tworzą	447	28,36%	61	3,93%
Kościół Katolicki to jednocześnie instytucja i wspólnota osób wierzących	508	32,23%	223	14,36%
Nie mam zdania w tej kwestii	161	10,22%	201	12,94%

Suma	1576	100%	1553	100%
------	------	------	------	------

Rysunek 5. Ilustracja rozkładu procentowego odpowiedzi badanych grup odnośnie postrzegania Kościoła Katolickiego



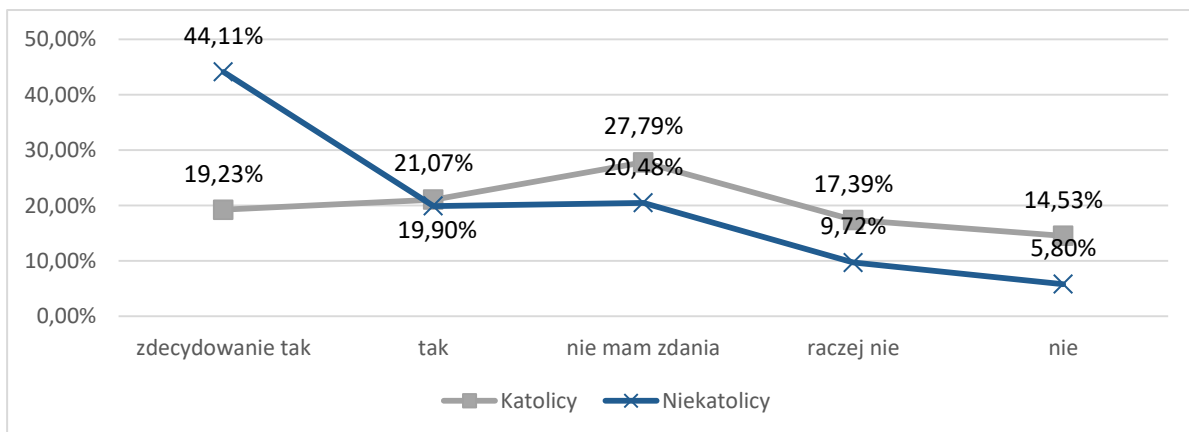
Występuje wyraźnie zróżnicowane odpowiedzi między dwoma grupami badanych. Wśród katolików są trzy zbliżone liczebnie odpowiedzi. Najliczniejsza grupa katolików postrzega kościół jako równocześnie instytucje i wspólnotę osób wierzących (32,23%), nieco mniej jako głównie instytucje (29,19%) i jako głównie wspólnotę (28,36%). Wśród niekatolików dominuje postrzeganie kościoła jako instytucji (68,77%). W tej grupie badanych najmniej liczną odpowiedzią jest definiowanie Kościoła Katolickiego jako wspólnoty osób wierzących (3,93%).



Tabela 12. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Czy katolickość jest prywatną sprawą każdego człowieka i nie powinna być pokazywana na zewnątrz?”

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
zdecydowanie tak	303	19,23%	685	44,11%
tak	332	21,07%	309	19,90%
nie mam zdania	438	27,79%	318	20,48%
raczej nie	274	17,39%	151	9,72%
nie	229	14,53%	90	5,80%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 6. Ilustracja rozkładu procentowego odpowiedzi na pytanie „Czy katolickość jest prywatną sprawą każdego człowieka i nie powinna być pokazywana na zewnątrz?”



27,79% katolików nie miało zdania na temat tego czy katolickość jest prywatną sprawą każdego człowieka i nie powinna być pokazywana na zewnątrz. Drugą najczęstszą odpowiedzią było zgodzenie się z stwierdzeniem o prywatności katolickości i niepokazywaniu jej na zewnątrz (21,07%). Nieco mniej katolików zdecydowanie zgodziło się z tym pytaniem (19,23%). Ogółem 40,29% badanych katolików wyraziło aprobatę dla przedstawionego w pytaniu poglądu, a 31,92% nie zgodziło się z nim. W przypadku niekatolików niemal połowa zgodziła się z stwierdzeniem postawionym w pytaniu (44,11%). Drugą najczęstszą odpowiedzią wśród niekatolików było niezabranie stanowiska w tej sprawie (20,48%). Aż 64,01% badanych niekatolików zgodziła się z tym, że katolickość jest prywatną sprawą każdego człowieka i nie powinna być pokazywana na zewnątrz. Tylko 15,52% z tej grupy było przeciwnego zdania.

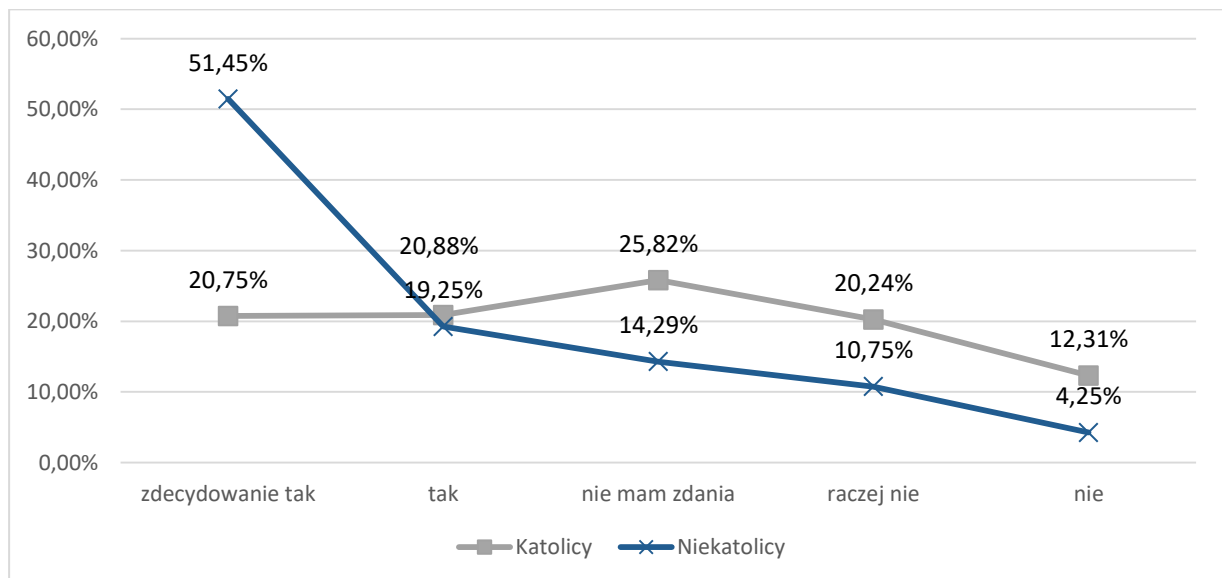
W obu badanych grupach więcej osób zgadzało się ze stwierdzeniem, że katolickość to prywatna sprawa każdej osoby i nie powinna być pokazywana na zewnątrz, niż wyrażało wobec niego sprzeciw. U katolików grupy te były zbliżone ilościowo. U niekatolików poparcie dla tego stwierdzenia było dużo bardziej zdecydowane i zgodziła się z nim większość badanych respondentów tej grupy.

Tabela 13. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Czy Kościół Katolicki nie powinien zabierać głos w przestrzeni publicznej?”

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
zdecydowanie tak	327	20,75%	799	51,45%
tak	329	20,88%	299	19,25%
nie mam zdania	407	25,82%	222	14,29%

raczej nie	319	20,24%	167	10,75%
nie	194	12,31%	66	4,25%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 7. Ilustracja rozkładu procentowego odpowiedzi na pytanie „Czy Kościół Katolicki nie powinien zabierać głos w przestrzeni publicznej?”



25% z badanej grupy katolików nie miała zdania na temat zabierania głosu w przestrzeni publicznej przez Kościół Katolicki (25,82%). Pozostałe odpowiedzi były zbliżone. Zdecydowanie na tak w tej kwestii wyraziło się 20,75% badanych katolików, zaś na tak 20,88%. Sprzeciw, wobec tego stwierdzenia wyraziło 20,24% badanych katolików, zaś zdecydowany sprzeciw 12,31%. 41,62% wszystkich badanych katolików raczej zgadzała się z tym, że Kościół Katolicki nie powinien zabierać głosu w przestrzeni publicznej, a 32,55% była nastawiona negatywnie. Ponad połowa

niekatolików zdecydowanie zgodziła się z stwierdzeniem postawionym w pytaniu (51,45%). Pozostałe odpowiedzi były znacząco mniej liczne. Aż 70,7% wszystkich badanych niekatolików wykazała poparcie wobec niezabierania przez Kościół głosu w przestrzeni publicznej, a tylko 15% było odmiennego zdania. W obu grupach najmniej liczną odpowiedzią był zdecydowany sprzeciw wobec wskazanej w pytaniu perspektywy.

Wśród niekatolików widać dużo silniejszą postawę skrajną deklarującą zdecydowane poparcie dla niezabierania przez Kościół Katolicki głosu w przestrzeni publicznej. W przypadku katolików rozkład jest dużo bardziej równomierny.

Występuje fundamentalna różnica w postrzeganiu katolicyzmu między badanymi grupami respondentów. Niekatolicy mają wyraźnie mniejsze zaufanie do Kościoła Katolickiego, postrzegają go przede wszystkim jako instytucję formalną i w większym stopniu oczekują, że katolickość zniknie z sfery życia publicznego. Katolicy nie mają w tym przypadku postaw całkowicie przeciwstawnych. Odpowiedzi tej grupy we wszystkich pytaniach oscylowały wokół wartości środkowej. Katolicy zatem są grupą, która bardziej przychylnie patrzy na Kościół Katolicki i publiczne okazywanie swojej wiary, jednakże nie są to postawy skrajne.

### 3.2. Skala Dyskryminacji Religijnej

#### **3.2.1. Postrzegane uprzedzenia**

Podskala „postrzegane uprzedzenia” składa się z 5 stwierdzeń. Dotyczy odczucia zlekceważenia, zignorowania, unikania społecznego i pomijania oraz odczuwania wrogości ze względu na przynależność do wiary katolickiej.

Tabela 14 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „postrzegane uprzedzenia” w ocenie katolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Czułem się lekceważony z powodu moich poglądów jako katolik.	nigdy	895	56,79%
	rzadko	327	20,75%
	czasami	293	18,59%
	często	49	3,11%
	zawsze	12	0,76%
Zostałem zignorowany, ponieważ jestem katolikiem.	nigdy	1142	72,46%
	rzadko	232	14,72%
	czasami	168	10,66%
	często	24	1,52%
	zawsze	10	0,63%
Czułem się społecznie unikany przez innych z powodu tego, że jestem katolikiem.	nigdy	1243	78,87%
	rzadko	183	11,61%
	czasami	121	7,68%
	często	19	1,21%
	zawsze	10	0,63%
Byłem pomijany przy różnych okazjach ze	nigdy	1277	81,03%

względu na to, że jestem katolikiem.	rzadko	151	9,58%
	czasami	113	7,17%
	często	24	1,52%
	zawsze	11	0,70%
Odczuwam wrogość ze strony innych z powodu tego, że jestem katolikiem.	nigdy	1207	76,59%
	rzadko	200	12,69%
	czasami	129	8,19%
	często	32	2,03%
	zawsze	8	0,51%

Blisko 4/5 badanych katolików nie spotkało się nigdy z unikaniem społecznym (78,87%), pomijaniem przy różnych okazjach (81,03%) oraz wrogością ze strony innych (76,59%) z powodu przynależności religijnej. 72,46% nigdy nie została zignorowana z powodu bycia katolikiem. Ponad połowa (56,79%) respondentów nigdy nie czuła się lekceważona z powodu swoich poglądów religijnych. Lekceważenia doświadczyło łącznie 43,21% respondentów, przy czym 20,75% rzadko, 18,59% czasami, 3,11% - często, a zawsze – 0,76%.

Tabela 15 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „postrzegane uprzedzenia” w ocenie niekatolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Spotkałem sytuacje, kiedy ktoś był	nigdy	881	56,73%

lekceważony z powodu tego, że jest katolikiem.	rzadko	344	22,15%
	czasami	241	15,52%
	często	67	4,31%
	zawsze	20	1,29%
Spotkałem sytuacje, kiedy ktoś został zignorowany z powodu tego, że jest katolikiem.	nigdy	1033	66,52%
	rzadko	263	16,93%
	czasami	189	12,17%
	często	50	3,22%
	zawsze	18	1,16%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby czuły się społecznie unikane przez innych z powodu tego, że były katolikami.	nigdy	1115	71,80%
	rzadko	249	16,03%
	czasami	135	8,69%
	często	40	2,58%
	zawsze	14	0,90%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby były pomijane, przy różnych okazjach, ze względu na to, że były katolikami.	nigdy	1154	74,31%
	rzadko	222	14,29%
	czasami	137	8,82%
	często	26	1,67%
	zawsze	14	0,90%

Spotkałem sytuacje, kiedy osoby odczuwały wrogość ze strony innych z powodu tego, że były katolikami.	nigdy	975	62,78%
	rzadko	301	19,38%
	czasami	200	12,88%
	często	58	3,73%
	zawsze	19	1,22%

Następnie zapytano niekatolików, czy spotkali się kiedyś z przypadkami uprzedzeń w stosunku do katolików ze względu na ich przynależność religijną. Blisko 2/3 respondentów stwierdziła, że nie spotkała się z sytuacją zignorowania (66,52%) czy poczuciem wrogości (62,78%) ze strony innych z powodu przynależności do wiary katolickiej. Ponad 70% niekatolików nie spotkała się z przypadkiem społecznego unikania (71,80%) bądź pomijania (74,31%) katolików ze względu na ich religię. 56,73% respondentów nigdy nie spotkała się z lekceważeniem katolików.

### **3.2.2. Prywatyzacja religii**

Podskala „prywatyzacja religii” składa się z trzech stwierdzeń, dotyczących obaw w wyrażaniu wiary katolickiej.

Tabela 16 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „Prywatyzacja religii” w ocenie katolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Byłem skłonny zachować swoją	nigdy	1073	68,08%



przynależność do Kościoła Katolickiego w tajemnicy.	rzadko	245	15,55%
	czasami	212	13,45%
	często	29	1,84%
	zawsze	17	1,08%
Obawiałem się, że inni dowiedzą się o moich przekonaniach jako katolika.	nigdy	1228	77,92%
	rzadko	191	12,12%
	czasami	125	7,93%
	często	21	1,33%
	zawsze	11	0,70%
Nie czuję swobody w wyrażaniu tego, że jestem katolikiem.	nigdy	871	55,27%
	rzadko	361	22,91%
	czasami	261	16,56%
	często	63	4,00%
	zawsze	20	1,27%

Najwięcej (77,92%) badanych respondentów nigdy nie czuło obawy w związku ujawnieniem ich wiary katolickiej. 68,08% nigdy nie czuło potrzeby zachowania swojej przynależności do Kościoła Katolickiego w tajemnicy. 55,27% czuje swobodę w wyrażaniu swojej wiary katolickiej. Takiej swobody nie czuje łącznie 44,73% badanych katolików, przy czym 22,91% respondentów taka sytuacja zdarza się rzadko, 16,56% - czasami, 4,00% - często a 1,27% - zawsze.

Tabela 17 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „Prywatyzacja religii” w ocenie niekatolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby były skłonne zachować swoją przynależność do Kościoła Katolickiego w tajemnicy.	nigdy	919	59,18%
	rzadko	292	18,80%
	czasami	254	16,36%
	często	68	4,38%
	zawsze	20	1,29%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby, obawiały się że inni dowiedzą się o ich przekonaniach jako katolika.	nigdy	1091	70,25%
	rzadko	225	14,49%
	czasami	173	11,14%
	często	49	3,16%
	zawsze	15	0,97%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby nie czuły swobody w wyrażaniu tego, że były katolikami.	nigdy	843	54,28%
	rzadko	394	25,37%
	czasami	241	15,52%
	często	62	3,99%
	zawsze	13	0,84%

Większość niekatolików nigdy nie spotkała się sytuacją unikania przyznania się do wiary przez katolików. 70,25% nigdy nie spotkało się z sytuacją, w której osoby obawiały się że inni dowiedzą się o ich przekonaniach jako katolika. Ponad połowa respondentów nigdy nie spotkała się z sytuacją, kiedy osoby były skłonne zachować swoją przynależność do Kościoła Katolickiego w tajemnicy (59,18%). 54,28% nigdy nie spotkało się z sytuacją w której osoby nie czuły swobody w wyrażaniu swojej wiary katolickiej (54,28%). Na przypadki, w której inni odczuwali dyskomfort w ujawnieniu swojej religii katolickiej, wskazało łącznie 45,72% respondentów, przy czym 25,37% rzadko się spotkało z taką sytuacją, 15,52% czasami, 3,99% często, a 0,84% - zawsze.

### **3.2.3. Negatywne etykietowanie**

Podskala „negatywne etykietowanie” składa się z trzech stwierdzeń dotyczących stereotypizacji katolików.

Tabela 18 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „negatywne etykietowanie” w ocenie katolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Ludzie zakładali (wyobrażali sobie) o mnie różne rzeczy z powodu tego, że jestem katolikiem.	nigdy	1089	69,10%
	rzadko	239	15,16%
	czasami	196	12,44%
	często	41	2,60%
	zawsze	11	0,70%

Słyszałem od ludzi nieprzyjemne uwagi na temat katolicyzmu.	nigdy	535	33,95%
	rzadko	294	18,65%
	czasami	496	31,47%
	często	234	14,85%
	zawsze	17	1,08%
Inni mają negatywne stereotypy na temat osób wyznających katolicyzm.	nigdy	383	24,30%
	rzadko	361	22,91%
	czasami	571	36,23%
	często	235	14,91%
	zawsze	26	1,65%

69,10% badanych katolików nigdy nie doświadczyło sytuacji, w której inni ludzie wyobrażali sobie na ich temat różne rzeczy z powodu przynależności do katolicyzmu. Nieprzyjemnych uwag dotyczących katolicyzmu doświadczyło łącznie 66,05% respondentów, przy czym 18,65% - rzadko, 31,47% - czasami, 14,85% - często, a 1,08% - zawsze. 75,70% katolików czuje, że inni mają negatywne stereotypy na temat osób wyznających katolicyzm. Stereotypizacji ze strony innych rzadko doświadczało 22,91% badanych, czasami - 36,23%, często - 14,91%, zawsze - 1,65%.

Tabela 19 Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na stwierdzenia podskali „negatywne etykietowanie” w ocenie niekatolików

stwierdzenie	typ odpowiedzi	Liczebność	%
Spotkałem sytuacje, kiedy ludzie zakładali (wyobrażali sobie) różne rzeczy o danej osobie z powodu tego, że jest katolikiem.	nigdy	737	47,46%
	rzadko	349	22,47%
	czasami	318	20,48%
	często	128	8,24%
	zawsze	21	1,35%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby słyszały od innych nieprzyjemne uwagi na temat katolicyzmu.	nigdy	533	34,32%
	rzadko	382	24,60%
	czasami	446	28,72%
	często	169	10,88%
	zawsze	23	1,48%
Spotkałem sytuacje, kiedy osoby miały negatywne stereotypy na temat katolików.	nigdy	398	25,63%
	rzadko	335	21,57%
	czasami	517	33,29%
	często	276	17,77%
	zawsze	27	1,74%

52,54% niekatolików spotkało się z sytuacją, gdy inni ludzie wyobrażali sobie różne rzeczy o danej osobie z powodu tego, że jest katolikiem. Rzadko z takimi przypadkami spotykało się 22,47% badanych, czasami - 20,48%, często - 8,24%, zawsze - 1,35%. 65,68% respondentów słyszała negatywne uwagi na temat katolicyzmu, przy czym 24,60% doświadczyło takich rzadko, 28,72% - czasami, 10,88% - często, 1,48% - zawsze. Różnych stereotypów na temat katolików doświadczyło 74,37% badanych niekatolików, przy czym 21,57% rzadko, 33,29% - czasami, 17,77% - często, a 1,74% - zawsze.

### **3.2.4. Podsumowanie wyników Skali Dyskryminacji Religijnej**

Średnie wyniki uzyskane na Skali Dyskryminacji Religijnej były niskie. Co ciekawe, to niekatolicy częściej postrzegali dyskryminację katolików niż sami katolicy - w każdej podskali uzyskali wyższy, przeciętny wynik niż pierwsza grupa. W każdej z podskal, wyniki u obu grup oscylowały w granicach 2, co przypada na odpowiedź „rzadko”. Nieco wyższe, średnie wartości respondenci osiągnęli na podskali „negatywne etykietowanie” (M=2,09 w przypadku katolików i M=2,21 u niekatolików).

Tabela 20 Średnia arytmetyczna wyników uzyskanych na podskalach przez grupy katolików i niekatolików.

podskala	Katolicy	Niekatolicy
postrzegane uprzedzenia	1,43	1,55
prywatyzacja religii	1,53	1,64
negatywne etykietowanie	2,09	2,21
skala	1,64	1,75

Najczęściej poczucia dyskryminacji doświadczali mocno wierzący katolicy, całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła Katolickiego. Osiągnęli przeciętnie wyższe wyniki w każdej podskali oraz wyniku ogólnym niż reszta grup, jednak różnice te były nieznaczne. Niemal wszystkie wyniki oscylowały wokół „2” co przypada na odpowiedź „rzadko”.

Tabela 21 Średnia arytmetyczna wyników uzyskanych na podskalach oraz wyniku ogólnego w podziale według samooceny postaw wobec religii katolików.

Typ odpowiedzi	postrzeżan e uprzedzeni a	prywatyzacj a religii	negatywne etykietowani e	skala
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	1,83	1,69	2,49	1,97
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	1,47	1,56	2,22	1,70
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza	1,35	1,44	2,03	1,56

święta)				
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt)	1,30	1,50	1,94	1,53
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	1,38	1,56	1,92	1,58

Grupą która najrzadziej dostrzegła przypadki dyskryminacji katolików były osoby nie interesujące się tematyką religijną, deklarujące religijną obojętność ( $M=1,67$ ). Na dyskryminację katolików najczęściej zwracali uwagę niechrześcijanie, czyli osoby deklarujące przynależność do pewnej religii niechrześcijańskiej ( $M=1,90$ ). Różnice w wyniku ogólnym pomiędzy grupami nie były jednak wielkie i oscylowały w granicach „2” co przypada na odpowiedź „rzadko”.

Tabela 22 Średnia arytmetyczna wyników uzyskanych na podskalach oraz wyniku ogólnego w podziale według samooceny postaw wobec religii niekatolików.

Typ odpowiedzi	postrzeżan e uprzedzeni a	prywatyzacj a religii	negatywne etykietowani e	skala
uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu)	1,49	1,55	2,26	1,72



jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej)				
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga)	1,55	1,68	2,33	1,80
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	1,73	1,79	2,24	1,89
niechrześcijanie	1,68	1,70	2,46	1,90
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	1,51	1,62	1,99	1,67

### **3.2.5. Wnioski**

- Zdecydowana większość katolików nie postrzega uprzedzeń związanych z religią katolicką. Blisko 4/5 badanych katolików nie spotkało się nigdy z unikaniem społecznym (78,87%), pomijaniem przy różnych okazjach (81,03%) oraz wrogością ze strony innych (76,59%) z powodu przynależności religijnej. W podskali „postrzegane uprzedzenia”, na uwagę zasługuje stwierdzenie o poczuciu zlekceważenia z powodu katolickich poglądów. Mimo, że ponad połowa katolików tego nie doświadczyła (56,79%), to dość wysoki odsetek spotkał się z taką sytuacją (43,21%), przy czym 20,75% rzadko, 18,59% czasami, 3,11% - często, a zawsze – 0,76%.

- Zdecydowana większość katolików nie postrzega konieczności ukrywania swojej wiary katolickiej – tzw. postrzeganie prywatyzacji religii. Najwięcej (77,92%) badanych respondentów nigdy nie czuło obawy w związku ujawnieniem ich wiary katolickiej. 68,08% nigdy nie czuło potrzeby zachowania swojej przynależności do Kościoła Katolickiego w tajemnicy. 55,27% czuje swobodę w wyrażaniu swojej wiary katolickiej. W tej podskali najslabiej była oceniana swoboda wyrażania poglądów, Takiej swobody nie czuje łącznie 44,73% badanych katolików, przy czym 22,91% respondentów taka sytuacja zdarza się rzadko, 16,56% - czasami, 4,00% - często a 1,27% - zawsze.
- Najslabiej z tych trzech podskal została oceniona podskala „negatywne etykietowanie”. Nieprzyjaznych uwag dotyczących katolicyzmu doświadczyło łącznie 66,05% respondentów, przy czym 18,65% - rzadko, 31,47% - czasami, 14,85% - często, a 1,08% - zawsze. 75,70% katolików czuje, że inni mają negatywne stereotypy na temat osób wyznających katolicyzm. Stereotypizacji ze strony innych rzadko doświadczało 22,91% badanych, czasami - 36,23%, często - 14,91%, zawsze - 1,65%. 69,10% badanych katolików nigdy nie doświadczyło sytuacji, w której inni ludzie wyobrażali sobie na ich temat różne rzeczy z powodu przynależności do katolicyzmu.
- Średnie wyniki uzyskane na Skali Dyskryminacji Religijnej były niskie. Co ciekawe, to niekatolicy częściej postrzegali dyskryminację katolików niż sami katolicy - w każdej podskali uzyskali wyższy, przeciętny wynik niż pierwsza grupa. W każdej z podskal, wyniki u obu grup oscylowały w granicach 2, co przypada na odpowiedź „rzadko”. Te niskie, średnie wartości mogą wynikać z faktu, że respondenci żyją w społeczności przyjaznej katolikom. Nie czuli

potrzeby ukrywania wiary katolickiej, ponieważ większość osób w Polsce deklaruje się jako katolicy.

- Aby sprawdzić, jak samoocena wiary przedkłada się na poczucie dyskryminacji u katolików i postrzeganie dyskryminacji katolików przez grupę niekatolików, przeprowadzono dalszą analizę. Najczęściej poczucia dyskryminacji doświadczali mocno wierzący katolicy, całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła Katolickiego, choć różnie te były nieznaczne w porównaniu z innymi grupami katolików. Wyniki te potwierdza przeprowadzony celowy przegląd literatury, w którym podkreślano zależność pomiędzy postrzeganiem niesprawiedliwości a zaangażowaniem w działania grupy własnej. Wśród niekatolików, grupą która najrzadziej dostrzegała przypadki dyskryminacji katolików były osoby nie interesujące się tematyką religijną (deklarujące religijną obojętność).

### 3.3. Przyzwolenie na postawy antykatolickie – metoda epizodów

#### **3.3.1. Poziom przyzwolenia na dyskryminację katolików**

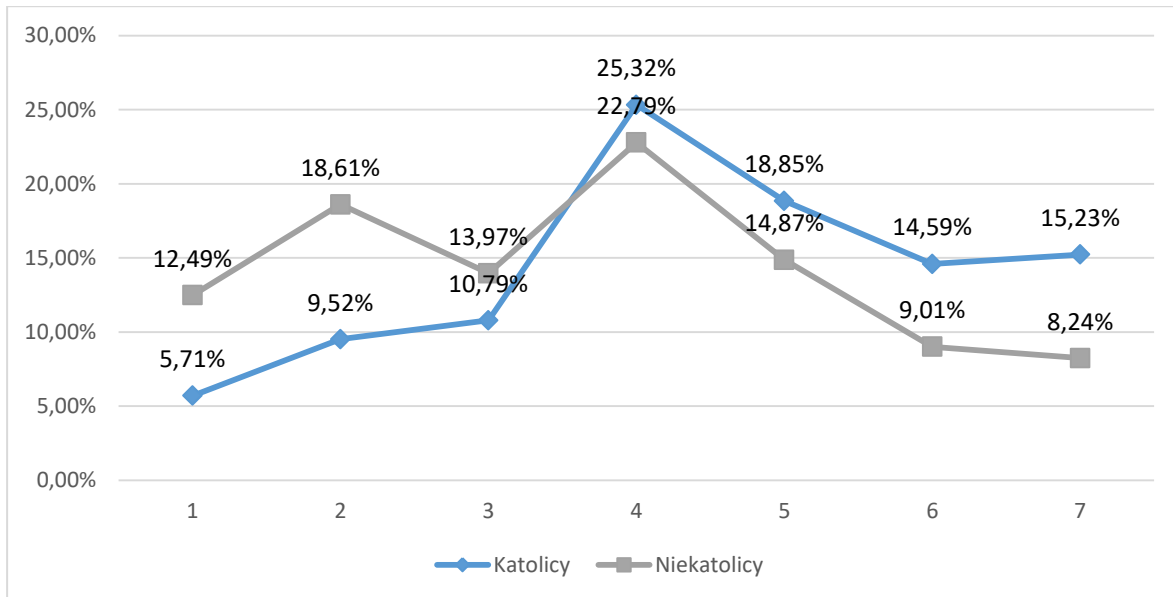
Zadaniem respondentów było zapoznanie się z historią dotyczącą dyskryminacji poprzez izolację społeczną i określenie prawdopodobieństwa jej wystąpienia, dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Pani Kasia - katecheta, która jest osobą związaną z Kościołem wchodzi do pokoju nauczycielskiego w czasie świętowania imienin przez koleżankę Ewę, która jest znana ze swojej wrogości wobec Kościoła. Następuje niezręczna cisza. Pani Kasia składa krótkie życzenia, ale nie zostaje zaproszona do wspólnego świętowania. Jesteś przekonany, że dzieje się to tylko dlatego, że p. Kasia jest gorliwą katoliczką.”*

Tabela 23. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji	90	5,71%	194	12,49%
2	150	9,52%	289	18,61%
3	170	10,79%	217	13,97%
4 Nie potrafię określić prawdopodobieństwa	399	25,32%	354	22,79%
5	297	18,85%	231	14,87%
6	230	14,59%	140	9,01%
7 Na pewno są takie sytuacje	240	15,23%	128	8,24%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 8. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

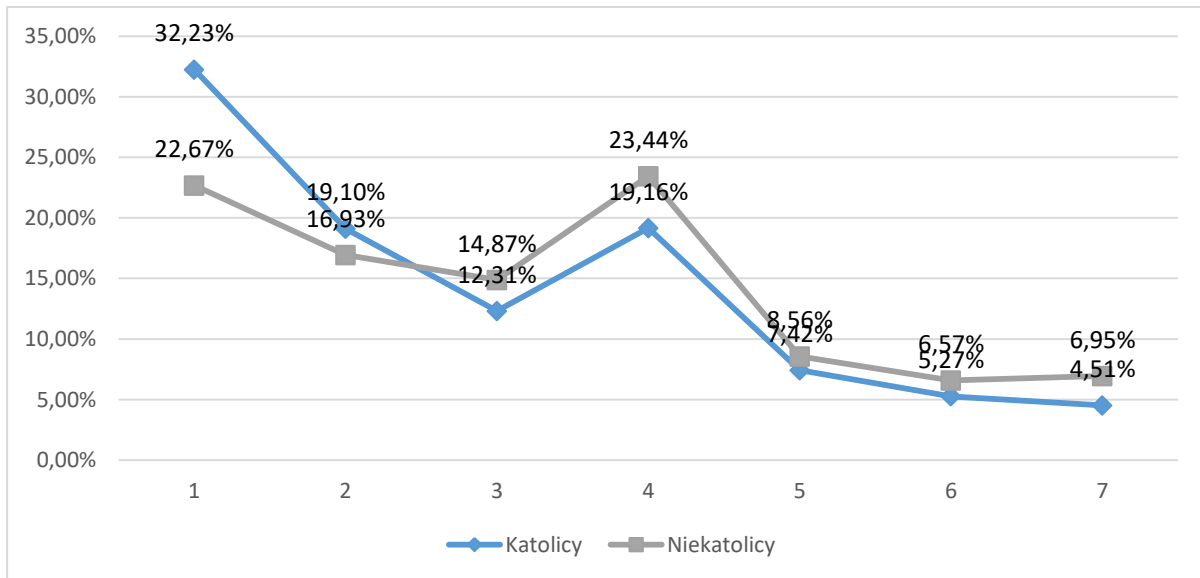


Obie badane grupy najczęściej wskazały, że niemożność określenia prawdopodobieństwa występowania dyskryminacji przez izolację społeczną (25,32% katolików i 22,79% niekatolików). 26,02% katolików i 45,07% niekatolików uznało taki przejaw dyskryminacji za mało prawdopodobny (suma odpowiedzi od 1 do 3). 8,67% katolików i 32,13% niekatolików uznało tą sytuację za prawdopodobną (suma odpowiedzi od 5 do 7). Znacząco więcej niekatolików stwierdzało, że nie ma szans na wystąpienie takiej formy dyskryminacji, podczas gdy znacząco więcej katolików wskazywało, że takie sytuacje na pewno występują.

Tabela 24. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Bardzo negatywna	508	32,23%	352	22,67%
2	301	19,10%	263	16,93%
3	194	12,31%	231	14,87%
4 Nie mam zdania	302	19,16%	364	23,44%
5	117	7,42%	133	8,56%
6	83	5,27%	102	6,57%
7 Nie ma nic negatywnego w tej sytuacji	71	4,51%	108	6,95%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 9. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)



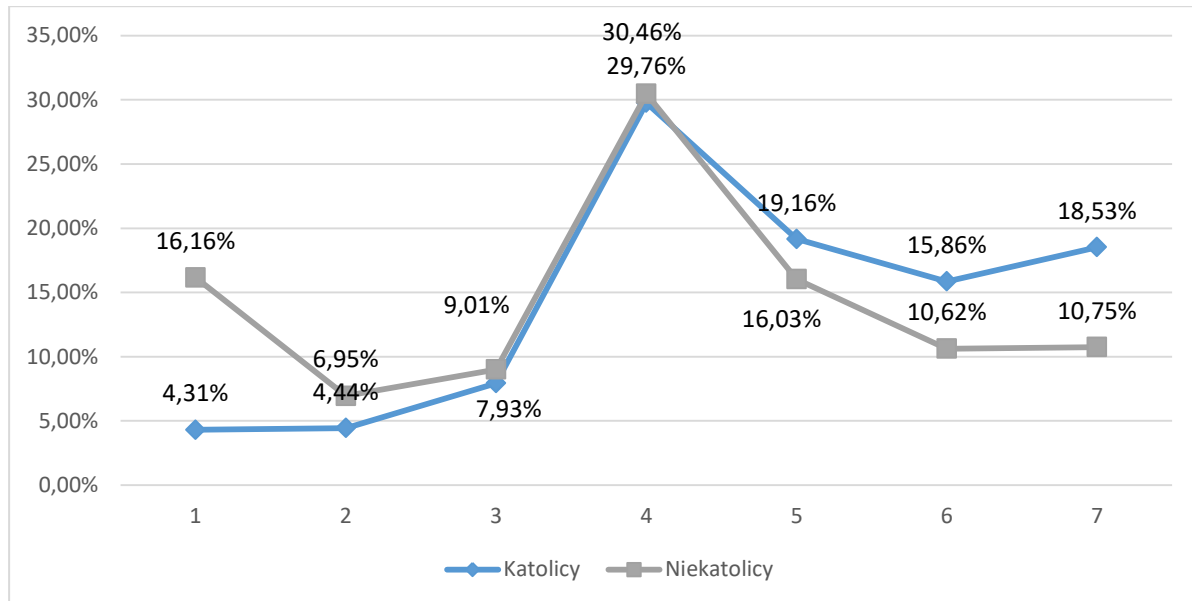
Najczęściej wybieraną przez katolików odpowiedzią było określenie sytuacji jako bardzo negatywnej (32,23%), podczas gdy niekatolicy najczęściej nie mieli zdania (23,44%). Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią przez niekatolików była bardzo negatywna ocena sytuacji (22,67%). Rozkłady odpowiedzi między katolikami i niekatolikami są zbliżone, jednakże ta pierwsza grupa oceniła sytuację bardziej negatywnie. W obu grupach respondentów dyskryminacja poprzez izolację społeczną została oceniona jako bardzo negatywne zjawisko przez ponad połowę respondentów (63,64% katolików i 54,47% niekatolików). 17,2% katolików i 22,08% niekatolików uznało, że w takiej formie dyskryminacji nie ma nic negatywnego.

Tabela 25. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	n	%	n	%
1 Nie zrobiłbym nic	68	4,31%	251	16,16%
2	70	4,44%	108	6,95%
3	125	7,93%	140	9,01%
4 Nie mam zdania	469	29,76%	473	30,46%
5	302	19,16%	249	16,03%
6	250	15,86%	165	10,62%
7 Zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji	292	18,53%	167	10,75%
Suma	1576	100%	1553	100%



Rysunek 10. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)



Najczęściej wybieraną odpowiedzią przez katolików i niekatolików była „4” (katolicy 29,76%, niekatolicy 30,46%). Brak przyzwolenia na przedstawioną formę dyskryminacji wskazało 53,55% katolików (suma odpowiedzi 5-7). Wśród niekatolików rozkład odpowiedzi był bardziej równomierny. Przyzwolenie na dyskryminację poprzez izolowanie społeczne (suma odpowiedzi od 1 do 3) wskazało 32,13% niekatolików, podczas gdy sprzeciw w takich sytuacjach (suma odpowiedzi do 5-7) zadeklarowało 37,41% tej grupy. Zdecydowany brak podjęcia działania był znacząco częściej deklarowany u niekatolików (16,16%), niż u katolików (4,31%). 18,53% katolików zadeklarowało zdecydowanie podjęcie działania w takiej sytuacji,

podczas gdy niekatolicy byli do niego mniej skłonni lub wręcz deklarowali, że na pewno by nic nie zrobili (16,16%).

### **3.3.2. Poziom przyzwolenia na uprzedzenia wobec katolików**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa wystąpienia dyskryminacji w postaci etykietowania, jej dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

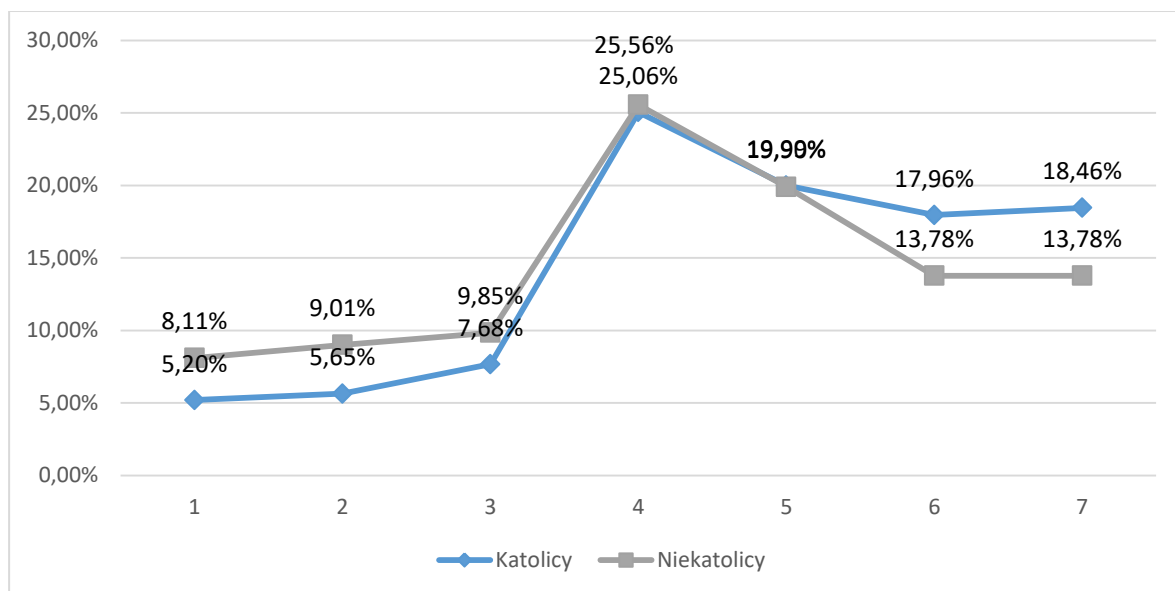
*„Krzysztof jest szefem HR w Twojej firmie. Ma zatrudnić nowego kierownika do zespołu marketingu. W grze zostały dwie osoby: Adam i Tomasz. Oboje mają podobne doświadczenie, ale Tomasz jest dyrektorem festiwalu filmów katolickich. Krzysztof bojąc się, że Tomasz będzie wprowadzał treści katolickie w firmie, która ma być neutralna wybiera ostatecznie Adama.”*

Tabela 26. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji	82	5,20%	126	8,11%
2	89	5,65%	140	9,01%
3	121	7,68%	153	9,85%
4 Nie potrafię określić	395	25,06%	397	25,56%

prawdopodobieństw a				
5	315	19,99%	309	19,90%
6	283	17,96%	214	13,78%
7 Na pewno są takie sytuacje	291	18,46%	214	13,78%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 11. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)



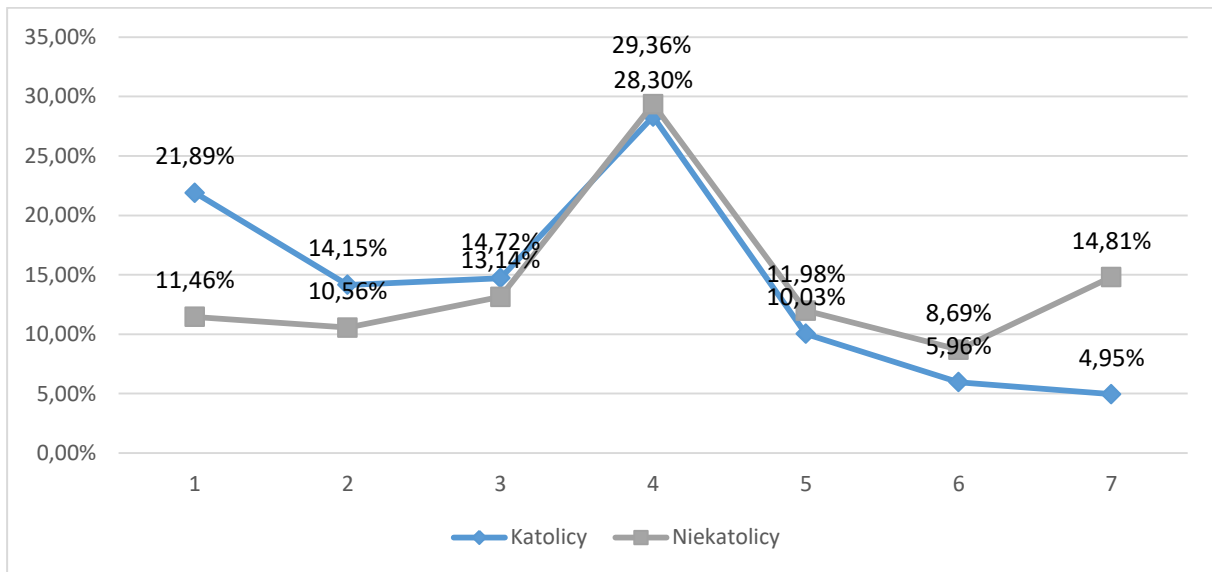
Ponad 25% respondentów w obu badanych grupach odniosła się neutralnie do prawdopodobieństwa wystąpienia etykietowania zaznaczając „4” (25,06% katolików i 25,56% niekatolików). Drugą najczęściej udzielaną odpowiedzią było „5” (19,99% u katolików i 19,9% u niekatolików). Rozkłady odpowiedzi w obu grupach były zbliżone, przy czym katolicy wskazywali wyższe prawdopodobieństwo wystąpienia dyskryminacji niż niekatolicy.

Tabela 27. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Bardzo negatywna	345	21,89%	178	11,46%
2	223	14,15%	164	10,56%
3	232	14,72%	204	13,14%
4 Nie mam zdania	446	28,30%	456	29,36%
5	158	10,03%	186	11,98%
6	94	5,96%	135	8,69%
7 Nie ma nic negatywnego w tej sytuacji	78	4,95%	230	14,81%

Suma	1576	100%	1553	100%
------	------	------	------	------

Rysunek 12. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)

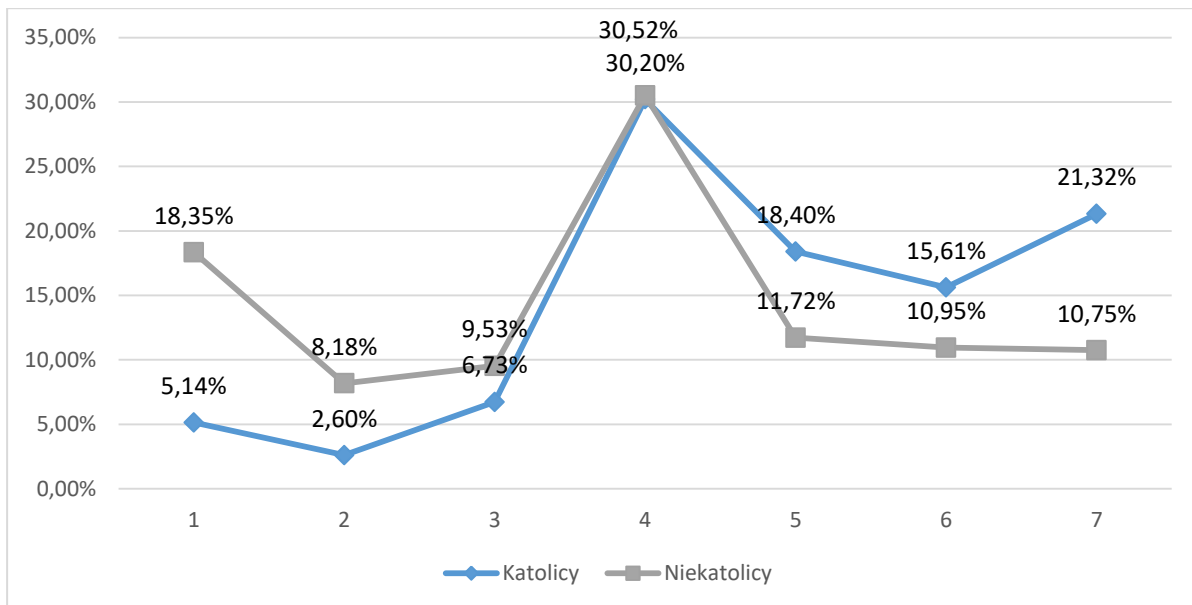


W obu grupach najczęściej udzielaną odpowiedzią była neutralna „4” (28,3% u katolików i 29,36% u niekatolików). Połowa katolików (50,76%) wskazała, że przedstawiona forma dyskryminacji jest wyraźnie negatywna (odpowiedzi 1-3). W przypadku niekatolików tylko 35,16% postrzegало tą sytuację jako wyraźnie negatywną, podczas gdy 35,48% tej grupy postrzegало ją jako nieszkodliwą lub nie widziało w niej nic negatywnego (odpowiedzi 5-7).

Tabela 28. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie zrobiłbym nic	81	5,14%	285	18,35%
2	41	2,60%	127	8,18%
3	106	6,73%	148	9,53%
4 Nie mam zdania	476	30,20%	474	30,52%
5	290	18,40%	182	11,72%
6	246	15,61%	170	10,95%
7 Zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji	336	21,32%	167	10,75%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 13. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)



W obu grupach najczęściej udzielaną odpowiedzią była neutralna „4” (30,2% u katolików i 30,52% u niekatolików). W przypadku katolików drugą najczęstszą odpowiedzią była deklaracja zdecydowanego sprzeciwienia się takiej formie dyskryminacji (21,32%). W przypadku niekatolików drugą najczęstszą odpowiedzią była deklaracja braku reakcji, a przez to przyzwolenie na działania dyskryminujące (18,35%). Ponad połowa katolików (55,33%) wskazała chęć reakcji i sprzeciwu. W przypadku niekatolików rozkład był bardziej wyrównany, gdzie 36,06% wybrało wartości 1-3 sygnalizując przyzwolenie na zaistniałą sytuację, a 33,42% wybrało odpowiedzi 5-7 nie dając tego przyzwolenia.

### **3.3.3. Poziom przyzwolenia na przemoc – niszczenie mienia katolików**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa jej wystąpienia, dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Przeglądasz wiadomości na Twoim portalu internetowym (telewizji). Jedna z wiadomości pokazuje (zdjęcia, tekst) elewację kościoła parafialnego z napisami przeciwnymi Kościołowi. Czytasz komentarze pod artykułem. Część internautów mówi, że Kościół sobie na to zasłużył, inni wskazują na niszczenie nieswojej własności.”*

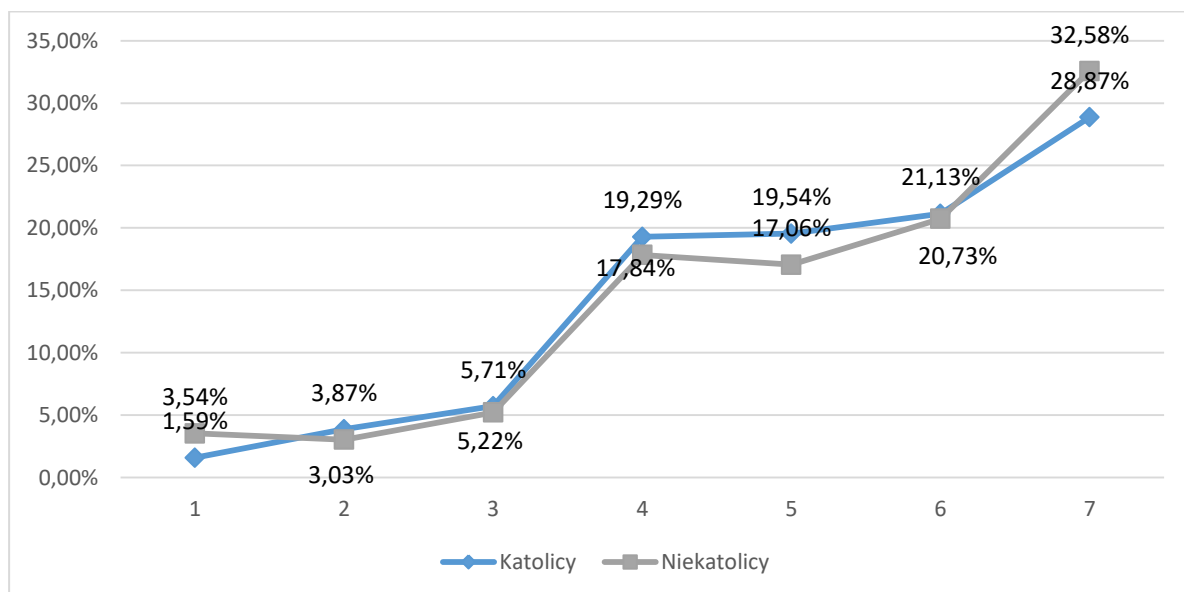
Tabela 29. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji	25	1,59%	55	3,54%
2	61	3,87%	47	3,03%
3	90	5,71%	81	5,22%
4 Nie potrafię określić prawdopodobieństwa	304	19,29%	277	17,84%



5	308	19,54%	265	17,06%
6	333	21,13%	322	20,73%
7 Na pewno są takie sytuacje	455	28,87%	506	32,58%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 14. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)



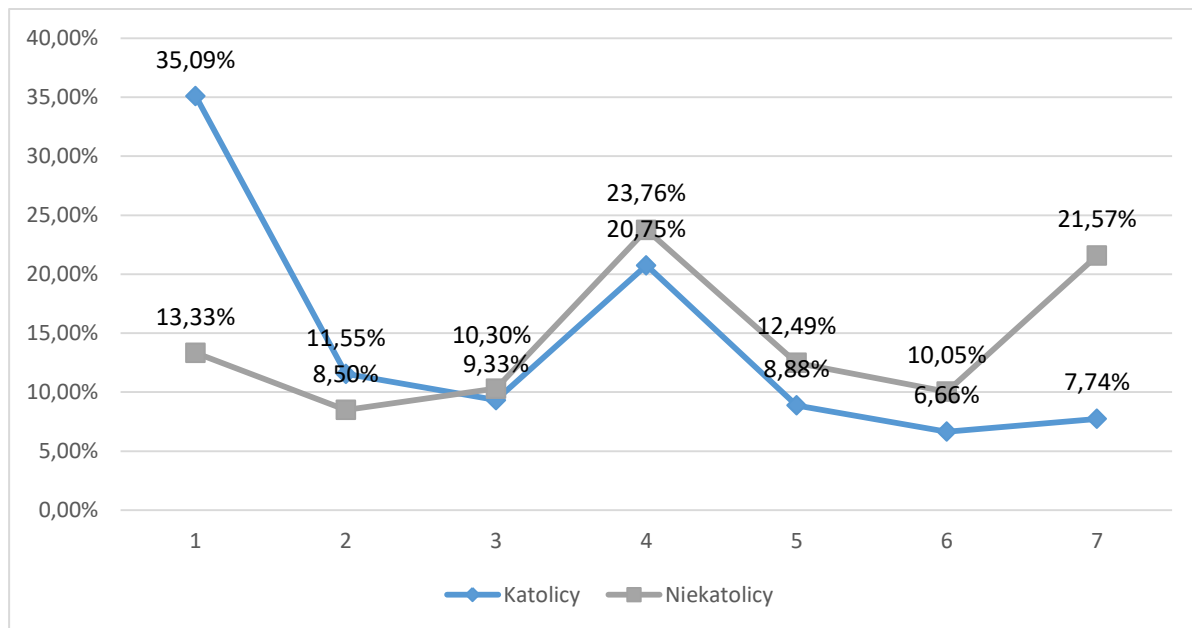
W przypadku trzeciej sytuacji najliczniejszą odpowiedzią w obu grupach była pewność występowania takiej formy dyskryminacji (28,87% u katolików i 32,58% u

niekatolików). Rozkład odpowiedzi w obu grupach jest zbliżony. Niekatolicy częściej wskazywali na wysokie prawdopodobieństwo takiej formy dyskryminacji zaznaczając odpowiedzi 5-7 (70,38%). W przypadku katolików odpowiedzi te zaznaczono nieznacznie rzadziej (69,54%).

Tabela 30. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Bardzo negatywna	553	35,09%	207	13,33%
2	182	11,55%	132	8,50%
3	147	9,33%	160	10,30%
4 Nie mam zdania	327	20,75%	369	23,76%
5	140	8,88%	194	12,49%
6	105	6,66%	156	10,05%
7 Nie ma nic negatywnego w tej sytuacji	122	7,74%	335	21,57%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 15. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że jest bardzo negatywna a 7, że nie ma nic negatywnego w tej sytuacji)

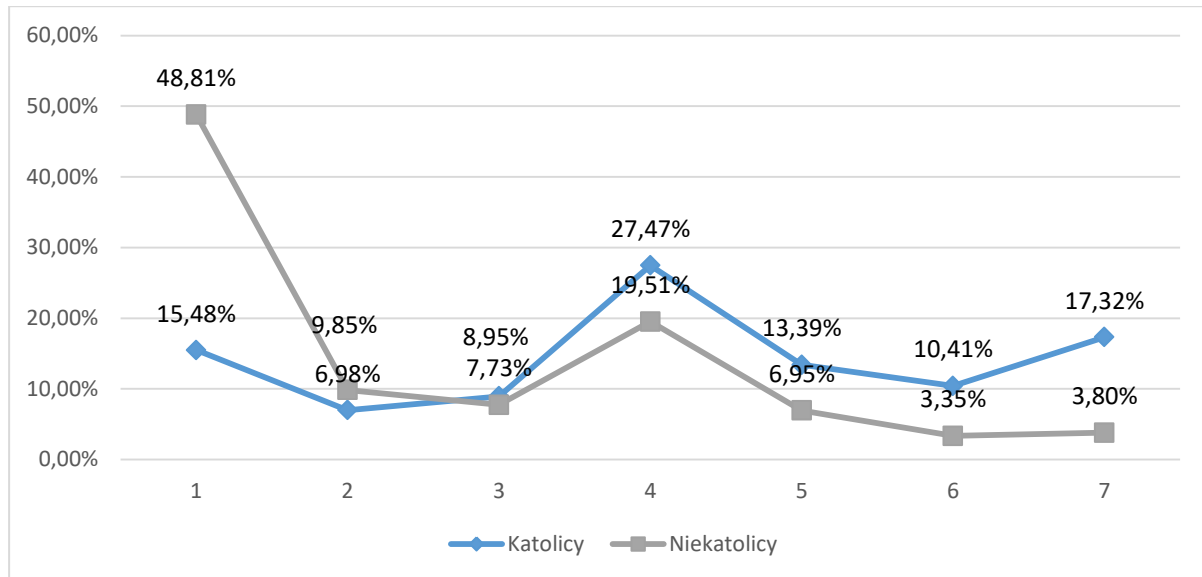


Najlichnieszą odpowiedzią wśród katolików była bardzo negatywna ocena takiej formy dyskryminacji (35,09%), zaś drugą najlichnieszą neutralna ocena „4” (20,75%). W przypadku niekatolików najczęściej występującymi odpowiedziami była „4” (23,76%) i określenie sytuacji jako nie mającej w ogóle negatywnego charakteru poprzez zaznaczenie „7” (21,57%). Rozkład oceny sytuacji między dwoma grupami wyraźnie się różni. 55,96% katolików oceniło sytuację między 1-3, zaś 44,11% niekatolików zaznaczyło odpowiedzi 5-7.

Tabela 31. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie zrobiłbym nic	244	15,48%	758	48,81%
2	110	6,98%	153	9,85%
3	141	8,95%	120	7,73%
4 Nie mam zdania	433	27,47%	303	19,51%
5	211	13,39%	108	6,95%
6	164	10,41%	52	3,35%
7 Zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji	273	17,32%	59	3,80%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 16. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)



Niemal połowa niekatolików zadeklarowała, że w takiej sytuacji nie podjęłaby żadnego działania, a poprzez to dała przyzwolenie na tą formę dyskryminacji (48,81%). Jedynie 14,1% tej grupy skłaniało się ku bardziej zdecydowanej aktywności w tej sprawie zaznaczając wartości 5-7. W przypadku katolików najczęściej zaznaczaną wartością była neutralna „4”. Rozkład ocen wśród katolików był bardziej wyrównany. Przyzwolenie na tę formę dyskryminacji dało 31,41% katolików (suma ocen 1-3), zaś sprzeciwiło się jej 41,12% tej grupy (suma ocen 5-7).

### **3.3.4. Poziom przyzwolenia na przemoc słowną wobec księży katolickich**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa wystąpienia dyskryminacji w postaci przemocy słownej, jej dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

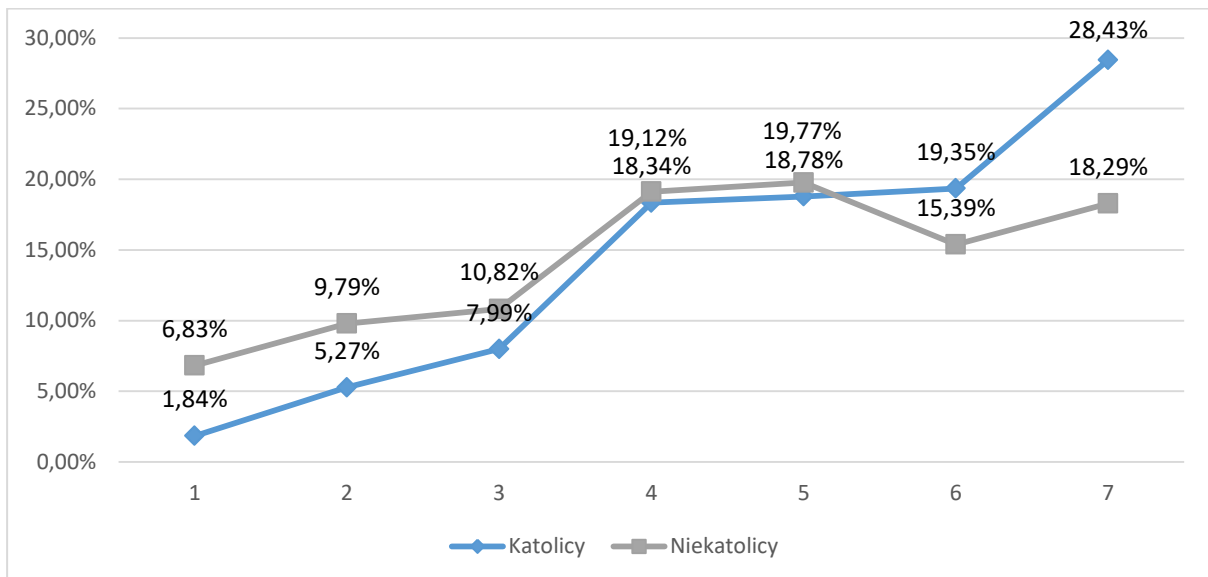
*„Ksiądz z parafii często chodzi na wieczorny spacer w sutannie (strój księdza). Kiedy przechodzi koło parku mija grupę młodych osób. W jego stronę padają wyzwiska i obraźliwe słowa.”*

Tabela 32. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji	29	1,84%	106	6,83%
2	83	5,27%	152	9,79%
3	126	7,99%	168	10,82%
4 Nie potrafię określić prawdopodobieństwa	289	18,34%	297	19,12%
5	296	18,78%	307	19,77%
6	305	19,35%	239	15,39%
7 Na pewno są takie sytuacje	448	28,43%	284	18,29%

Suma	1576	100%	1553	100%
------	------	------	------	------

Rysunek 17. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)



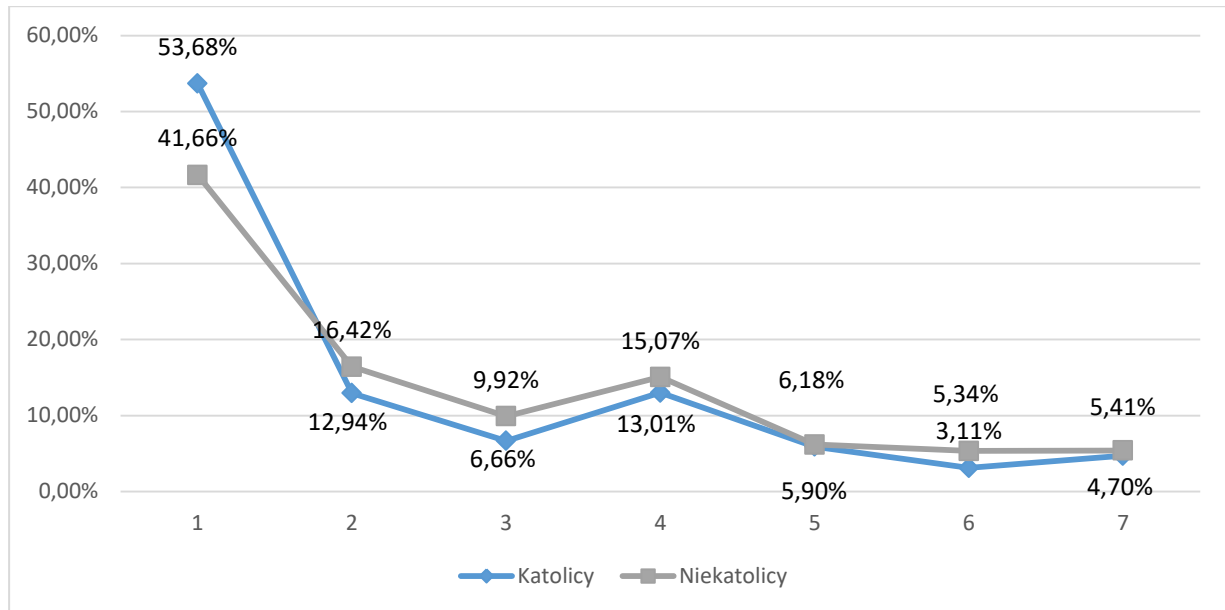
Najczęściej udzielaną przez katolików odpowiedzią na to pytanie była „7” tj. pewność wystąpienia przemocy słownej (28,43%). 66,56% katolików oceniło prawdopodobieństwo takiej formy dyskryminacji jako wysokie (suma odpowiedzi 5-7). Niekatolicy wskazywali na niższe prawdopodobieństwo występowania przemocy słownej (53,44% udzieliło odpowiedzi 5, 6 lub 7). Rozkłady odpowiedzi w obu grupach były zbliżone.

Tabela 33. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%
1 Bardzo negatywna	846	53,68%	647	41,66%
2	204	12,94%	255	16,42%
3	105	6,66%	154	9,92%
4 Nie mam zdania	205	13,01%	234	15,07%
5	93	5,90%	96	6,18%
6	49	3,11%	83	5,34%
7 Nie ma nic negatywnego w tej sytuacji	74	4,70%	84	5,41%
Suma	1576	100%	1553	100%



Rysunek 18. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie ma szans na wystąpienie takiej sytuacji a 7, że na pewno są takie sytuacje)



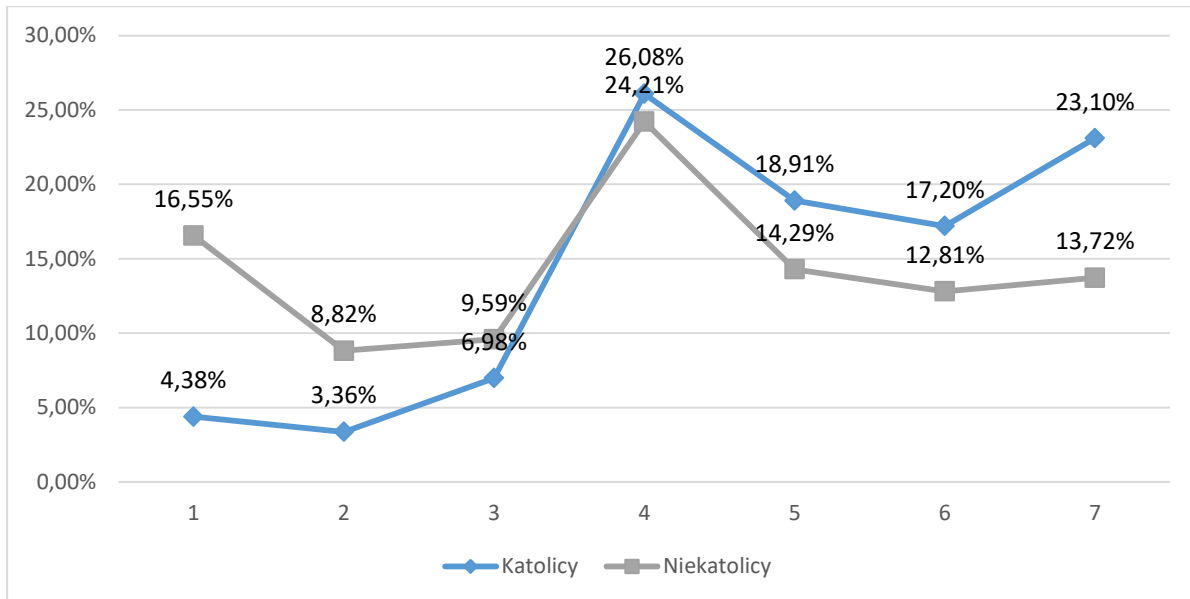
Obie badane grupy stwierdziły wyraźnie, że wystąpienie przemocy słownej jest bardzo negatywne (53,68% katolików i 41,66% niekatolików). Rozkłady odpowiedzi na pytanie były zbliżone w przypadku obu grup.

Tabela 34. Rozkład liczbowy i procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)

Typ odpowiedzi	Katolicy		Niekatolicy	
	Liczebność	%	Liczebność	%

1 Nie zrobiłbym nic	69	4,38%	257	16,55%
2	53	3,36%	137	8,82%
3	110	6,98%	149	9,59%
4 Nie mam zdania	411	26,08%	376	24,21%
5	298	18,91%	222	14,29%
6	271	17,20%	199	12,81%
7 Zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji	364	23,10%	213	13,72%
Suma	1576	100%	1553	100%

Rysunek 19. Graficzna ilustracja procentowego rozkładu odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” (ocena na skali 7 stopniowej, gdzie 1 oznacza, że nie zrobiłbym nic, nie podjął żadnego działania a 7, że zdecydowanie sprzeciwiłbym się takiej sytuacji)



Obie grupy najczęściej deklarowały neutralną ocenę „4” (26,08% katolików i 24,21% niekatolików). Drugą najczęstszą odpowiedzią wśród katolików był zdecydowany sprzeciw wobec przemocy słownej (23,1%). W przypadku niekatolików była to deklaracja braku działania i przez to przyzwolenia na dyskryminację (16,55%). Katolicy byli bardziej skłonni do działania w tej sytuacji (59,2% tej grupy wskazało odpowiedzi 5, 6 lub 7). Niekatolicy mieli bardziej równomierny rozkład ocen (34,96% zaznaczyło odpowiedzi 1-3, a 40,82% oznaczyło oceny 5-7).

### 3.4. Poziom przyzwolenia na postawy antykatolickie ze względu na samoocенę stosunku do katolickości i religii

W tej części przedstawiono wyniki uzyskane za pomocą metody epizodów w podziale na samoocенę postaw wobec religii respondentów. Wprowadzono nową podgrupę niekatolików, określoną jako „jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem”, która powstała z zsumowania wartości odpowiedzi „wyznaję inną religię niż chrześcijańską” i „wierzę w inny byt transcendentny”. Zdecydowano się na taką agregację odpowiedzi ze względu na niewielki odsetek respondentów w każdej z tych dwóch grup.

Tak jak poprzednio, każdy epizod oceniono w trzech aspektach: prawdopodobieństwa wystąpienia, stopnia akceptacji oraz poziomu przyzwolenia na daną sytuację. Aby ułatwić interpretację wyników, dokonano agregacji kategorii odpowiedzi, zamieniając 7 stopniową skalę na trzy kategorie odpowiedzi.

W przypadku oceny prawdopodobieństwa wystąpienia danej sytuacji są to odpowiedzi:

- „sytuacja nie jest prawdopodobna” – suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 1 do 3.
- „nie mam zdania” – odsetek respondentów, którzy zaznaczyli odpowiedź „4”
- „sytuacja jest prawdopodobna” - suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 5 do 7.

Stopień akceptacji danej sytuacji przedstawiono w podziale na następujące kategorie odpowiedzi:

- „sytuacja jest negatywna” – suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 1 do 3.
- „nie mam zdania” – odsetek respondentów, którzy zaznaczyli odpowiedź „4”
- „sytuacja nie jest negatywna” - suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 5 do 7.

Przyzwolenie na daną sytuację obejmuje:

- „niechęć podjęcia działania” – suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 1 do 3.
- „nie mam zdania” – odsetek respondentów, którzy zaznaczyli odpowiedź „4”
- „chęć podjęcia działania” - suma odsetka respondentów, którzy udzielili odpowiedzi na skali od 5 do 7.

#### **3.4.1. Poziom przyzwolenia na dyskryminację katolików**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z historią dotyczącą dyskryminacji poprzez izolację społeczną i określenie prawdopodobieństwa jej wystąpienia, dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Pani Kasia - katecheta, która jest osobą związaną z Kościołem wchodzi do pokoju nauczycielskiego w czasie świętowania imienin przez koleżankę Ewę, która jest znana ze swojej wrogości wobec Kościoła. Następuje niezręczna cisza. Pani Kasia składa krótkie życzenia, ale nie zostaje zaproszona do wspólnego świętowania. Jesteś przekonany, że dzieje się to tylko dlatego, że p. Kasia jest gorliwą katoliczką.”*

Tabela 35. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	22,33%	13,95%	63,72%	100,00%
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkich utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	25,75%	22,16%	52,10%	100,00%
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	24,40%	30,06%	45,54%	100,00%
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych	27,25%	26,18%	46,57%	100,00%

praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)				
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	29,78%	32,00%	38,22%	100,00%

Wszyscy katoliccy respondenci niezależnie od samooceny najliczniej wskazywali, że wskazana forma dyskryminacji jest prawdopodobna. Mocno wierzący katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką kościoła najliczniej wskazywali na szansę wystąpienia takiej sytuacji (63,72% tej grupy), a osoby dla których związki z wiarą ograniczają się do tego, że są ochrzczeni - najmniej licznie (28,22% tej grupy).

Tabela 36. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
--	---------------------------------	----------------	-----------------------------	------

	a			
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	51,88%	20,70%	27,42%	100,00 %
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	46,49%	21,30%	32,21%	100,00 %
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	35,29%	26,05%	38,66%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	50,00%	13,29%	36,71%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	39,88%	27,55%	32,56%	100,00 %



Osoby wyznające inną religię chrześcijańską najliczniej wskazały, że wskazana forma dyskryminacji jest prawdopodobna (38,66% tej grupy). Pozostali niekatolicki respondenci niezależnie od samooceny najczęściej wskazywali, że sytuacja nie jest prawdopodobna. Najbardziej zdecydowani w tej kwestii byli ateści i osoby, które nie są chrześcijanami (odpowiednio 51,88% i 50% tych grup).

Tabela 37. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	68,37%	12,09%	19,53%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	65,87%	14,37%	19,76%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św.,	66,67%	18,45%	14,88%	100,00 %

spowiedź)				
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	62,88%	22,53%	14,59%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	52,89%	27,11%	20,00%	100,00 %

Wszyscy katolicy respondenci niezależnie od samooceny zdecydowanie najliczniej oceniali wskazaną formę dyskryminacji jako negatywną. Najbardziej jednomyślni w tej kwestii byli katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła Katolickiego (68,37%), zaś najmniej osoby dla których związek z wiarą ogranicza się do bycia ochrzczonym (52,89%).

Tabela 38. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	55,38%	21,51%	23,12%	100,00 %
uważam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	55,06%	22,60%	22,34%	100,00 %
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	49,58%	23,53%	26,89%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	64,56%	15,19%	20,25%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	51,45%	27,94%	20,62%	100,00 %

Dyskryminacja poprzez wykluczenie społeczne została najliczniej oceniona jako negatywna przez wszystkich niekatolików niezależnie od ich samooceny. Najbardziej jednomyślni w ocenie przedstawionej formy dyskryminacji jako negatywnej byli niechrześcijanie (64,56%). Najmniej zdecydowani były osoby wyznające inną religię chrześcijańską (49,58).

Tabela 39. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” w zależności od samooceny katolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	11,63%	25,58%	62,79%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	15,87%	27,84%	56,29%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	14,58%	29,17%	56,25%	100,00 %

katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	18,88%	31,97%	49,14%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	21,33%	32,89%	45,78%	100,00 %

Niezależnie od samooceny katolickich respondentów, najczęstszą odpowiedzią była chęć podjęcia działania, a więc brak przyzwolenia na dyskryminację poprzez wykluczenie społeczne. Najbardziej zdecydowani w tej kwestii byli mocno wierzący katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła Katolickiego (62,79%), zaś najmniej katolicy, których związki z Kościołem ograniczają się do bycia ochrzczonym (45,78%).

Tabela 40. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli byłbyś jedną z osób w tym pokoju to jakbyś się zachował w takiej sytuacji?” w zależności od samooceny niekatolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
--	----------------------------	----------------	-------------------------	------

uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	38,17%	27,96%	33,87%	100,00 %
uważam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	28,05%	27,53%	44,42%	100,00 %
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	31,09%	27,73%	41,18%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	29,11%	27,85%	43,04%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	31,98%	35,84%	32,18%	100,00 %

Ateiści wskazali najliczniej, że nie podjęliby działania w celu przeciwdziałaniu dyskryminacji polegającej na wykluczeniu społecznym (38,17%). Osoby dla których religia jest obojętna najliczniej wskazywali brak zdania na ten temat (35,84%). Pozostali niekatolicki respondenci najliczniej wskazywali brak przyzwolenia na przyzwoloną formę dyskryminacji. W żadnej z grup powstałych w skutek samooceny nie była to jednak większość. Najbardziej jednomyślni co do chęci podjęcia działania byli agnostycy (44,42% tej grupy).

### **3.4.2. Poziom przyzwolenia na uprzedzenia wobec katolików**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa wystąpienia dyskryminacji w postaci etykietowania, jej dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Krzysztof jest szefem HR w Twojej firmie. Ma zatrudnić nowego kierownika do zespołu marketingu. W grze zostały dwie osoby: Adam i Tomasz. Oboje mają podobne doświadczenie, ale Tomasz jest dyrektorem festiwalu filmów katolickich. Krzysztof bojąc się, że Tomasz będzie wprowadzał treści katolickie w firmie, która ma być neutralna wybiera ostatecznie Adama.”*

Tabela 41. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	13,02%	20,47%	66,51%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z	18,86%	20,36%	60,78%	100,00 %

nauką Kościoła Katolickiego				
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	17,56%	25,89%	56,55%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	20,82%	25,11%	54,08%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	20,00%	35,11%	44,89%	100,00 %

Wszyscy katolicy respondenci niezależnie od samooceny najliczniej wskazali, że dyskryminacja przez etykietowanie jest prawdopodobna. Najbardziej jednomyślną pod względem swojej oceny grupą byli katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką



Kościoła Katolickiego (66,51%). Najmniej jednomyślni byli katolicy, których związek z kościołem ogranicza się do bycia ochrzczonym (44,89%).

Tabela 42. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	30,65%	23,12%	46,24%	100,00%
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	25,97%	24,94%	49,09%	100,00%
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	24,37%	32,77%	42,86%	100,00%

jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	28,48%	19,62%	51,90%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	25,24%	27,94%	46,82%	100,00 %

Wszyscy niekatolicki respondenci niezależnie od samooceny wskazali, że sytuacja jest prawdopodobna. Najbardziej jednomyślni w tej kwestii byli niechrześcijanie (51,9%), zaś najmniej- ateści (46,24%). Ateści również najliczniej opowiedzieli się za tym, że dyskryminacja przez etykietowanie nie jest prawdopodobna (30,65%).

Tabela 43. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	63,72%	18,14%	18,14%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką	61,08%	21,26%	17,66%	100,00 %

Kościół Katolicki				
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	50,30%	30,95%	18,75%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	43,99%	31,76%	24,25%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	37,78%	37,33%	24,89%	100,00 %

We wszystkich grupach katolików powstałych w wyniku ich samooceny najczęściej udzielaną odpowiedzią było, że sytuacja jest negatywna. Najbardziej jednomyślni w tej kwestii byli mocno wierzący katolicy, którzy całkowicie utożsamiają się z nauką kościoła (63,72%). Osoby, których związek z Kościołem Katolickim ogranicza się do tego, że są ochrzczeni najliczniej wskazywali, że przedstawiony przejaw dyskryminacji nie jest negatywny (24,89%)

Tabela 44. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	30,38%	29,03%	40,59%	100,00 %
uważam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	36,10%	25,97%	37,92%	100,00 %
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	41,18%	27,73%	31,09%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	45,57%	21,52%	32,91%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	33,33%	34,87%	31,79%	100,00 %

40,59% ateistów uznała, że przejaw dyskryminacji poprzez etykietowanie nie jest negatywny. Podobnie stwierdziło 37,92% agnostyków. W obu tych przypadkach była to najliczniejsza odpowiedź. Pozostałe trzy grupy respondentów powstałe w wyniku samooceny najczęściej wskazywały, że dyskryminacja przez etykietowanie jest negatywna.

Tabela 45. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli jako właściciel firmy dowiedziałbyś się o tej sytuacji to jakbyś się zachował?” w zależności od samooceny katolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	6,05%	16,74%	77,21%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	10,48%	25,15%	64,37%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza	13,39%	34,52%	52,08%	100,00 %

św., spowiedź)				
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	17,81%	33,26%	48,93%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	23,11%	37,78%	39,11%	100,00 %

Katolicy respondenci najczęściej wskazywali chęć podjęcia działania, a przez to na brak przyzwolenia na dyskryminację przez etykietowanie. Najbardziej jednomyślni w tej kwestii byli mocno wierzący katolicy, którzy całkowicie utożsamiają się z nauką Kościoła Katolickiego (77,21%). Osoby, których związek z Kościołem ogranicza się do tego, że są ochrzczeni mieli największy udział osób przywalających na dyskryminację (23,11%).

Tabela 46. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jeżeli jako właściciel firmy dowiedziałbyś się o tej sytuacji to jakbyś się zachował?” w zależności od samooceny niekatolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	43,55%	25,81%	30,65%	100,00%
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	35,32%	28,31%	36,36%	100,00%
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	22,69%	31,93%	45,38%	100,00%
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	34,81%	27,85%	37,34%	100,00%
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi	34,68%	36,03%	29,29%	100,00%

obojętna)				
-----------	--	--	--	--

43,55% ateistów wskazało, że nie podjęłoby działania w sytuacji dyskryminacji poprzez etykietowanie. Była to najliczniejsza odpowiedź w tej grupie. W przypadku osób, którym religia jest obojętna najczęstszą odpowiedzią był brak zdania (36,03%). W pozostałych grupach respondentów powstałych w wyniku samooceny najczęstszą odpowiedzią był brak przyzwolenia na dyskryminację. Najbardziej jednomyślni pod tym względem byli wyznawcy innych religii chrześcijańskich (45,38%).

### **3.4.3. Poziom przyzwolenia na przemoc – niszczenie mienia katolików.**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa jej wystąpienia, dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Przeglądasz wiadomości na Twoim portalu internetowym (telewizji). Jedna z wiadomości pokazuje (zdjęcia, tekst) elewację kościoła parafialnego z napisami przeciwnymi Kościołowi. Czytasz komentarze pod artykułem. Część internautów mówi, że Kościół sobie na to zasłużył, inni wskazują na niszczenie nieswojej własności.”*

Tabela 47. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często	9,30%	14,88%	75,81%	100,00



praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego				%
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	11,98%	14,37%	73,65%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	12,50%	21,73%	65,77%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	9,44%	20,39%	70,17%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się	13,33%	24,89%	61,78%	100,00 %

do tego, że jestem ochrzczony				
-------------------------------	--	--	--	--

Wszyscy katolicy respondenci niezależnie od samooceny wskazali najliczniej, że wskazana w historii forma dyskryminacji jest prawdopodobna. Najbardziej jednomyślni byli mocno wierzący katolicy, którzy całkowicie utożsamiają się z nauką Kościoła (75,81%). Osoby, które ograniczają swój związek z wiarą do bycia ochrzczonym miały największy udział odpowiedzi, że sytuacja nie jest prawdopodobna (13,33%).

Tabela 48. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	9,68%	14,52%	75,81%	100,00%
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na	14,55%	12,73%	72,73%	100,00%

to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)				
wyznaję inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	14,29%	24,37%	61,34%	100,00%
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	12,66%	12,66%	74,68%	100,00%
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	10,40%	24,08%	65,51%	100,00%

Wszystkie grupy niekatolickich respondentów powstałych na skutek samooceny wskazały najliczniej, że wskazana forma dyskryminacji jest prawdopodobna. Najbardziej jednomyślni byli ateiści (75,81%) i niechrześcijanie (74,68%). Największy udział odpowiedzi twierdzących, że cyberprzemoc nie jest prawdopodobna mieli agnostycy (14,55%).

Tabela 49. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z	70,70%	11,63%	17,67%	100,00%

nauką Kościoła Katolickiego				
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	68,26%	14,67%	17,07%	100,00%
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	58,04%	21,73%	20,24%	100,00%
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	48,28%	24,46%	27,25%	100,00%
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	36,44%	29,33%	34,22%	100,00%

U wszystkich grup katolików największy udział miała odpowiedź, że przedstawiony w historii przejaw dyskryminacji jest negatywny. Najbardziej jednomyślni byli katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła (70,7%). Największy udział odpowiedzi, że przedstawiona forma dyskryminacji nie jest negatywna był u katolików, których kontakt z wiarą ogranicza się do bycia ochrzczonym (34,22%).

Tabela 50. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	23,66%	20,43%	55,91%	100,00%
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	32,21%	20,26%	47,53%	100,00%
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	44,54%	26,05%	29,41%	100,00%

jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	43,67%	15,82%	40,51%	100,00%
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	31,79%	30,64%	37,57%	100,00%

Wśród ateistów, agnostyków i osób obojętnych wobec religii największy udział miały odpowiedzi, że przedstawiona w epizodzie dyskryminacja przez cyberprzemoc nie jest negatywna (55,91% u ateistów, 47,91% u agnostyków i 37,57% u osób obojętnych wobec religii). Osoby wyznające inną religię chrześcijańską, niż katolicyzm i niechrześcijanie wskazali, że sytuacja jest negatywna (44,54% u chrześcijan i 43,67% u niechrześcijan).

Tabela 51. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Spotykając taką wiadomość i czytając komentarze jakbyś się zachował?” w zależności od samooceny katolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	10,23%	17,67%	72,09%	100,00%
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we	23,35%	27,54%	49,10%	100,00%

wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego				
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	28,57%	28,57%	42,86%	100,00%
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	41,63%	30,69%	27,68%	100,00%
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	46,67%	28,44%	24,89%	100,00%

Osoby, których związki z Kościołem ograniczają się do bycia ochrzczonym i ci, dla których katolicyzm to głównie tradycja mieli przewagę odpowiedzi przyzwalających na dyskryminację (odpowiednio 46,67% osób o ograniczonym kontakcie z kościołem i 41,63% u osób traktujących katolicyzm jako głównie tradycję). Wśród pozostałych grup katolickich respondentów przeważał brak przyzwolenia na dyskryminację.

Najbardziej jednomyślną pod tym względem grupą byli katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła (72,09%).

Tabela 52. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Spotykając taką wiadomość i czytając komentarze jakbyś się zachował?” w zależności od samooceny niekatolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	77,69%	12,63%	9,68%	100,00%
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	65,97%	17,66%	16,36%	100,00%
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	46,22%	29,41%	24,37%	100,00%
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	68,35%	16,46%	15,19%	100,00%



nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	62,62%	24,47%	12,91%	100,00%
--	--------	--------	--------	---------

We wszystkich grupach niekatolickich respondentów przeważało przyzwolenie na dyskryminację w przedstawionej sytuacji. Największy udział przyzwolenie miało wśród ateistów (77,69% tej grupy). Najmniejsze było ono wśród wyznawców innych religii chrześcijańskich (46,22%).

#### **3.4.4. Poziom przyzwolenia na przemoc słowną wobec księży katolickich**

Zadaniem respondentów było zapoznanie się z poniższą historią i określenie prawdopodobieństwa wystąpienia dyskryminacji w postaci przemocy słownej, jej dotkliwości i swojej reakcji w tej sytuacji.

*„Ksiądz z parafii często chodzi na wieczorny spacer w sutannie (strój księdza). Kiedy przechodzi koło parku mijają grupę młodych osób. W jego stronę padają wyzwiska i obraźliwe słowa.”*

Tabela 53. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie	9,30%	13,95%	76,74%	100,00%

utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego				
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	11,08%	13,77%	75,15%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	14,88%	20,54%	64,58%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	17,38%	18,45%	64,16%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i	22,22%	25,78%	52,00%	100,00 %

Kościółem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony				
---	--	--	--	--

Wszystkie grupy katolików w znaczącej większości wskazały, że przedstawiony w epizodzie przejaw dyskryminacji w formie cyberprzemocy jest prawdopodobny. Najbardziej jednomyślni byli mocno wierzący katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła (76,74%) i mocno wierzący katolicy, którzy nie utożsamiają się całkowicie z nauką kościoła (75,15%). Największy udział odpowiedzi wskazujących na to, że sytuacja nie jest prawdopodobna było wśród katolików, których związki z kościołem ograniczają się do bycia ochrzczonym (22,22%).

Tabela 54. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to prawdopodobna sytuacja w realnym życiu?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja nie jest prawdopodobna	Nie mam zdania	Sytuacja jest prawdopodobna	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	29,84%	18,01%	52,15%	100,00 %

uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)	27,79%	16,62%	55,58%	100,00 %
wyznam inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	27,73%	20,17%	52,10%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	31,65%	11,39%	56,96%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	24,08%	23,89%	52,02%	100,00 %

Ponad połowa badanych niekatolików w każdej z grup wskazała, że sytuacja jest prawdopodobna. Największy udział tej odpowiedzi był wśród wyznawców innych religii chrześcijańskich (56,96%). Była to także grupa, która miała największy udział odpowiedzi, że przedstawiona forma dyskryminacji nie jest prawdopodobna (31,65%).

Tabela 55. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny katolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
--	-------------------------	----------------	-----------------------------	------

jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	72,09%	11,63%	16,28%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	77,54%	8,68%	13,77%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	73,21%	13,10%	13,69%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc	76,18%	12,23%	11,59%	100,00 %

itp.)				
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony	62,22%	22,22%	15,56%	100,00 %

Zdecydowana większość badanych katolików wskazała, że przedstawiona forma dyskryminacji jest negatywna. Największy udział odpowiedzi ta miała wśród mocno wierzących katolików, którzy często praktykują, ale nie utożsamiają się całkowicie z nauką Kościoła (77,54% tej grupy). Najmniejszy udział był wśród osób, których związki z wiarą ograniczają się do bycia ochrzczonym (62,22% tej grupy).

Tabela 56. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Na ile według Ciebie jest to sytuacja negatywna?” w zależności od samooceny niekatolików

	Sytuacja jest negatywna	Nie mam zdania	Sytuacja nie jest negatywna	Suma
uwagam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	69,62%	14,25%	16,13%	100,00 %
uwagam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma	70,13%	11,17%	18,70%	100,00 %

dostatecznych dowodów na to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)				
wyznaję inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	63,03%	14,29%	22,69%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	78,48%	8,23%	13,29%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	63,20%	20,81%	15,99%	100,00 %

Większość niekatolickich respondentów wskazała, że przedstawiona forma dyskryminacji jest negatywna. Największy udział tej odpowiedzi był wśród niechrześcijan (78,48%). Stwierdzenie, że sytuacja nie jest negatywna było relatywnie najliczniejsze wśród wyznawców innych religii chrześcijańskich (22,69% tej grupy), jednakże nie była to najliczniejsza odpowiedź w tej grupie.

Tabela 57. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jako osoba, która widzi całe zdarzenie (jesteś na spacerze z psem) jak zachowałbyś się w danej sytuacji?” w zależności od samooceny katolików

	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma

jestem mocno wierzącym katolikiem, często praktykuję i całkowicie utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	12,09%	12,09%	75,81%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem i często praktykuję, ale nie we wszystkim utożsamiam się z nauką Kościoła Katolickiego	11,98%	21,26%	66,77%	100,00 %
jestem mocno wierzącym katolikiem, ale raczej rzadko uczestniczę w kościelnych praktykach religijnych (msza św., spowiedź)	11,31%	30,06%	58,63%	100,00 %
katolicyzm jest dla mnie głównie tradycją, dlatego uczestniczę w niektórych praktykach (msza w czasie świąt, spowiedź przy okazji bycia rodzicem chrzestnym, pogrzebu bliskich, święconka na Wielkanoc itp.)	16,95%	28,11%	54,94%	100,00 %
czuję się katolikiem, ale moje związki z wiarą i Kościołem	21,78%	36,44%	41,78%	100,00 %



ograniczają się do tego, że jestem ochrzczony				
--	--	--	--	--

We wszystkich grupach katolików przeważał brak przyzwolenia na dyskryminację. Najbardziej jednomyślni pod tym względem byli katolicy całkowicie utożsamiający się z nauką Kościoła (75,81%). Najmniejszą przewagę ta odpowiedź miała wśród osób dla których katolicyzm ogranicza się do bycia ochrzczonym (41,78% tej grupy). Ta ostatnia grupa miała także znaczny udział osób przywołujących na działanie (21,78%) i nie potrafiących zabrać stanowiska (36,44%).

Tabela 58. Rozkład procentowy odpowiedzi na pytanie „Jako osoba, która widzi całe zdarzenie (jesteś na spacerze z psem) jak zachowałbyś się w danej sytuacji?” w zależności od samooceny niekatolików

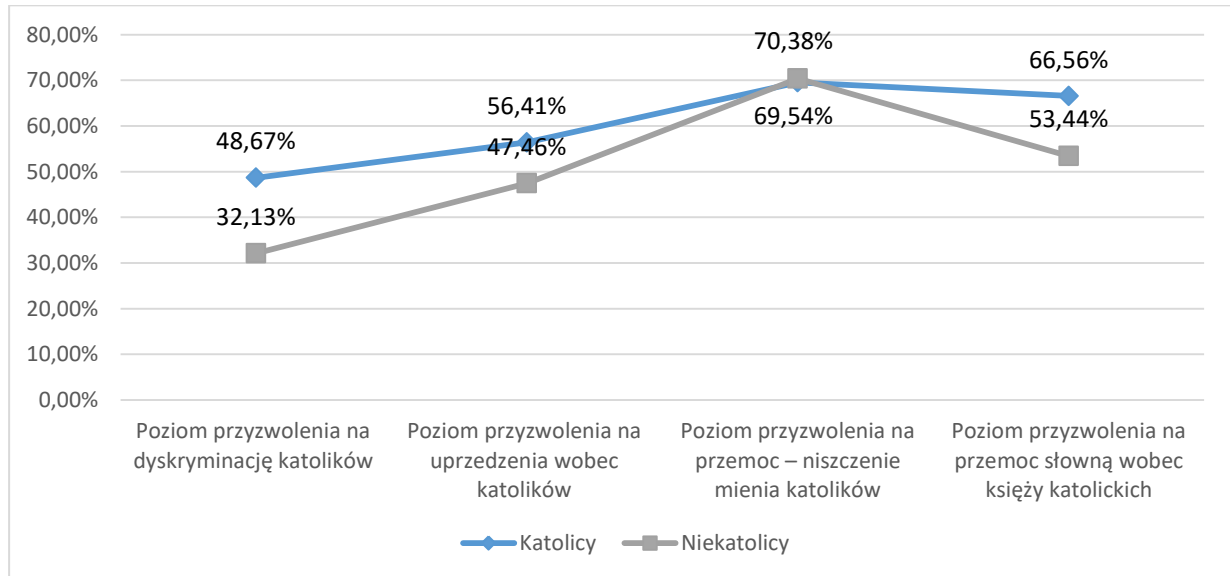
	Niechęć podjęcia działania	Nie mam zdania	Chęć podjęcia działania	Suma
uważam się za ateistę (zaprzeczam istnieniu jakiegokolwiek formy boskości, osobowej czy bezosobowej, naturalnej czy nadprzyrodzonej)	42,47%	20,16%	37,37%	100,00 %
uważam się za agnostyka (przyjmuję, że nie ma dostatecznych dowodów na	34,03%	20,26%	45,71%	100,00 %

to, aby potwierdzić istnienie Boga lub mu zaprzeczyć)				
wyznaję inną religię chrześcijańską niż katolicyzm (np. protestantyzm)	29,41%	26,05%	44,54%	100,00 %
jestem osobą wierzącą, ale nie chrześcijaninem	32,91%	20,89%	46,20%	100,00 %
nie interesuję się tematyką religijną (religia jest mi obojętna)	32,18%	30,64%	37,19%	100,00 %

42,47% ateistów wyrażała przyzwolenie na przedstawioną w epizodzie dyskryminację przez przemoc słowną. Była to najliczniejsza odpowiedź w tej grupie badanych. Wśród pozostałych grup niekatolików przeważał brak przyzwolenia na dyskryminację.

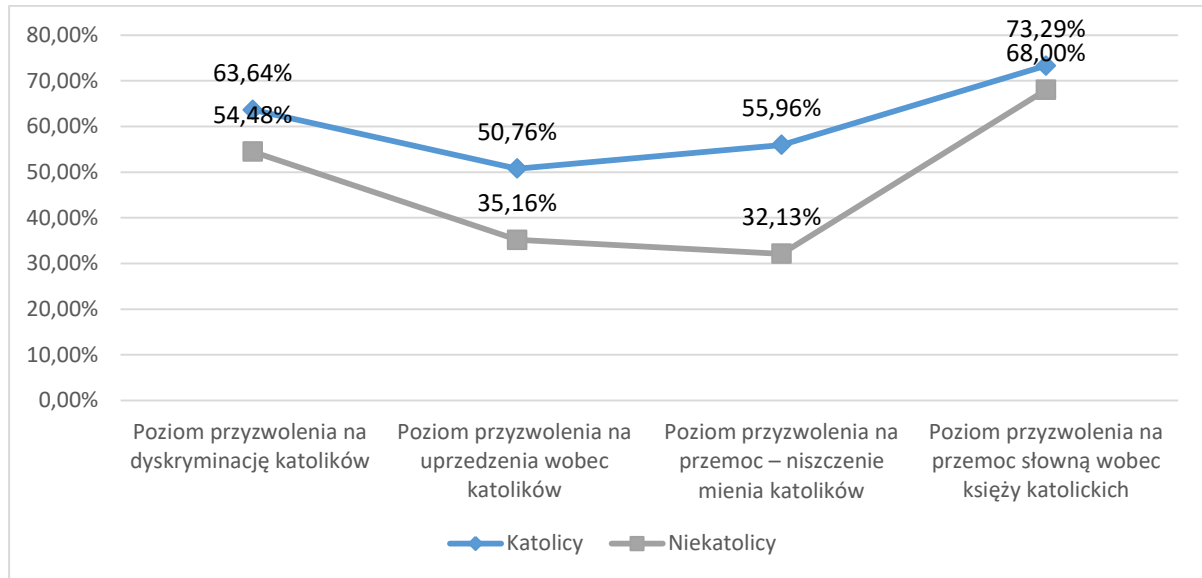
### 3.4.4. Podsumowanie

Rysunek 20. Liczba katolików i niekatolików, którzy ocenili poszczególne przejawy dyskryminacji jako prawdopodobne.



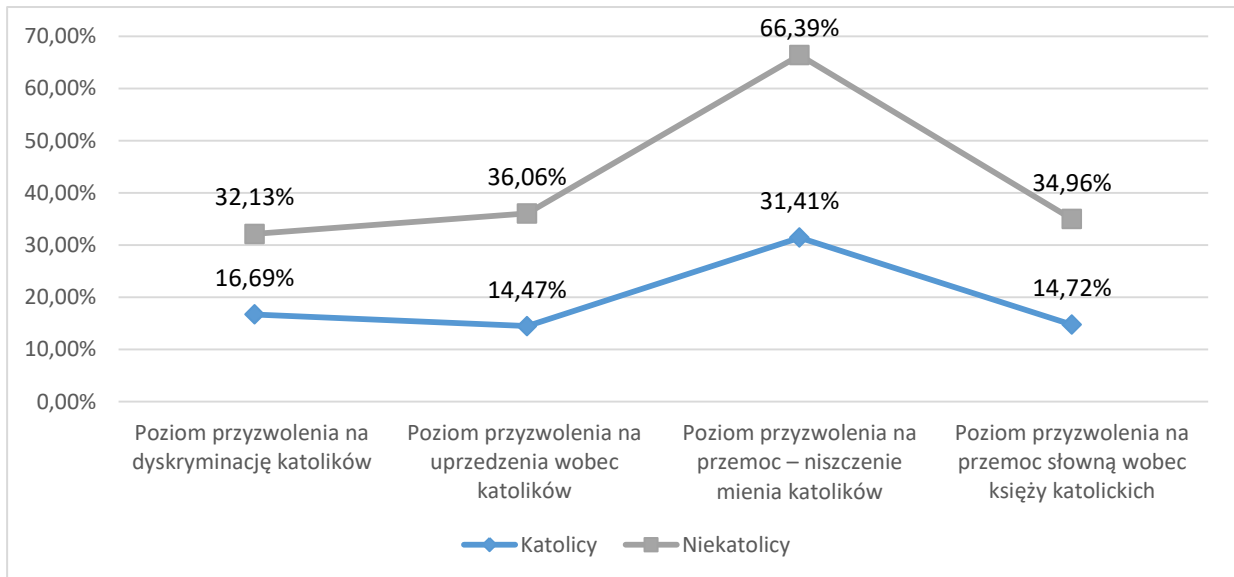
W przypadku epizodów badających podejście do dyskryminacji w postaci izolowania społecznego, etykietowania i przemocy słownej, katolicy liczniej wskazywali na szansę wystąpienia takich zdarzeń. W przypadku cyberprzemocy, niekatolicy liczniej wskazywali jej zajście jako prawdopodobne. Największa różnica w postrzeganiu prawdopodobieństwa wystąpienia była w przypadku izolowania społecznego. Najmniejsza różnica natomiast występowała w odniesieniu do cyberprzemocy.

Rysunek 21. Liczba katolików i niekatolików, którzy ocenili poszczególne przejawy dyskryminacji jako negatywne



We wszystkich wskazanych sytuacjach katolicy częściej oceniali zjawisko jako negatywne. Największa różnica występowała w przypadku zjawiska cyberprzemocy, natomiast najmniejsza, w przypadku przemocy słownej.

Rysunek 22. Liczba katolików i niekatolików, którzy dali przyzwolenie na poszczególne przejawy dyskryminacji



W przypadku wszystkich przedstawionych sytuacji katolicy byli częściej skłonni do reakcji. Największa różnica występowała w przypadku cyberprzemocy, a najmniejsza w przypadku izolowania społecznego.

Występuje widoczna różnica między odczuwaną przez katolików dyskryminacją a jej postrzeganiem przez niekatolików. Katolicy wskazali, że sytuacje są bardziej prawdopodobne, bardziej negatywne i mniej akceptowalne, niż to jak określili je niekatolicy.

## V. Bibliografia

1. Acquisti, Alessandro, i Christina M. Fong. „An Experiment in Hiring Discrimination Via Online Social Networks”. *SSRN Electronic Journal*, listopad 2012. <https://doi.org/10.2139/ssrn.2031979>.
2. Allen, G. E. K., Wang, K. T., Richards, P. S., \*Ming, M. & \*Suh, H. N. (2018). Religious discrimination scale: Development and initial psychometric evaluation. *Journal of Religion and Health*, 1-14.
3. Allport G. 1954. *The nature of prejudice*. Cambridge, Mass.: Addison-Wesley Publishing.
4. Allport G. The Religious Context of Prejudice.” *Journal for the Scientific Study of Religion* 5, no. 3 (1966): 447–57. <https://doi.org/10.2307/1384172>
5. Aronson E., Wilson T. D., Alert R. M., *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, przekł. A. Bezwińska i inni, Poznań 1997
6. Babbie, E. R. (2008). *Podstawy badań społecznych*. Wydawnictwo Naukowe PWN
7. Barbour, R. S. (2010). *Badania fokusowe*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
8. Barnes, M. Elizabeth, Samantha A. Maas, Julie A. Roberts, i Sara E. Brownell. „Christianity as a concealable stigmatized identity (CSI) among biology graduate students”. *CBE Life Sciences Education* 20, nr 1 (marzec 2021): 1–15. <https://doi.org/10.1187/cbe.20-09-0213>.

9. Barnes, M. Elizabeth, Jasmine M. Truong, Daniel Z. Grunspan, i Sara E. Brownell. „Are scientists biased against Christians? Exploring real and perceived bias against Christians in academic biology”. *PLoS ONE* 15, nr 1 (styczeń 2020). <https://doi.org/10.1371/JOURNAL.PONE.0226826>.
10. Beckett, Charlie. „Networked Religion”. *Religion and the News*, styczeń 2016, 99–105. <https://doi.org/10.4324/9781315604855-10/NETWORKED-RELIGION-CHARLIE-BECKETT>.
11. Białopiotrowicz, E., 2010. Stereotypy i uprzedzenia w środowisku studentów Akademii Marynarki Wojennej. *Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej*, R. 51 nr 4 (183), s. 183–212.
12. Brandt, Mark J., i Daryl R. Van Tongeren. „People both high and low on religious fundamentalism are prejudiced toward dissimilar groups”. *Journal of Personality and Social Psychology* 112, nr 1 (styczeń 2017): 76–97. <https://doi.org/10.1037/pspp0000076>.
13. Brewer, John D., i Bernadette C. Hayes. „Victims as moral beacons: Victims and perpetrators in Northern Ireland”. *Twenty-First Century Society* 6, nr 1 (luty 2011): 73–88. <https://doi.org/10.1080/17450144.2010.534494>.
14. Bruce, Tayyiba. „New technologies, continuing ideologies: Online reader comments as a support for media perspectives of minority religions”. *Discourse, Context & Media* 24 (sierpień 2018): 53–75. <https://doi.org/10.1016/J.DCM.2017.10.001>.
15. Bryman, A. (2012). *Social research methods*. Oxford: Oxford University Press.

16. „New technologies, continuing ideologies: Online reader comments as a support for media perspectives of minority religions”. *Discourse, Context & Media* 24 (sierpień 2018): 53–75. <https://doi.org/10.1016/J.DCM.2017.10.001>.
17. Cappellen, Patty Van, i Jordan P. LaBouff. „Prejudice toward Christians and atheists among members of nonreligious groups: Attitudes, behaviors, and mechanisms”. *Group Processes and Intergroup Relations* 25, nr 1 (styczeń 2022): 3–25. <https://doi.org/10.1177/1368430220906860>.
18. Cartwright, N., & Hardie, J. (2012). *Evidence-based policy: A practical guide to doing it better*. Oxford University Press.
19. CBOS, „Komunikat z badań: Postawy wobec obecności religii i Kościoła w przestrzeni publicznej”, nr 3/2022, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K\\_003\\_22.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_003_22.PDF) (dostęp: 3.05.2023).
20. Cooke, Alison, Debbie Smith, i Andrew Booth. „Beyond PICO: The SPIDER tool for qualitative evidence synthesis”. *Qualitative Health Research* 22, nr 10 (październik 2012): 1435–43. <https://doi.org/10.1177/1049732312452938>.
21. Dupper, David R., Shandra Forrest-Bank, i Autumn Lowry-Carusillo. „Experiences of Religious Minorities in Public School Settings: Findings from Focus Groups Involving Muslim, Jewish, Catholic, and Unitarian Universalist Youths”. *Children & Schools* 37, nr 1 (styczeń 2015): 37–45. <https://doi.org/10.1093/CS/CDU029>.
22. Glaser, B. B., & Holton, J. (2010). Remodelowanie teorii ugruntowanej. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 2(6), 81–102.
23. Hewstone, Miles, Ed Cairns, Alberto Voci, Juergen Hamberger, i Ulrike Niens. „Intergroup contact, forgiveness, and experience of «the troubles» in Northern



- Ireland". *Journal of Social Issues* 62, nr 1 (marzec 2006): 99–120.  
<https://doi.org/10.1111/J.1540-4560.2006.00441.X>.
24. Hodge, David. „Spiritual microaggressions: Understanding the subtle messages that foster religious discrimination”.  
<https://doi.org/10.1080/15313204.2018.1555501> 29, nr 6 (listopad 2019): 473–89.  
<https://doi.org/10.1080/15313204.2018.1555501>.
25. Hornowska, E. (2018). *Testy psychologiczne: Teoria i praktyka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
26. Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, „Hate crimes against Christians and Christianity in Poland in 2022”, 2023,  
[https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Ordo%20Iuris%20Institute%20ODHR\\_2022%20.pdf](https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Ordo%20Iuris%20Institute%20ODHR_2022%20.pdf) (dostęp: 5.05.2023).
27. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, „Poziom uprzedzenia względem wyznawców religii w Polsce”, Warszawa 2019,  
<https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2021/01/Poziom-uprzedzenia-wzgl%C4%99dem-wyznawc%C3%B3w-religii-w-Polsce.pdf>, (dostęp: 5.05.2023).
28. Johnson, Kathryn A., Carissa A. Sharp, Morris A. Okun, Azim F. Shariff, i Adam B. Cohen. „SBNR Identity: The Role of Impersonal God Representations, Individualistic Spirituality, and Dissimilarity With Religious Groups”. *International Journal for the Psychology of Religion* 28, nr 2 (kwiecień 2018): 121–40.  
<https://doi.org/10.1080/10508619.2018.1445893>.
29. Konecki, K. T. (2008). Wizualna teoria ugruntowana. Rodziny kodowania wykorzystywane w analizie wizualnej. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 4(3), 89–115.

30. Kossowska, Małgorzata, Aneta Czernatowicz-Kukuczka, i Maciej Sekerdej. „Many faces of dogmatism: Prejudice as a way of protecting certainty against value violators among dogmatic believers and atheists”. *British Journal of Psychology* 108, nr 1 (luty 2017): 127–47. <https://doi.org/10.1111/BJOP.12186>.
31. Kramer, B.M. (1949). Dimensions of prejudice. *Journal of Psychology*, 27: 389-451.
32. Lippman W. (1998), *Public Opinion*, New Brunswick.
33. McDermott, Monika L. „Voting for catholic candidates: The evolution of a stereotype”. *Social Science Quarterly* 88, nr 4 (grudzień 2007): 953–69. <https://doi.org/10.1111/J.1540-6237.2007.00512.X>.
34. McDowell, Sean. „Unchristian: What a New Generation Really Thinks about Christianity”. *Global Missiology English*, 2012.
35. Moulin, Daniel. „Reported Experiences of Anti-Christian Prejudice among Christian Adolescents in England”. *Journal of Contemporary Religion* 31, nr 2 (maj 2016): 223–38. <https://doi.org/10.1080/13537903.2016.1152679>.
36. Moulin-Stożek M., „Prześladowanie, dyskryminacja czy uprzedzenie? Taksonomia działań i zaniechań wymierzonych przeciwko wyznawcom religii”, Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2019.
37. Nadal, Kevin L., Katie E. Griffin, Sahran Hamit, Jayleen Leon, Michael Tobio, i David P. Rivera. „Subtle and Overt Forms of Islamophobia: Microaggressions toward Muslim Americans”. *Journal of Muslim Mental Health* 6, nr 2 (luty 2012). <https://doi.org/10.3998/jmmh.10381607.0006.203>.

38. Noor, N., Beram, S., Yuet, F. K. C., Gengatharan, K., & Rasidi, M. S. M. (2023). Bias, Halo effect and Horn Effect: A Systematic Literature Review. *International Journal of Academic Research in Business & Social Sciences*, 13(3), 1116 – 1140
39. Noor, M, Brown R.J, Prentice G. „Precursors and mediators of intergroup reconciliation in Northern Ireland: A new model”. *British Journal of Social Psychology* 47, nr 3 (wrzesień 2008): 481–95. <https://doi.org/10.1348/014466607X238751>.
40. Paolini, Stefania, Miles Hewstone, Ed Cairns, i Alberto Voci. „Effects of direct and indirect cross-group friendships on judgments of catholics and protestants in northern ireland: The mediating role of an anxiety-reduction mechanism”. *Personality and Social Psychology Bulletin* 30, nr 6 (czerwiec 2004): 770–86. <https://doi.org/10.1177/0146167203262848>.
41. Perl, Paul, i Mary E. Bendyna. „Perceptions of Anti-Catholic Bias and Political Party Identification Among U.S. Catholics”. *Journal for the Scientific Study of Religion* 41, nr 4 (grudzień 2002): 653–68. <https://doi.org/10.1111/1468-5906.00152>.
42. Pfaff, Steven, Charles Crabtree, Holger L. Kern, i John B. Holbein. „Do Street-Level Bureaucrats Discriminate Based on Religion? A Large-Scale Correspondence Experiment among American Public School Principals”. *Public Administration Review* 81, nr 2 (marzec 2021): 244–59. <https://doi.org/10.1111/PUAR.13235>.

43. Pihlaja, Stephen. *Antagonism on Youtube: metaphor in online discourse*, 2014. [https://books.google.com/books/about/Antagonism\\_on\\_YouTube.html?hl=pl&id=O\\_cSBAAAQBAJ](https://books.google.com/books/about/Antagonism_on_YouTube.html?hl=pl&id=O_cSBAAAQBAJ).
44. Przeperski, J., 2018. Metoda epizodów (vignettes) w badaniach społecznych i familiologicznych. Konteksty teoretyczne i praktyczne. *Problemy Polityki Społecznej. Studia i Dyskusje*, (42(3)), s. 53–67.
45. Rashid, Faisal, i Ian Barron. „Why the Focus of Clerical Child Sexual Abuse has Largely Remained on the Catholic Church amongst Other Non-Catholic Christian Denominations and Religions”. *Journal of Child Sexual Abuse* 28, nr 5 (lipiec 2019): 564–85. <https://doi.org/10.1080/10538712.2018.1563261>.
46. Rios, Kimberly. „Examining Christians’ Reactions to Reminders of Religion–Science Conflict: Stereotype Threat versus Disengagement”. <https://doi.org/10.1177/0146167220929193> 47, nr 3 (czerwiec 2020): 441–54. <https://doi.org/10.1177/0146167220929193>.
47. Rios, Kimberly, Zhen Hadassah Cheng, Rebecca R. Totton, i Azim F. Shariff. „Negative Stereotypes Cause Christians to Underperform in and Disidentify With Science”. <http://dx.doi.org/10.1177/1948550615598378> 6, nr 8 (lipiec 2015): 959–67. <https://doi.org/10.1177/1948550615598378>.
48. Roszak P. „Wrogość wobec religii we współczesnym świecie”, 2020, <https://laboratoriumwolnoscipol.pl/wrogosc-wobec-religii-we-wspolczesnym-swiecie/> [dostęp: 3.05.2023]
49. Roszak, Piotr, Sasa Horvat, i Jan Wólkowski. „Microaggressions and discriminatory behaviour towards religious education teachers in Polish schools”.

*British Journal of Religious Education* 43, nr 3 (2021): 337–48.

<https://doi.org/10.1080/01416200.2020.1832044>.

50. Rozich, Brock C., Jared B. Kenworthy, Alberto Voci, i Miles Hewstone. „What’s past is prologue: Intergroup emotions and trust as mediating the links between prior intergroup contact and future behavioral tendencies”. *TPM - Testing, Psychometrics, Methodology in Applied Psychology* 25, nr 2 (czerwiec 2018): 179–91. <https://doi.org/10.4473/TPM25.2.2>.

51. Rzecznik Praw Obywatelskich, „Równe traktowanie ze względu na wyznanie w zatrudnieniu. Analiza i zalecenia”, Warszawa 2018, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/R%C3%B3wne%20traktowanie%20ze%20wzgl%C4%99du%20na%20wyznanie%20w%20zatrudnieniu.pdf>, (dostęp: 8.05.2023).

52. Sadłoń W., „Społeczne podstawy wolności religijnej”, w: *Społeczeństwo polskie w drugiej dekadzie XXI wieku*, M. Such-Prygiel, K. Novikova (red.), Józefów 2016, s. 269–286.

53. Scheitle, Christopher P., i Elaine Howard Ecklund. „Examining the Effects of Exposure to Religion in the Workplace on Perceptions of Religious Discrimination”. *Review of Religious Research* 59, nr 1 (marzec 2017): 1–20. <https://doi.org/10.1007/s13644-016-0278-x>.

54. Schwaiger, Lisa, Daniel Vogler, Jörg Schneider, Mark Eisenegger, i Mihael Djukic. „How Individual News Media Repertoires Shape the Reputation of Religious Organizations: The Case of the Catholic Church in Austria”. <https://doi.org/10.1080/15348423.2020.1728186> 19, nr 1 (styczeń 2020): 1–11. <https://doi.org/10.1080/15348423.2020.1728186>.

55. Soneral, Paula A. G., Sara E. Brownell, i M. Elizabeth Barnes. „Analysis of Religious Bias among Christian Students in Science”. *Journal for the Scientific Study of Religion*, marzec 2023. <https://doi.org/10.1111/jssr.12825>.
56. Sue, D. W. *Microaggressions and marginality: Manifestation, dynamics, and impact*. John Wiley & Sons, Inc., 2010 a.
57. Sue, Derald Wing. „Microaggressions in everyday life : race, gender, and sexual orientation”, 2010 b., 328.
58. Tajfel, H., & Turner, J. C. (1979). An integrative theory of intergroup conflict. [w:] W. G. Austin, & S. Worchel (Eds.), *The social psychology of intergroup relations* (pp. 33-37). Monterey, CA: Brooks/Cole.
59. Thorndike, E. L. (1920). A constant error in psychological ratings. *Journal of Applied Psychology*, 4, 25-29.
60. Tricco, Andrea C., Erin Lillie, Wasifa Zarin, Kelly K. O'Brien, Heather Colquhoun, Danielle Levac, David Moher, i in. „PRISMA Extension for Scoping Reviews (PRISMA-ScR): Checklist and Explanation”. *Annals of Internal Medicine* 169, nr 7 (wrzesień 2018): 467–73. <https://doi.org/10.7326/M18-0850>.
61. Tropp, Linda R., Diala R. Hawi, Thomas C. O'Brien, Mirona Gheorghiu, Alexandra Zetes, i David A. Butz. „Intergroup contact and the potential for post-conflict reconciliation: Studies in Northern Ireland and South Africa”. *Peace and Conflict* 23, nr 3 (sierpień 2017): 239–49. <https://doi.org/10.1037/PAC0000236>.
62. Trusty, Wilson T., Joshua K. Swift, Stephanie Winkeljohn Black, A. Andrew Dimmick, i Elizabeth A. Penix. „Religious microaggressions in psychotherapy: A

- mixed methods examination of client perspectives”. *Psychotherapy (Chicago, Ill.)* 59, nr 3 (2022): 351–62. <https://doi.org/10.1037/PST0000408>.
63. Turner, Rhiannon N., Tania Tam, Miles Hewstone, Jared Kenworthy, i Ed Cairns. „Contact between Catholic and Protestant schoolchildren in Northern Ireland”. *Journal of Applied Social Psychology* 43, nr SUPPL.2 (czerwiec 2013). <https://doi.org/10.1111/JASP.12018>.
64. Uzarevic, Filip, i Vassilis Saroglou. „Understanding Nonbelievers’ Prejudice toward Ideological Opponents: The Role of Self-Expression Values and Other-Oriented Dispositions”. *International Journal for the Psychology of Religion* 30, nr 3 (lipiec 2020): 161–77. <https://doi.org/10.1080/10508619.2019.1696498>.
65. Walls, Patricia, i Rory Williams. „Sectarianism at work: Accounts of employment discrimination against Irish Catholics in Scotland”. <http://dx.doi.org/10.1080/0141987032000087343> 26, nr 4 (2010): 632–61. <https://doi.org/10.1080/0141987032000087343>.
66. Wilkins, Clara L., Joseph D. Wellman, Negin R. Toosi, Chad A. Miller, Jaclyn A. Lisnek, i Lerone A. Martin. „Is LGBT Progress Seen as an Attack on Christians?: Examining Christian/Sexual Orientation Zero-Sum Beliefs”. *Journal of Personality and Social Psychology* 122, nr 1 (2022): 73–101. <https://doi.org/10.1037/pspi0000363>.
67. Winchester, Catherine L., i Mark Salji. „Writing a literature review”. *Journal of Clinical Urology* 9, nr 5 (wrzesień 2016): 308–12. <https://doi.org/10.1177/2051415816650133>.
68. Wojciszke B., *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013



**UKSW**



Uniwersyteckie Centrum  
Badań Wolności Religijnej  
UKSW w Warszawie



Ministerstwo  
Edukacji i Nauki

69. Wright, Bradley R. E., Michael Wallace, John Bailey, i Allen Hyde. „Religious affiliation and hiring discrimination in New England: A field experiment”. *Research in Social Stratification and Mobility* 34 (2013): 111–26. <https://doi.org/10.1016/J.RSSM.2013.10.002>.